nr 44 (1775) 5 listopada 2026
6 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1231-5664
przelom.pl

przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Numer w sprzedaży do 10.11.2026

BLISKA kultura

Stąd. Filary lokalnej tożsamości na styku Śląska i Małopolski - opowieści z ziemi chrzanowskiej i Krzeszowic

s. 10-11



Valeo Chrzanów NOWE OTWARCIE

W Chrzanowie powstają lampy dla największych marek samochodowych, a nad ich rozwojem pracuje 73 inżynierów. Valeo zatrudnia 2500 osób i szuka kolejnych pracowników, a wiceminister widzi dla zakładu miejsce w planach produkcji polskiego elektryka. Jakie perspektywy ma firma, o której jeszcze rok temu głośno było z powodu strajku?

s. 5



KOMUNIKACJA

Kto nas dowozi do celu?

Pytasz o bilet lub przystanek, a kierowca odpowiada po angielsku. Na lokalnych trasach pracują m.in. Hindusi, Lankijczycy i Ukraińcy. Przewoźnicy przekonują, że bez cudzoziemców trudno byłoby obsadzić wszystkie kursy. Jak radzą sobie z barierą językową i czego mogą oczekiwać pasażerowie?

s. 3



POWIAT

Szpital przyciąga pacjentów z całego regionu

Blisko jedna trzecia hospitalizowanych w Chrzanowie to osoby spoza powiatu. Rozwój placówki cieszy, ale rosną też obawy o jej finanse.

s. 8



CHRZANÓW, PŁAZA, LIBIĄŻ

Rekordowe kwesty na lokalnych cmentarzach

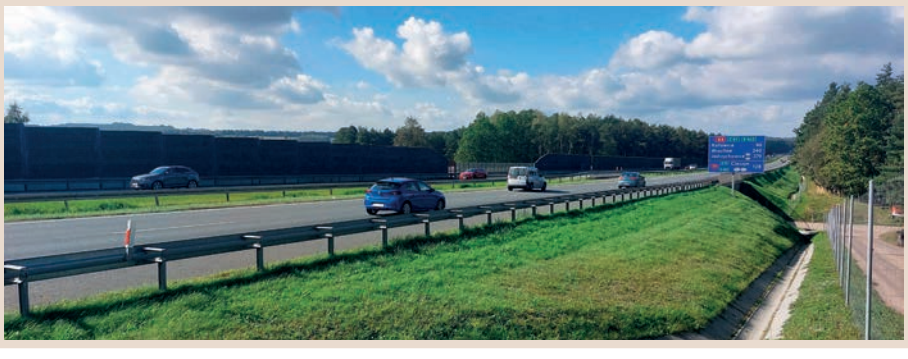
Tegoroczne kwesty na cmentarzach w Chrzanowie, Płazie i Libiążu przyniosły znakomite rezultaty. Mieszkańcy i wolontariusze pokazali, że pamięć o lokalnej historii jest dla nich ważna.

s. 19

TRZEBINIA CHRZANÓW

Autostrada będzie szersza, a kiedy powstanie obwodnica?

s. 2



ZDROWIE

Nie każdy nowotwór trzeba leczyć w Krakowie

s. 2

Sztuczna inteligencja w naszej kuchni

s. 12

eprasa.pl bcb0e12f17



MOIM ZDANIEM

Warto czasem skręcić w inną alejkę

ALICJA MOLENDA

Tuż po świecie zmarłych nasunęła mi się taka refleksja. Na cmentarzu zwykle idziemy prosto do swoich. Znamy drogę, wiemy, przy którym krzyżu skręcić. We Wszystkich Świętych wolontariusze z puszkami przypomnieli nam, że po drodze mijamy także groby ludzi, których nie znaliśmy, choć żyli w tych samych miejscowościach co my. Czasem dopiero kwesta sprawia, że poznajemy ich imiona.

– Bardzo lubię cmentarz parafialny w Chrzanowie i często tam chodzę. To miejsce, które opowiada historię miasta przez losy jego mieszkańców – mówił Eugeniusz Kępiński w pierwszej publikacji trwającego na łamach „Przełomu" cyklu publikacji poświęconych bliskiej kulturze. Zwracał uwagę na to, ile o mieście można się dowiedzieć z nagrobków, nazwisk i architektury cmentarza.

Tegoroczne kwesty podpowiadają, od których grobów zacząć taki spacer. W Chrzanowie zbierano na nagrobek Gabrysi Bawarkiewicz, która zmarła w 1862 roku, mając cztery lata. Z pomnika pozostał kamienny postument z fragmentem krzyża. W Libiążu datki przeznaczono na odnowienie pomnika Władysława Klamki. Miał 21 lat, gdy w 1918 roku zmarł na hiszpankę. O światowej epidemii można przeczytać w podręczniku. Przy tym grobie widać, że dotknęła również rodzinę z Libiąża.

W Chrzanowie, Płazie i Libiążu do puszek trafiło w tym roku ponad 26 tys. zł. Wiele osób bardzo zaangażowało się nie tylko w zbieranie pieniędzy, ale też w promocję akcji. I te wyniki bardzo cieszą.

Chciałabym też, żebyśmy w „Przełomie" wracali do tych mogił po zakończeniu prac i opowiadali o ludziach, których nazwiska znów będzie można odczytać. Nieraz przy takim nazwisku rodzi się pytanie, na które odpowiedź zna jeszcze ktoś z sąsiedztwa, albo które prowadzi do rodzinnego albumu czy archiwum. Bywa też, że prowadzi do niesamowitych historii.

Kiedy następnym razem pójdziemy zapalić znicz swoim bliskim, warto w drodze powrotnej skręcić w inną alejkę. Może przy którymś z mijanych od lat nagrobków po raz pierwszy zatrzymamy się na tyle długo, żeby przeczytać, kto tam spoczywa. Czasem od jednego nazwiska na nagrobku zaczyna się jakaś wspaniała historia związana z wioską czy miastem, której, zdawałoby się, nie musimy już odkrywać.



Od lewej: Iwona Pogoda (Misterium) i Daria Urbańska (Boski Squad)

W uroczystość Wszystkich Świętych na cmentarzu parafialnym w Trzebini prowadzona była kwesta na rzecz tej nekropolii. W akcję zaangażowali się członkowie Rady Parafialnej, Zespół Boski Squad oraz Grupa Misterium. Do zbiórki włączył się również Wojciech Hajduk, radny miasta i gminy Trzebinia. Odwiedzający chętnie wrzucali datki do puszek, wspierając tym samym utrzymanie cmentarza. Dokładna kwota zebranych pieniędzy będzie znana po ich przeliczeniu przez przedstawicieli parafii.

Środki zostaną przeznaczone m.in. na budowę nowych alejek betonowych między grobami oraz renowację i konserwację zabytkowych nagrobków na cmentarzu parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Trzebini.

O pamięć o osobach, które tworzyły historię trzebińskiego harcerstwa, zadbali również miejscowi harcerze. Na cmentarzu komunalnym oraz parafialnym przy ul. Luzara pełnili warty honorowe przy grobach zmarłych instruktorów.

Wśród upamiętnionych znaleźli się m.in. kapelan ks. phm. Stanisław Gałuszka, hm. Franciszek Jędrzejczyk – oficer Armii Krajowej i komendant Hufca Trzebinia, a także hm. Alina Damasiewicz, komendantka hufca żeńskiego.

MP

Nie każdy nowotwór trzeba leczyć w Krakowie

Biologiczny cud, jakim jest karmienie piersią, potrafi uchronić przed rakiem, podczas gdy nieprzemyślana hormonalna terapia zastępcza w okresie menopauzy może stać się dla kobiety poważnym zagrożeniem.

O tym, jak codzienne decyzje decydują o naszym zdrowiu oraz jak wielka rewolucja dokonuje się w lokalnej medycynie, mówił prof. dr hab. med. Wojciech Wysocki – konsultant wojewódzki w dziedzinie chirurgii onkologicznej województwa małopolskiego, który pracuje w 5. Wojskowym Szpitalu Klinicznym z Polikliniką w Krakowie, ale także w Szpitalu Powiatowym w Chrzanowie. Ekspert wygłosił prelekcję podczas konferencji „Profilaktyka to siła. Zdrowie to wybór", zorganizowanej 30 października w Libiąskim Centrum Kultury przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Chrzanowie.



prof. dr hab. med. Wojciech M. Wysocki, konsultant wojewódzki w dziedzinie chirurgii onkologicznej województwa małopolskiego

SIŁA NATURY I PUŁAPKI TERAPII

Profesor Wysocki podkreśla wprost: 90 proc. przyczyn nowotworów zależy od nas samych – od stylu życia, diety i regularnych badań.

W kontekście profilaktyki raka piersi zwraca uwagę na biologiczną rolę gruczołu piersiowego:

– Karmienie piersią ma fundamentalne znaczenie. Ryzyko zachorowania na raka jest tym mniejsze, im dłużej kobieta w ciągu swojego życia karmiła piersią. Natura dała kobietom proste i najbardziej dostępne narzędzie ochrony własnego zdrowia.

Z drugiej strony ekspert ostrzega przed lekceważeniem zagrożeń związanych z menopauzą. Hormonalna terapia zastępcza bywa wybawieniem od dokuczliwych objawów, jednak stosowana bez ścisłej kontroli lekarskiej i rozwagi może realnie zwiększać ryzyko wystąpienia raka piersi.

Najważniejszym do zdrowia pozostają bezpłatne badania przesiewowe (mammografia, cytologia, kolonoskopia czy tomografia klatki piersiowej). Pozwalają one wykryć zmiany na wczesnym etapie, gdy wyleczalność wynosi niemal 100 procent. Tymczasem z regularnej mammografii korzysta zaledwie ok. 41 proc. uprawnionych Polek.

Profilaktyka dotyczy również innych typów nowotworów. Rak płuca – najczęstsza przyczyna zgonów nowotworowych u kobiet w Polsce – w 90 proc. przypadków jest efektem palenia tytoniu.

Z kolei u mężczyzn najczęściej występuje rak prostaty. Choć bywa biologicznie mniej agresywny, profesor skierował mocny apel do młodych ludzi:

– Młodzi mężczyźni stosujący na siłowni testosteron za 30 lat będą mieli raka prostaty. Fajnie mieć wielkie mięśnie w wieku 20 lat, ale niefajnie mieć raka w wieku 55 lat. A można tego uniknąć.

Ekspert obalał też lęki przed okaleczającymi zabiegami. Dziś leczenie oszczędzające pierś wykonuje się u 60 proc. pacjentek. Co więcej, standardem stają się rekonstrukcje z użyciem implantów, refundowane przez NFZ.

- Pacjentka zasypia z chorą piersią, a budzi się z już odbudowaną - zaznacza prof. Wojciech Wysocki.

WYBITNY FACHOWIEC BUDUJE ONKOLOGIĘ W CHRZANOWIE

Po zakończeniu prelekcji prof. Wojciech M. Wysocki opowiedział „Przełomowi" o rozwoju chrzanowskiej placówki oraz dostępności nowoczesnego leczenia w mniejszych ośrodkach:

– Oddział chirurgii onkologicznej działa w szpitalu w Chrzanowie od dawna. W związku z naturalną wymianą pokoleń dyrektor szukał nowej kadry. Zdecydował się go wesprzeć mój wieloletni przyjaciel, znakomity chirurg dr n. med. Tomasz Wojewoda, który jest ordynatorem oddziału chirurgii ogólnej i onkologicznej i prężnie rozwija ten oddział. Ja staram się mu pomagać w obszarze swoich kompetencji – zaznaczył profesor.

Jako konsultant wojewódzki kładzie duży nacisk na to, aby wysoka jakość świadczeń medycznych nie była domeną wyłącznie dużych miast:

– Zależy mi na tym, żeby dobrej jakości leczenie chirurgiczne chorych na nowotwory było dostępne nie tylko w dużych ośrodkach w Krakowie, jak choćby w 5. Wojskowym Szpitalu Klinicznym, gdzie pracuję na co dzień, ale także w szpitalach powiatowych. Dokładnie tak jest w Chrzanowie, gdzie oprócz chirurgii onkologicznej działa też oddział onkologii klinicznej.

Dzięki funkcjonowaniu Krajowej Sieci Onkologicznej pacjent po konsylium trafia na odpowiednie leczenie. Przypadki wymagające skomplikowanych procedur kierowane są do ośrodków o wyższej referencyjności, ale większość diagnostyki i zabiegów przeprowadza się bezpiecznie i skutecznie na miejscu.

– Z przyjemnością obserwuję, jak szpital w Chrzanowie się rozwija. Nie każdy nowotwór wymaga podróży do stolicy województwa – wiele rzeczy można z sukcesem i na najwyższym poziomie zrobić tu, w ośrodku lokalnym – podsumował prof. Wysocki.

Klaudia Remsak

A4 będzie szersza. A kiedy obwodnica?

Do końca 2026 roku GDDKiA planuje wybrać wariant obwodnicy Chrzanowa i Trzebini. Podpisana właśnie umowa na projekt trzeciego pasa autostrady A4 nie przesądza, którędy pobiegnie oczekiwana przez mieszkańców droga. Rozbudowa autostrady na odcinku Byczyna–Dulowa ma ruszyć na początku lat 30. Terminu rozpoczęcia budowy samej obwodnicy drogowcy na razie nie podają.

Przygotowania do poszerzenia A4 nabierają tempa. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisała z firmą Autostrada II z Katowic umowę wartą 17,3 mln zł. Dotyczy zaprojektowania trzeciego pasa na 24-kilometrowym odcinku między Dulową a Balicami. Dodatkowe pasy mają powstać z wykorzystaniem rezerwy terenu w pasie zieleni rozdzielającym obie jezdnie. Rozpoczęcie robót zaplanowano na 2030 rok.

Dla mieszkańców Chrzanowa i Trzebini zasadnicze znaczenie ma jednak sąsiedni odcinek autostrady: od Byczyny do Dulowej. To właśnie z nim wiąże się jeden z rozpatrywanych wariantów obwodnicy obu miast — W4.

NAJPIERW WYBÓR PRZEBIEGU

Czy podpisanie umowy dotyczącej A4 oznacza, że drogowcy skłaniają się ku temu rozwiązaniu? Rzecznik krakowskiego oddziału GDDKiA Kacper Michna wyjaśnia, że rozbudowa autostrady obejmie całą trasę między Krakowem a Katowicami, niezależnie od wyboru przebiegu obwodnicy.

– W tej chwili nie zapadły żadne decyzje dotyczące kształtu rozbudowy autostrady A4 między Byczyną a Dulową z uwagi na to, że nie jest jeszcze znany wariant przebiegu obwodnicy Chrzanowa i Trzebini – informuje rzecznik.

Jak zapowiada, wybór wariantu obwodnicy planowany jest na koniec tego roku. To istotna deklaracja, ale dotyczy kolejnego etapu przygotowań, a nie rozpoczęcia budowy.

Prace projektowe między Dulową a Balicami są prowadzone odrębnie. Z odpowiedzi GDDKiA nie wynika zatem, by podpisana właśnie umowa przyspieszała przygotowanie obwodnicy. Jej przebieg pozostaje do rozstrzygnięcia.

CO OZNACZAŁBY WARIANT W4?

Wariant W4 zakłada wykorzystanie autostrady A4. Jego elementem byłby nowy węzeł Dulowa, łączący autostradę z drogą krajową nr 79. Wzdłuż A4 powstałyby również dodatkowe jezdnie, określane jako zbierająco-rozprowadzające, przeznaczone do obsługi ruchu lokalnego.

Oznacza to, że realizacja tego rozwiązania wymagałaby szerszego zakresu prac niż samo dobudowanie trzeciego pasa autostrady. Jak potwierdza Kacper Michna, zarówno budowę węzła w Dulowej, jak i dodatkowych jezdni sfinansowałaby GDDKiA.

Na pytanie o rozpoczęcie rozbudowy autostradowego odcinka Byczyna–Dulowa rzecznik wskazuje początek lat 30. Nie jest to jednak deklaracja terminu budowy ani oddania do użytku obwodnicy obu miast.

NA KONKRETNĄ DATĘ JESZCZE POCZEKAMY

Dla mieszkańców najważniejsze pozostaje pytanie, kiedy nowa droga przejmie ruch z ulic Chrzanowa i Trzebini. Na razie odpowiedź jest niepełna: pod koniec 2026 roku mamy poznać wybrany wariant obwodnicy, a na początku kolejnej dekady mają rozpocząć się prace przy rozbudowie sąsiedniego odcinka A4.

Jeżeli wybrany zostanie W4, oba przedsięwzięcia będą ze sobą powiązane. Jeśli zapadnie decyzja o innym przebiegu, zmienią się również założenia rozbudowy autostrady między Byczyną a Dulową.

Podpisana umowa to konkretny krok w stronę szerszej A4. Na równie konkretny harmonogram obwodnicy Chrzanowa i Trzebini mieszkańcy wciąż czekają.

Alicja Molenda

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!
Reporter dyżurny 697 351 999
e-mail: gazeta@przelom.pl
Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl bcb0e12f17

Nie zawsze mówią po polsku, ale dowożą na czas

Kierowcy z Indii, Sri Lanki czy Ukrainy prowadzą autobusy kursujące między Chrzanowem, Trzebinią i Libiążem. Przewoźnikom pomagają uzupełnić braki kadrowe. Dla części pasażerów bariera językowa oznacza jednak trudności przy zakupie biletu czy pytaniu o trasę.

W trzebińskim oddziale Transgóru cudzoziemcem jest co dziesiąty kierowca obsługujący linie ZKKM. W przewozach realizowanych na rzecz PKM Jaworzno zagraniczni pracownicy stanowią niemal jedną czwartą kierowców. Przewoźnicy przekonują, że bez ich pracy coraz trudniej byłoby zrealizować wszystkie zaplanowane kursy.

SZEŚCIU KIEROWCÓW Z TRZECH KRAJÓW

Transgór zatrudnia 60 kierowców, którzy na zlecenie ZKKM obsługują komunikację w Chrzanowie, Trzebini i Libiążu. Trzech pochodzi ze Sri Lanki, dwóch z Indii, a jeden z Ukrainy.

Michał Gruszka, dyrektor oddziału Transgóru w Trzebini, podkreśla, że zatrudnianie cudzoziemców stało się w ostatnich latach powszechną praktyką w transporcie publicznym.

– Przepisy nie nakładają na kierowców z zagranicy obowiązku zdawania odrębnego egzaminu z języka polskiego. Otrzymujemy sporadyczne sygnały od pasażerów dotyczące trudności w komunikacji, jednak mają one charakter jednostkowy i nie stanowią powszechnego problemu – tłumaczy. Jak dodaje, kierowcy z Ukrainy zazwyczaj posługują się polskim. Osoby z krajów azjatyckich najczęściej porozumiewają się po angielsku. Nie zawsze wystarcza to jednak do rozmowy z pasażerami.

ANGIELSKI ZAMIAST POLSKIEGO

Z podobnym wyzwaniem mierzy się PKM Jaworzno, którego autobusy obsługują m.in. linie A i 319 dojeżdżające do Chrzanowa. Sama spółka nie zatrudnia kierowców nieznających polskiego. Korzysta jednak z usług dwóch podwykonawców, wśród których pracowników są cudzoziemcy posługujący się angielskim.

Pierwsi zagraniczni kierowcy rozpoczęli pracę na rzecz PKM w lipcu 2022 roku. Pochodzą m.in. z Indii i Pakistanu. Obecnie cudzoziemcy stanowią 24 proc. wszystkich kierowców zaangażowanych w przewozy jaworznickiej spółki.

PKM przyznaje, że bariera językowa utrudnia obsługę pasażerów. Jak wyjaśnia, przepisy nie nakładają na kierowców autobusów ogólnego obowiązku znajomości polskiego. Spółka nie wprowadziła też takiego wymogu do umów z podwykonawcami. Priorytetem było zapewnienie obsady pozwalającej wykonać wszystkie kursy z rozkładu.

Kierowcy otrzymują instrukcje ułatwiające kontakt z podróżnymi. Część nauczyła się podstawowych polskich zwrotów, przydatnych choćby przy sprzedaży biletów.

BRAKI KADROWE I KOSZTY KOMUNIKACJI

Według PKM zatrudnianie cudzoziemców jest odpowiedzią na niedobór kierowców. Z podobnym problemem mierzą się przewoźnicy w całym kraju.

Spółka podkreśla jednocześnie, że nie odnotowała większej wypadkowości wśród kierowców z zagranicy. Relacje z pasażerami bywają różne – od życzliwych po trudne. PKM apeluje, by nie oceniać pracowników wyłącznie przez pryzmat ich pochodzenia czy znajomości języka.

Pozostaje kwestia wynagrodzeń. W ocenie przewoźnika znaczące podwyżki mogłyby przyciągnąć więcej polskich kierowców, ale wymagałyby dodatkowych pieniędzy. Bez zwiększenia finansowania oznaczałoby to – jak przekonuje spółka – konieczność ograniczenia liczby kursów albo podniesienia cen biletów.

Dla pasażerów ważne jest zarówno to, by autobus przyjechał zgodnie z rozkładem, jak i możliwość porozumienia się z kierowcą. Przewoźnicy muszą pogodzić te oczekiwania z dostępnością pracowników i budżetem komunikacji.

Marek Oratowski

Miliony na odpady. Firmy chcą więcej, związek liczy koszty

Gospodarka odpadami staje się coraz większym obciążeniem dla samorządowych finansów. Najnowszy przetarg na obsługę PSZOK-ów przyniósł oferty wyższe od zakładanego budżetu. Na dodatek firma MIKI domaga się dodatkowych 11 mln zł za realizację kontraktu na odbiór odpadów od mieszkańców.

Jeszcze przed otwarciem ofert w przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów z PSZOK-ów w Chrzanowie, Trzebini i Libiążu potencjalni wykonawcy zgłosili szereg pytań dotyczących warunków umowy. Najwięcej wątpliwości budziły zasady podwyższania wynagrodzenia w przypadku wzrostu kosztów, szczególnie cen paliw i zagospodarowania odpadów. Firmy chciały, aby o podwyżkę wynagrodzenia można było wystąpić już przy 5-procentowym wzroście kosztów, a nie dopiero przy 10-procentowym, jak przewidział ZMGK. Proponowały również skrócenie z sześciu do trzech miesięcy okresu, po którym można złożyć pierwszy wniosek o waloryzację.

Związek nie zgodził się na te propozycje. Wyjaśnił, że wykonawcy powinni uwzględnić możliwe zmiany cen przy kalkulowaniu ofert. Nie wykluczył jednak zmiany wynagrodzenia w przypadku wystąpienia nadzwyczajnych, niemożliwych wcześniej do przewidzenia okoliczności.

W związku z pytaniami i zmianami dokumentacji termin składania ofert przesunięto z 19 na 22 października.

TRZEBA DOŁOŻYĆ RÓŻNICĘ

Wpłynęły dwie oferty. Najtańszą złożyła krakowska firma MIKI Karol Jakubowski, która wyceniła usługę na 5 117 073 zł. To o 274 447 zł więcej, niż przewidział zamawiający. Druga oferta pochodzi od Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi sp. z o.o. z Balina i opiewa na 5 486 347 zł. Przekracza budżet o 643 721 zł.

Przypomnijmy, że w 2025 r. usługę tę świadczyła firma MIKI i kosztowała 3,1 mln zł. W bieżącym roku usługa MIKI kosztuje 4,1 mln zł. Na 2027 rok MIKI oczekuje milion więcej (5,1 mln zł).

Teraz ZMGK musi zdecydować, czy zwiększy fundusze na realizację zamówienia. Jeśli tak by się nie stało, przetarg zostałby unieważniony.

- Zwrócimy się do zgromadzenia związku, by dołożyć brakującą kwotę. Posiedzenie w tej sprawie prawdopodobnie odbędzie się w poniedziałek 9 listopada. W wieloletniej prognozie finansowej zabezpieczona została kwota 6 milionów złotych na to zadanie. Bo zakładamy, że odpadów przywożonych do naszych PSZOK-ów może być do 20 procent więcej. W tej sytuacji związek musiałby dołożyć jeszcze ok. 150 tysięcy złotych – informuje Arkadiusz Pypłacz, przewodniczący zarządu Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna" w Chrzanowie.

PRECEDENSOWA SPRAWA DLA KONCYLIATORA

Jak już informowaliśmy, operator systemu odbioru odpadów spod domów i bloków – firma MIKI – wystąpił do ZMGK także o zwiększenie wartości dwuletniego kontraktu (obowiązuje do połowy 2028 roku) o ponad 20 procent. Konkretnie z 50 na 61 milionów złotych.

Gdyby to przełożyło się na opłaty ponoszone przez mieszkańców, dla statystycznego klienta mogłoby to oznaczać wzrost miesięcznej stawki nawet o około 10 zł.

- Firma powołuje się na zapisy ustawowe mówiące o zdarzeniach nadzwyczajnych. W tym wypadku chodzi o wojnę w Zatoce Perskiej. Rozumiemy, że ceny paliwa z tego powodu poszły w górę, a przed złożeniem oferty tego nie było wiadomo, więc jest to zdarzenie nadzwyczajne. Natomiast do rozstrzygnięcia jest, jak wyliczyć wzrost wynagrodzenia z tego tytułu. Firma informuje także, że ponosi większe koszty z powodu systemu kaucyjnego. Jednak zdaniem związku podpisując umowę w kwietniu 2025 roku wiadomo było, że system kaucyjny wejdzie w życie. Można było więc przewidzieć, że odpad z żółtego worka będzie dużo gorszy – tłumaczy stanowisko Związku Arkadiusz Pypłacz. Trwa postępowanie koncyliacyjne w sądzie polubownym przy Prokuratorii Generalnej w zakresie rozstrzygnięcia tego sporu.

Pani koncyliator podczas spotkania z przedstawicielami ZMGK pod koniec października przyznała, że to pierwsza w skali kraju sprawa na tle sporu o wzrost wynagrodzenia z tytułu wprowadzenia systemu kaucyjnego. Zapadłe orzeczenie może więc mieć wpływ na praktykę orzeczniczą w przyszłości. W sprawie prawdopodobnie zostaną powołani biegli.

- Nie wiadomo, kiedy zakończy się to postępowanie. Jeśli jednak któraś ze stron nie uzna otrzymanej opinii, sprawa może zostać skierowana na drogę sądową – zaznacza szef związku.

(MO)

Trener Jan Urban świętował z Fablokiem

CHRZANÓW. Obchody 100-lecia TS Fablok nabrały wyjątkowego wymiaru. Na stadionie miejskim ponad 50 osób zasłużonych dla lokalnej piłki otrzymało odznaczenia, a gratulacje składał im sam selekcjoner reprezentacji Polski Jan Urban. Głównym sportowym akcentem wieczoru był mecz oldbojów Chrzanowa i Trzebini.

W piątek, 30 października, na Stadionie Miejskim w Chrzanowie odbyło się kolejne wydarzenie związane z jubileuszem 100-lecia TS Fablok. Przed meczem oldbojów Chrzanowa i Trzebini uhonorowano zasłużonych piłkarzy, trenerów, działaczy i sponsorów.

Ponad 50 osób związanych z lokalną piłką otrzymało odznaki Małopolskiego Związku Piłki Nożnej oraz pamiątkowe dyplomy. Złotą odznaką wyróżniono Kazimierza Chuderę, wieloletniego kierownika drużyny i skarbnika klubu.

Srebrne odznaki otrzymali: Łukasz Gielarowski, Paweł Olszowski, Piotr Stach, Mirosław Kmieć, Tomasz Antonik, Jacek Nowak, Tomasz Broniek i Robert Moskal. Na liście wyróżnionych brązowymi odznakami znalazły się aż 44 nazwiska.

Gratulacje wszystkim uhonorowanym złożył selekcjoner reprezentacji Polski Jan Urban. Przyznał, że jako młody zawodnik Victorii Jaworzno mierzył się na boisku z Fablokiem, choć nie pamięta już wyników tamtych spotkań. Po oficjalnej części uroczystości długo pozował do zdjęć i rozdawał autografy.

Z Chrzanowa selekcjoner udał się prosto na ligowy klasyk – mecz Górnika Zabrze z Legią Warszawa. Na stadionie pozostał natomiast jego brat Krzysztof Urban, były trener m.in. zespołów z Babic, Zagórzanki i Płazy.

Głównym sportowym punktem wieczoru było spotkanie oldbojów Chrzanowa i Trzebini. W składach obu drużyn znaleźli się także burmistrzowie: Robert Maciaszek i Jarosław Okoczuk. Mimo padającego deszczu zawodnicy ambitnie walczyli o każdą piłkę.

Jak przypomniał Antoni Gawronek, który wspólnie z Mirosławem Kmieciem – byłym asystentem Jana Urbana w Lechu Poznań, Śląsku Wrocław i Górniku Zabrze – zorganizował wydarzenie, mecz miał być rewanżem za spotkanie Fabloku Chrzanów z KS Trzebinia rozegrane w 1927 roku. Wówczas Chrzanowianie zwyciężyli 6-1. Po niemal stu latach historia zatoczyła koło, choć tym razem gospodarze wygrali 5-2.

Jan Urban z sentymentem mówił o „sąsiadach z Chrzanowa". Zachęcał również młodych piłkarzy, by stawiali sobie ambitne cele i konsekwentnie dążyli do ich realizacji. Jak podkreślał, jednym z takich marzeń może być występ w reprezentacji Polski.



Trener Jan Urban wręcza srebrną odznakę MZPN bramkarzowi Łukaszowi Gielarowskiemu. Więcej zdjęć i wideo można zobaczyć na przelom.pl

Tego zaszczytu dostąpił wychowanek TS Fablok Paweł Cyganek. Zadebiutował w narodowych barwach 27 sierpnia 1939 roku, w meczu z Węgrami rozegranym na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie. Wojna przerwała jego reprezentacyjną i sportową karierę.

Marek Oratowski

eprasa.pl bcb0e12f17

Były burmistrz chciał otworzyć basen z żoną. Nie dostał zgody

KRZESZOWICE. Lokalny protokół dyplomatyczny potrafi wzbudzić emocje nie mniejsze niż wielomilionowe inwestycje. Przecinanie wstęgi, uroczyste przemówienia i pamiątkowe fotografie to stałe punkty samorządowych ceremonii. Ale jest jeszcze jedna, najwyraźniej nie mniej ważna kwestia: kogo na nią zaprosić.

Radny Czesław Bartl, pasjonat sportu i były burmistrz, chciał uczestniczyć w otwarciu krytej pływalni w Krzeszowicach w towarzystwie małżonki. Przed wydarzeniem zapytał w biurze rady, czy może przyjść z żoną. Usłyszał, że nie.

– Jest mi bardzo przykro z tego powodu. Takie rzeczy po prostu nie powinny mieć miejsca – mówił Czesław Bartl podczas październikowej sesji rady.

Radny uznał, że skoro ma przyjść sam, to nie przyjdzie wcale. Podczas sesji wrócił do sprawy, wskazując, że na zdjęciach z otwarcia zobaczył wielu dygnitarzy w towarzystwie dzieci i wnuków. Miejsc siedzących, jak zauważył, też nie brakowało.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Renata Brzózka znalazła się w nieco innej sytuacji. Zaproszenie na otwarcie pływalni otrzymała, ale z powodów rodzinnych nie mogła z niego skorzystać. Zabolał ją jednak brak zaproszenia na otwarcie nowego żłobka. Radna zasiadająca w komisji edukacji podkreślała, że jako pedagog z 38-letnim stażem szczególnie interesuje się sprawami oświaty. Tymczasem nie znalazła się na liście gości. Podobnie jak przewodniczący komisji.

– Jesteśmy wzrokowcami. To, co oko zobaczy, zostaje w pamięci. A przed nami analiza prac i zmaganie się z problemami żłobka, którego nawet nie mogliśmy zobaczyć – argumentowała Renata Brzózka.

Do zarzutów odniósł się Wacław Gregorczyk, burmistrz Krzeszowic. Wprost przyznał, że to on jako gospodarz decydował o listach zaproszonych.

Wyjaśniając, dlaczego na otwarcie żłobka nie zaproszono wszystkich radnych, wskazał na ograniczenia lokalowe, a organizatorzy nie chcieli doprowadzić do sytuacji, w której część gości musiałaby stać na zewnątrz.



Otwarcie Żłobka Samorządowego w Krzeszowicach

Dlatego zaproszenia skierowano do przewodniczącego rady i komisji merytorycznych, a nie do wszystkich radnych. Pozostali radni i mieszkańcy mogli natomiast zwiedzić placówkę w samo południe, podczas dnia otwartego.

Burmistrz bronił również samej idei uroczystych otwarć. Jego zdaniem przecinanie wstęg i świętowanie zakończonych inwestycji to okazja do cieszenia się z tego, co udało się wspólnie zrobić, a czasem także wymóg związany z otrzymanym dofinansowaniem.

– Żyjemy w cywilizowanym kraju i powinniśmy się cieszyć, gdy udaje się zrobić coś dobrego – skwitował burmistrz.

(KR)

Potrącenie i ucieczka

3 listopada ok. 10.20 na ul. Grunwaldzkiej w Chrzanowie doszło do potrącenia kobiety. Kierowca pojazdu oddalił się z miejsca zdarzenia.

Jak przekazał nam Sławomir Kagan, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie, kierujący pojazdem został ostatecznie zatrzymany.

Okoliczności potrącenia są wyjaśniane przez policjantów. Na ten moment nie ma szczegółowych informacji dotyczących stanu zdrowia osoby poszkodowanej.

Oddalenie się z miejsca zdarzenia drogowego może mieć poważne konsekwencje prawne. Kierowca uczestniczący w wypadku ma obowiązek zatrzymać pojazd, udzielić niezbędnej pomocy osobom poszkodowanym, wezwać służby ratunkowe oraz pozostać na miejscu zdarzenia.

Dodatkowo nieudzielenie pomocy osobie znajdującej się w bezpośrednim niebezpieczeństwie utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu może stanowić odrębne przestępstwo.

(MP)

SERWIS ROWEROWY

Połączy Libiąż i Chełmek

Przygotowania do budowy drogi pieszo-rowerowej przy drodze wojewódzkiej nr 780 między Libiążem a Chełmkiem wchodzą w końcową fazę. Jak informuje Robert Żabiński, zastępca dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie, dokumentacja projektowa ma być gotowa do końca grudnia, a budowa ruszy w 2027 roku. Koszt inwestycji oszacowano na 2,4 mln zł brutto.

Szeroki na trzy metry ciąg pieszo-rowerowy zaplanowano w pasie drogi wojewódzkiej na odcinku od ul. Wolności w Libiążu do początku obszaru zabudowanego w Chełmku.

Część rowerowa zostanie wykonana z betonu asfaltowego, natomiast odcinki przeznaczone dla pieszych otrzymają nawierzchnię z szarej kostki betonowej.

Projekt przewiduje również przebudowę zjazdów, odmulenie i wyprofilowanie skarp przydrożnego rowu oraz budowę nowych przepustów. Inwestycja nie wymaga decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, a jej oddziaływanie ograniczy się do pasa drogowego. Po zakończeniu prac projektowych dokumentacja zostanie przekazana do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie wraz z wnioskiem o wspólne finansowanie zadania w ramach programu Inicjatyw Samorządowych.

Zakładany podział kosztów przewiduje, że połowę wartości inwestycji pokryje województwo małopolskie. Pozostałe 50 proc. przypadnie czterem partnerom: powiatom chrzanowskiemu i oświęcimskiemu oraz gminom Libiąż i Chełmek.

Powstaną trasy dla rowerów

Jest umowa na rozbudowę dwóch odcinków dróg powiatowych o pasy dla rowerów - przy ul. Powstańców Styczniowych w Chrzanowie oraz ul. Astronautów w Żarkach. Inwestycja będzie kontynuacją istniejącej trasy rowerowej i pozwoli na bezpieczniejsze przemieszczanie się cyklistom.

Wielu rowerzystów przemierza tędy okolice, kierując się w stronę Wiślanej Trasy Rowerowej. Dotychczas szczególnie niebezpieczny był fragment przebiegający przez teren niezabudowany. Nowa infrastruktura ma zmienić tę sytuację.

Zadanie obejmuje 2,8 km dróg. Przy ul. Astronautów w Żarkach powstanie 995 metrów, przy ul. Powstańców Styczniowych w Chrzanowie rozbudowany zostanie fragment o długości 1820 metrów. Droga rowerowa będzie miała szerokość 3 metrów na odcinkach przylegających do jezdni oraz 2,5 metra w miejscach, gdzie zostanie odsunięta od drogi powiatowej.

W ramach inwestycji przewidziano również przebudowę zjazdów, budowę peronu autobusowego, remont elementów istniejącego przepustu oraz wykonanie oznakowania i urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego. Dodatkowo przejścia dla pieszych i przejazdy rowerowe zostaną doświetlone. Stanie też wiata rowerowa wyposażona w ławkę i kosz na śmieci.

Wykonawcą zadania jest firma Wikos Fresh Michał Strzelec z Wygiełzowa. Wartość podpisanej umowy wynosi 2 183 996,02 zł. Planowany termin zakończenia inwestycji to 25 maja 2027 roku.

Będzie bezpieczniej

Powiatowy Zarząd Dróg w Chrzanowie wyremontował leśny szlak pieszo-rowerowy wzdłuż pasa drogowego drogi wojewódzkiej 933 na trasie Chrzanów – Libiąż.

- Remont zakończył się kilka dni temu – poinformował Robert Żabiński, wicedyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie.

Zakres przeprowadzonych prac obejmował: likwidację nadmiernych obustronnych zakrzaczeń, wykoszenie obustronnej roślinności trawiastej, usunięcie warstwy runa leśnego zawężającej przekrój szlaku oraz najważniejsze - remont nawierzchni z kruszywa wraz z jej ponownym zagęszczeniem.

– *Prace remontowe zostały zrealizowane w sposób prawidłowy, a wcześniejsze mankamenty szlaku przestały mieć miejsce* – zapewnia dyrektor Żabiński.

To finał sprawy, o której pisaliśmy na portalu przelom.pl przed kilkoma miesiącami. Wtedy to rowerzyści narzekali, że kruszywo w wielu miejscach przypominało sypki piasek, co stwarzało zagrożenie – zwłaszcza dla najmłodszych – i zmuszało niektórych do niebezpiecznej jazdy po drodze wojewódzkiej tuż obok pędzących samochodów.

(KR)

Akcja „Znicz” w liczbach

Ponad 1500 przebadanych kierowców, trzech nietrzeźwych uczestników ruchu i 18 kolizji – tak wygląda bilans policyjnej akcji „Znicz 2026” w powiecie chrzanowskim.

Od 30 października do 2 listopada policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie prowadzili działania mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa osobom odwiedzającym cmentarze oraz uczestnikom ruchu drogowego w związku z uroczystością Wszystkich Świętych. Funkcjonariusze nie odnotowali żadnego wypadku drogowego. Zatrzymali jednak 14 dowodów rejestracyjnych pojazdów niespełniających wymagań technicznych oraz ujawnili kierowcę bez wymaganych uprawnień. Większość kolizji wynikała z braku koncentracji, nieustąpienia pierwszeństwa i nieostrożnych manewrów parkingowych.

MP

Remont Chrzanowskiej budzi emocje

BALIN. Ten remont drogi to tragedia w trzech aktach - pisze na portalu przelom.pl internautka „Anielica”. „A gdzie chodniki? Współczuję mieszkańcom, biedni ludzie” - wtóruje „Ixolite”.

I jeszcze komentarz „Anonimowego”: „Chodniki miały być ale pieniędzy zabrakło. Tak samo żeby rowy zrobić. Teraz wszystko sypać się będzie”.

Przebudowa ul. Chrzanowskiej, obejmująca łącznie 1333 metry drogi powiatowej, trwa od kilku miesięcy i wzbudza emocje wśród mieszkańców Balina. Zapytaliśmy Powiatowy Zarząd Dróg w Chrzanowie, czy planuje kolejne spotkanie w tej sprawie i jakie działania zamierza podjąć w związku ze zgłaszanymi uwagami.

Odpowiedź wicedyrektora PZD Roberta Żabińskiego jest jednoznaczna. Jak poinformował, przedstawiciele PZD spotkali się z mieszkańcami dwukrotnie podczas zebrań sołeckich – przed rozpoczęciem inwestycji oraz w trakcie jej realizacji. Uwagi i oczekiwania były zgłaszane zarówno ustnie, jak i pisemnie.

– W miarę możliwości finansowych i technicznych staraliśmy się sprostać oczekiwaniom. Na przykład w ramach robót dodatkowych, wynikających z oczekiwań mieszkańców, zdecydowano o wykonaniu dodatkowego umocnienia rowów płytami betonowymi ażurowymi – wyjaśnia Robert Żabiński.

Wicedyrektor podkreśla, że obecnie wszystkie kwestie są już znane, przeanalizowane i wzięte pod uwagę. Dlatego PZD nie widzi potrzeby organizowania kolejnego spotkania.

Umowny termin zakończenia całego zadania to 11 grudnia 2026 roku. Inwestycja o wartości blisko 3 mln zł realizowana jest przez firmę BERGER BAU Polska.

(KR)

eprasa.pl bcb0e12f17

2500 pracowników, własne centrum rozwoju i kolejne rekrutacje

Chrzanowskie Valeo nie tylko produkuje lampy samochodowe, ale również projektuje oświetlenie dla klientów z Europy i Dalekiego Wschodu. Zakład zatrudnia 2500 osób, w tym 73 inżynierów pracujących nad poszczególnymi projektami. Przyjmuje kolejnych pracowników, a jego możliwości wiceminister rozwoju i technologii widzi także w kontekście planowanej fabryki samochodów elektrycznych w Jaworznie.

Przyszłość zakładu Valeo Lighting Systems w Chrzanowie wiąże się nie tylko z produkcją, lecz także z rozwijaniem nowych technologii. Na miejscu działają biuro rozwojowe, laboratorium oraz tunel fotometryczny, w którym specjaliści sprawdzają działanie oświetlenia i jego zgodność z wymaganiami klientów.

– W Europie Chrzanów jest jednym z czterech centrów rozwoju, oprócz Włoch, Francji i Hiszpanii. Pracujemy z większością klientów w tej części świata, ale także z Dalekiego Wschodu. Rozwijamy oświetlenie samochodowe nie tylko dla samochodów osobowych, ale także ciężarówek i pojazdów specjalnych – tłumaczył jeden ze specjalistów podczas wizyty przedstawicieli władz i biznesu 30 października w zakładzie.

LAMPY POWSTAJĄ TU OD PROJEKTU DO PRODUKCJI

Nad projektami w Chrzanowie pracuje 73 inżynierów. Korzystają m.in. z kabin testowych i specjalistycznych urządzeń pozwalających badać parametry lamp. W tunelu fotometrycznym oceniają, jak światło zachowuje się w warunkach testowych.

Dominującą technologią jest oświetlenie LED, także wyposażone w systemy animacji. Firma współpracuje z największymi markami motoryzacyjnymi, również producentami modeli nagradzanych tytułem europejskiego samochodu roku.

Chrzanowski zakład należy do części koncernu zajmującej się oświetleniem. Inne obszary działalności Valeo obejmują m.in. technologie dla samochodów autonomicznych.

CZY LAMPY Z CHRZANOWA TRAFIĄ DO POLSKIEGO ELEKTRYKA?

Możliwości zakładu zwróciły uwagę Michała Jarosa, wiceministra rozwoju i technologii, który uczestniczył w październikowej wizycie w Valeo.

– Jako inżynier jestem pod wrażeniem procesu produkcyjnego. Dla mnie produkcja przemysłowa to serce gospodarki i w tym zakładzie widać te innowacje. Pracują nad tym dziesiątki polskich inżynierów – mówił.

Wiceminister wskazał również na możliwą rolę Chrzanowa w łańcuchu dostaw dla planowanej fabryki samochodów elektrycznych w Jaworznie.

– Wierzę, że uda nam się wystartować z fabryką w Jaworznie, co jest ważnym elementem naszych narodowych ambicji. Ten samochód możemy złożyć w dużym stopniu z części produkowanych w Polsce. Z Chrzanowa wyciągniemy lampy, a z innych firm kolejne podzespoły – stwierdził Michał Jaros.

To na razie deklaracja dotycząca możliwego kierunku współpracy, a nie informacja o przyznanym Valeo zamówieniu.

FIRMA SZUKA PRACOWNIKÓW

Dla mieszkańców regionu najważniejsze pozostają perspektywy zatrudnienia. Krzysztof Gablankowski, nowy dyrektor Valeo Lighting Systems w Chrzanowie, zapewnia, że zakład prowadzi rekrutację.

– Zatrudniamy 2500 osób. Mamy także grupę pracowników z innych nacji, głównie z Ukrainy. Przyjmujemy kolejne osoby, zarówno na stanowiska inżynierskie, jak i produkcyjne – podkreślił w rozmowie z „Przełomem”.

Dyrektor zaznaczył, że firma skupia się na dobrej i efektywnej pracy. Nie przedstawił jednak skali planowanego wzrostu zatrudnienia ani szczegółów nowych inwestycji.

PO STRAJKU: ZAPEWNIENIA O REALIZACJI POROZUMIENIA

Ważnym tłem rozmowy o przyszłości Valeo są relacje z załogą. W listopadzie 2025 roku w zakładzie doszło do strajku. Pracownicy domagali się przede wszystkim podwyżek wynagrodzeń zasadniczych o 1000 zł brutto, ale również zmian w dodatkach i organizacji pracy, dopłat do posiłków oraz transportu pracowniczego.

Porozumienie podpisane 23 grudnia 2025 roku w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim przewidywało podwyżki w dwóch etapach w 2026 roku, zwiększenie dodatku za pracę w systemie czterobrygadowym oraz powołanie zespołu monitorującego przestrzeganie prawa pracy i przepisów BHP. Uzgodniono też, że pracownicy nie poniosą konsekwencji służbowych za udział w strajku.

– Wynegocjowane z załogą porozumienie jest w mocy i je realizujemy, przy współpracy z wojewodą i jego służbami – zapewnił Krzysztof Gablankowski.



Goście Valeo na hali produkcyjnej

DLA „PRZEŁOMU” WYPOWIEDZIAŁ SIĘ TAKŻE NOWY SZEF FIRMYKRZYSZTOF GABLANKOWSKI

- Wynegocjowane z załogą porozumienie jest w mocy i je realizujemy, przy współpracy z wojewodą i jego służbami. Jesteśmy największym pracodawcą w okolicy i skupiamy się na tym, by dobrze i efektywnie pracować. Zatrudniamy 2500 osób. Mamy także grupę pracowników z innych nacji, głównie z Ukrainy. Przyjmujemy kolejne osoby, zarówno na stanowiska inżynierskie, jak i produkcyjne – podkreślił Krzysztof Gablankowski, dyrektor zakładu Valeo Lighting Systems w Chrzanowie.

Podobną ocenę przedstawił obecny w zakładzie II wicewojewoda małopolski Ryszard Śmiałek, do którego miały trafiać comiesięczne raporty zespołu monitorującego.

– Jestem w stałym kontakcie ze związkowcami. Jeśli chodzi o sprawy pracownicze, nie widzę obecnie żadnych zagrożeń – powiedział.

Marek Oratowski

Mieszkania SIM w Libiążu coraz droższe

Wzrost kosztów budowy, zmiana zasad wykupu i wyższy czynsz – wokół inwestycji SIM Zagłębie narosło wiele pytań. Podczas sesji Rady Miejskiej w Libiążu przedstawiciele spółki wyjaśniali, na jakich zasadach będą funkcjonować mieszkania przy ulicy Wańkowicza. Nie wszystkie odpowiedzi rozwiały jednak wątpliwości.

Na październikowej sesji libiąskiej rady pojawili się przedstawiciele SIM Zagłębie. Opowiadali o inwestycji realizowanej w mieście przez spółkę.

WIOSNĄ BUDYNKI ZOSTANĄ ODDANE

Inspektor Marek Leś przypomniał, że inwestycja realizowana przy ulicy Wańkowicza rozpoczęła się w grudniu 2025 roku. Miała polegać na adaptacji budynku przedszkola oraz dobudowie drugiego budynku. Jednak okazało się, że stan techniczny konstrukcji obiektu po przedszkolu jest na tyle zły, że trzeba go było wyburzyć. To podrożyło koszty i wydłużyło inwestycję.

- Prace przebiegają zgodnie z nowym harmonogramem. Zakłada oddanie budynków do użytku na koniec kwietnia 2027 roku. W budynku nr 2 jest już pełna elewacja i dach oraz zamontowane okna. Trwają prace wykończeniowe w środku. W budynku nr 1, tym przeprojektowanym, w 90 procentach jest wykonane poszycie dachu. Rozpoczęły się prace związane z elewacją – poinformował inspektor.

Na 45 mieszkań, 17 jest wciąż wolnych. Przyszli najemcy 28 wpłacili za nie partycypację.

Koszt inwestycji w stosunku do pierwotnych założeń wzrósł o 2,7 miliona złotych do kwoty 24 milionów. To efekt konieczności przeprojektowania oraz wyburzenia budynku nr 1. Musiały powstać m.in. nowe płyty żelbetowe i piwnice oraz kondygnacje prefabrykowane.

- Ponieważ wzrósł koszt inwestycji, w ślad za tym poszła podwyżka stawki czynszu do ponad 30 złotych. Nie jest to jednak stawka zatwierdzona przez organy spółki. Nie traktowałbym jej jako finalnej. To należy do decyzji wspólników – zaznaczył Kamil Kowalik, inny przedstawiciel SIM Zagłębie.

- No tak, tylko że wzrost kosztów inwestycji był nie tak duży, natomiast stawka czynszu poszła do góry z 19,99 zł aż do 33,50 zł – ripostował radny Piotr Klupa.

MIESZKAŃCY CZUJĄ SIĘ OSZUKANI

Radny usłyszał, że pierwotna stawka, o jakiej była mowa, padła kilka lat temu. Od tego czasu wzrosła inflacja oraz koszty budowlane. Przedstawiciele spółki przypomnieli, że odbyli dwa spotkania z przyszłymi najemcami, na których przedstawili wszystkie wyliczenia.

- Podejmując decyzję o przystąpieniu do SIM Zagłębie byliśmy przekonywani, że robimy to na zupełnie innych zasadach, niż to teraz wygląda. To miały być mieszkania dla osób w gorszej sytuacji finansowej, zarabiających niewiele powyżej płacy minimalnej, których nie stać na wzięcie kredytu. A stawka najmu zaczyna dla nich przekraczać wszelkie granice. W ślad za wzrostem stawki rośnie też partycypacja. I tym ludziom po opłaceniu rachunków może braknąć na życie. Mieszkańcy po tym wszystkim mówią wprost, że czują się oszukani – przedstawił realia radny Klupa.

Zastanawiał się też głośno, czy koszty wynikające z utrzymywania niewynajętych lokali spółka przerzuci na pozostałych najemców. I pytał, jak przedstawia się temat wykupu lokali.

SPÓŁKA MA ZACHĘCAĆ NAJEMCÓW

Kamil Kowalik wyjaśnił, że oferta SIM-u jest dla osób, które są zbyt zamożne na mieszkania komunalne, ale nie stać ich na mieszkanie z wolnego rynku. Jego zdaniem, oferta ta jest nadal atrakcyjna. Zapowiedział, że spółka wkrótce przeprowadzi kampanię mająca zachęcić osoby do podpisania umów na wolne lokale w Libiążu.

- Mamy interpretację ministerstwa, że wykup będzie po 15 latach dla inwestycji rozpoczętych do lipca 2025 roku. Dla tych realizowanych po tym terminie, ten okres wyniesie 25 lat. To będzie możliwość, ale pewnie nie wszystkich będzie stać, żeby to zrobić – doprecyzował Kamil Kowalik.

Przypomniał, że przyszli mieszkańcy spłacą tylko około 60 procent wartości inwestycji. A to dlatego, że rząd daje na takie inwestycje na start 3 miliony złotych. Spółka z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa dostała także 10 procent wartości inwestycji. Kredyt z BGK na budowę ma oprocentowane preferencyjne 2 procent (na rynku komercyjnym jest 6,5 procent). Poza tym gminy mogą występować o to, by najemcy dostali dopłaty do czynszu w ramach programu „Mieszkanie na start”. Może to być od 100 zł nawet do 600 zł miesięcznie.

LOKATORZY W KOŃCU DOSTALI KLUCZE

Gmina Chrzanów podpisała już z Bankiem Gospodarstwa Krajowego umowę dotyczącą dopłat do czynszów przez okres 15 lat. To dobra wiadomość dla przyszłych najemców mieszkań SIM Zagłębie przy ul. Mieszka I 19.

Po wielu perypetiach budynek został ostatecznie zasiedlony. Klucze najemcy dostali w piątek 23 października. W budynku jeszcze jeszcze ok. 20 wolnych lokali z 67 mieszkań oddanych do użytku. Mają od 37 do 75 m.kw. powierzchni

Przypomnijmy, że kością niezgody była w ostatnim czasie kwestia zasad wykupu lokali. Pierwotnie była mowa o tym, że od ceny wykupu będzie odliczana partycypacja w wysokości 20 procent wartości lokalu, ale także spłacany w czynszu kredyt. Potem okazało się, że kredyt nie będzie odliczany. Dlatego niektórzy najemcy zrezygnowali. To sprawiło, że klimat wobec inwestycji SIM-ów zgęstniał. Być może uda się przeforsować bardziej korzystne dla mieszkańców rozwiązania. Odbywają się w tej sprawie posiedzenia komisji w Sejmie, w których aktywnie uczestniczy burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek. Jego zdaniem, nowy blok SIM-u jest najładniejszy w mieście.

Są w nim także lokale użytkowe, ale - mimo dwóch konkursów ofert - nie było dotąd chętnych na ich najem. Przedstawiciele SIM-u liczą, że zasiedlenie budynku sprawi, że chętni jednak się znajdą.

Marek Oratowski

eprasa.pl bcb0e12f17

CHRZANÓW

OSIEDLE MŁODOŚCI

Frekwencja wyborcza? 0,5 procent!

Rada osiedla Młodości w Chrzanowie jest już w nowym składzie. Zainteresowanie wyborami było jednak bardzo niewielkie. Do urn poszło zaledwie 0,5 proc. uprawnionych.

Przewodniczącym zarządu osiedla został Łukasz Cader. Jego zastępczynią będzie Karolina Baczewska, a funkcję sekretarza obejmie Magdalena Palka-Rabka. W skład zarządu weszli również Sławomir Misiejuk i Tadeusz Data.

W piętnastoosobowej radzie osiedla Młodości znaleźli się: Katarzyna Dominik, Andrzej Palian, Magdalena Palka-Rabka, Józef Zbylut, Sławomir Misiejuk, Tadeusz Data, Renata Spyrka-Chlipała, Marta Piosna, Łukasz Cader, Karolina Baczewska, Lucyna Kapturkiewicz, Zofia Banaś, Michał Żurek, Małgorzata Pawlik i Zdzisław Zych.

OSIEDLE STARA HUTA

Kto będzie reprezentował mieszkańców?



Wybory rady osiedla Śródmieście w Chrzanowie

Radę osiedla wybrała też Stara Huta w Chrzanowie. Frekwencja wyniosła 2,17 proc.

Przewodniczącym zarządu został Marcin Wrzeszcz. Jego zastępcą będzie Łukasz Trocha, a sekretarzem Małgorzata Jarczyk. W zarządzie znaleźli się także Jarosław Dwojak i Winicjusz Jarczyk.

W skład rady weszli: Grzegorz Palik, Marcin Wrzeszcz, Jacek Kaleta, Jacek Palka, Adam Warzecha, Katarzyna Dwojak, Małgorzata Jarczyk, Łukasz Trocha, Kamil Kysiak, Winicjusz Jarczyk, Jarosław Dwojak, Włodzimierz Kołodziejczyk, Krystyna Raś, Jerzy Rybiński i Marek Wiśniewski.

OSIEDLE ŚRÓDMIEŚCIE

Protestuje po wyborach

Wybory do rady osiedla Śródmieście w Chrzanowie mogą stać się przedmiotem postępowania wyjaśniającego. Do redakcji tygodnika „Przełom" trafiła kopia protestu wyborczego, którego autor domaga się unieważnienia głosowania. Zarzuca m.in., że w wyborach mogły uczestniczyć osoby nieuprawnione.

Pismo zostało skierowane do Rady Miejskiej w Chrzanowie i burmistrza.

Autor protestu twierdzi, że głosowały osoby niemieszkające na stałe na osiedlu, a niektóre z nich miały posługiwać się fikcyjnymi adresami. Zarzuca również, że lista wyborców nie została należycie zweryfikowana z rejestrem mieszkańców w lokalu wyborczym przy ul. Sokoła. Jego wątpliwości dotyczą także miejsca zamieszkania osób wybranych do zarządu osiedla. Według autora protestu przewodniczący ma być zameldowany poza Chrzanowem, w innej części kraju, wiceprzewodniczący ma mieszkać poza Śródmieściem, a sekretarz – na innym chrzanowskim osiedlu. W piśmie podniesiono, że osoby te od czerwca 2026 roku deklarują zamieszkiwanie na Śródmieściu.

Autor domaga się stwierdzenia nieważności wyborów, zabezpieczenia dokumentacji – w tym list wyborców, protokołu komisji i rejestru – oraz ponownego przeprowadzenia głosowania. Wnosi również o przekazanie pisma radnym.

KOMUNIKACJA

Koniec objazdów

Po zakończeniu remontu ul. Kościelnej w Chrzanowie, autobusy linii 17a i 31 wracają na swoje pierwotne trasy. Zmiany obowiązują od piątku, 30 października.

Wraz z przywróceniem stałej organizacji ruchu autobusy ponownie obsługują przystanki Chrzanów Os. Młodości Armii Krajowej oraz Chrzanów Kościelec Kościół. Pasażerowie mogą więc korzystać z dotychczasowych połączeń bez konieczności uwzględniania objazdów.

LUSZOWICE

Volkswagen Caravelle z magistratu do OSP

Ochotnicza Straż Pożarna w Luszowicach otrzymała używany samochód Volkswagen Caravelle, który dotychczas służył w Urzędzie Miejskim w Chrzanowie. Pojazd przekazał strażakom burmistrz Robert Maciaszek.

Volkswagen Caravelle ma wspierać ochotników w ich codziennej pracy.

(KR)

ALWERNIA

ALWERNIA

Jest nowy szef komisariatu

Komisarz Tomasz Kurmanowski został nowym komendantem Komisariatu Policji w Alwerni, który odpowiada za bezpieczeństwo mieszkańców Alwerni i Babic. Akt powołania wręczył mu Komendant Powiatowy Policji w Chrzanowie podinsp. Zbigniew Zacher.

Nowy komendant kom. Tomasz Kurmanowski dotychczas pracował w Komendzie Powiatowej Policji w Chrzanowie jako dyżurny Powiatowego Stanowiska Kierowania, koordynując działania policyjne prowadzone na terenie całego powiatu.

Komendant Powiatowy Policji w Chrzanowie w swoim przemówieniu podkreślił, że objęcie stanowiska komendanta komisariatu to nie tylko wyróżnienie, ale również zobowiązanie do dalszego podnoszenia poziomu bezpieczeństwa, skutecznego reagowania na potrzeby lokalnej społeczności oraz rozwijania współpracy z przedstawicielami samorządu, instytucjami i mieszkańcami. Podziękował także za służbę dotychczasowemu komendantowi KP w Alwerni podinsp. Andrzejowi Kowalskiemu, który przeszedł do Wydziału Prewencji Komendy Głównej Policji.

PORĘBA ŻEGOTY

Mieszkanka prosi radnych o remont

Dziury, rozmyty kamień i woda zalegająca na drodze to problemy z jakimi mierzy się mieszkanka Poręby Żegoty. Na sesji Rady Miejskiej w Alwerni zaapelowała o remont odgałęzienia ul. Papieskiej, prowadzącej do jej domu.

Prosiła radnych o to osobiście już nie pierwszy raz. Kobieta przekonywała, że doraźne naprawy nie przynoszą trwałych efektów. Deszcze wypłukały nawieziony kamień, a zatkane odpływy sprawiają, że na drodze tworzą się rozlewiska. Po obu stronach są wąwozy, co dodatkowo budzi jej obawy o bezpieczeństwo.

- Po tej drodze jedzie się jak po schodach – mówi mieszkanka.

Prosiła radnych, by ją obejrzeli i w budżecie na 2027 rok zapewnili pieniądze na remont. Podkreślała, że choć dojazd służy przede wszystkim jej rodzinie, nie ma innej możliwości dotarcia do domu.

Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila poinformowała, że kilka lat temu powstała dokumentacja. Ostateczna decyzja o remoncie ulicy będzie należała do radnych.

Przewodniczący rady zapowiedział, że sprawą zajmą się najpierw członkowie Komisji Gospodarki Komunalnej.

ŹRÓDŁA

Pieniądze na remont drogi zostają

Rada Miejska w Alwerni odrzuciła projekt uchwały, który miał unieważnić decyzję zebrania wiejskiego w Źródłach o przeznaczeniu ponad 22 tys. zł na remont drogi. Burmistrz zakwestionowała sposób zwołania zebrania.

Zebranie zwołał przewodniczący rady. Mieszkańcy zdecydowali na nim (24 września), że 22 441,48 zł z funduszu sołeckiego na 2027 rok chcą przeznaczyć na remont ul. Morawieckiego.

Zdaniem burmistrz Beaty Nadziei-Szpili przewodniczący nie miał prawa samodzielnie zwołać zebrania. W uzasadnieniu projektu wskazano, że statut powierza to zadanie radzie miejskiej lub burmistrzowi, a rada powinna wcześniej podjąć stosowną uchwałę. Zastrzeżenia dotyczyły procedury, a nie zasadności remontu.

Przewodniczący bronił legalności swojego działania. Oparł się na opinii radcy prawnego. Przywoływał też orzeczenia sądów administracyjnych i rozstrzygnięcia wojewodów, przekonując, że zwołanie zebrania jest czynnością organizacyjną i nie wymaga odrębnej uchwały, jeśli statut wyraźnie jej nie nakazuje.

- W punkcie 16 statutu nie jest napisane, że jest wymagana uchwała na zwołanie zebrania - argumentował.

Przestrzegał również, że unieważnienie decyzji zebrania wiejskiego pozbawi mieszkańców pieniędzy na drogę. Radni odrzucili projekt. Uchwała mieszkańców o przeznaczeniu środków na remont nie została więc unieważniona.

GMINA

Radna pyta o jarmark

Gmina ma dołożyć do jarmarku bożonarodzeniowego niemal pięć razy więcej, niż wynosi pozyskana dotacja. Radna Teresa Majewska pytała, czy taki wydatek ma sens.

Temat pojawił się przy zmianach w tegorocznym budżecie. Radna zakwestionowała proporcje między dotacją a wkładem własnym gminy (4 tys. zł dotacja, 19 tys. zł z budżetu gminy). Dopytywała również, skąd mają pochodzić pieniądze na wkład własny. Przekonywała, że przy tak niewielkim dofinansowaniu trudno uznać projekt za korzystny finansowo.

Kierowniczka promocji broniła pomysłu. Tłumaczyła, że integracji mieszkańców, zwłaszcza w okresie Bożego Narodzenia, trudno przypisać wartość pieniężną. Podkreślała, że wydarzenie ma służyć całej społeczności.

Przewodniczący rady zwrócił uwagę, że jeśli jarmark miałby przynosić zysk, to rachunek faktycznie się nie bilansuje. Są jednak także korzyści, których nie da się policzyć, związane z kulturą i integracją mieszkańców. Radni zmiany w budżecie zaakceptowali.

BABICE

FINANSE

Wyższy podatek od nieruchomości

Od 1 stycznia 2027 roku mieszkańcy gminy Babice zapłacą wyższy podatek od nieruchomości. Radni przyjęli podwyżkę ok. 2,7 proc., zgodną ze wskaźnikiem inflacji za pierwsze półrocze 2026 roku.

Podatek od budynków mieszkalnych wyniesie 1,15 zł za mkw., a od tych związanych z działalnością gospodarczą – 35,34 zł za mkw. Stawki dla gruntów wyniosą odpowiednio 0,44 zł i 1,35 zł za mkw. Podatek od budowli sieci wodno-kanalizacyjnej ustalono na poziomie 0,6 proc. ich wartości.

EDUKACJA

Ścieżka czeka na uporządkowanie

Zniszczone i potencjalnie niebezpieczne elementy ścieżki edukacyjnej Bukowica wciąż czekają na naprawę lub usunięcie. Do sprawy wróciła radna Patrycja Kasperczyk, przypominając, że już w marcu wójt zapowiadał przegląd i uporządkowanie ścieżki. Tymczasem do października nic się nie dzieje.

Wójt Radosław Warzecha zapewnił, że prace rozpoczną się w listopadzie. Wyjaśnił, że opóźnienie wynika z dużej liczby bieżących zadań realizowanych przez Centrum Integracji Społecznej, a nie z braku chęci do wykonania prac.

KOMUNIKACJA

Ronda mogą stać się wizytówką Babic

Czy ronda w gminie Babice mogą być nie tylko funkcjonalne, ale też przyciągać wzrok kierowców i turystów? Wiceprzewodniczący Krzysztof Sadowski uważa, że zdecydowanie tak. Podczas sesji zaproponował, by zamiast wymagających ciągłej pielęgnacji nasadzeń postawić na tzw. ronda bezobsługowe. Jego pomysł? Kolorowe kamienie, geometryczne kompozycje, a nawet figury edukacyjne – kwadrat w kwadracie czy trójkąt wpisany w inną figurę. Radny przygotował przykładowe wizualizacje przy pomocy ChatGPT, pokazując, jak mogłyby wyglądać takie aranżacje. Argumentował, że przy rosnącej liczbie rond i turystycznym charakterze gminy warto zadbać o efektowną wizytówkę.

Wójt Radosław Warzecha przyznał rację radnemu. Zapowiedział rozmowy ze skarbniczką gminy i zapewnił: „Ja gwarantuję, że takie pieniądze się znajdą". O tym, ile ostatecznie trafi na ten cel, zdecydują jednak możliwości budżetowe i radni.

MIESZKANIA

Gmina nie rezygnuje

Choć Babice wycofały się z programu SIM, pomysł budownictwa wielomieszkaniowego pozostaje aktualny. Gmina szuka innego modelu realizacji inwestycji.

– Myślę, że do końca roku dostaniemy już całkowitą informację na temat założeń – zapowiedział wójt Radosław Warzecha, odpowiadając na pytanie wiceprzewodniczącego gminnej rady, Michała Martyny. Wtedy radni mają poznać szczegóły dotyczące m.in. finansowania przedsięwzięcia.

GOSPODARKA KOMUNALNA

Skazani pomogą przy pracach na terenie gminy?

Babice chcą szerzej korzystać z pomocy osób skazanych na karę ograniczenia wolności, które w ramach wyroku wykonują prace społeczne. Mogłyby one angażować się w prace porządkowe i inne zadania w gminnych jednostkach oraz organizacjach pozarządowych. Jak poinformował wójt, gmina przygotowuje deklaracje dotyczące możliwości ich wykorzystania. Z takiej formy aktywności mogłyby skorzystać również osoby z niepełnosprawnościami, jeśli pozwala im na to stan zdrowia i umiejętności.

ROZKOCHÓW

Zniszczone ogrodzenie szkoły i zaniedbane boisko

Wymiana uszkodzonego ogrodzenia przy szkole w Rozkochowie od strony parkingu oraz ustalenie zasad utrzymania czystości na nowym boisku to postulaty zgłoszone przez radnego Grzegorza Kulawika.

Radny zwrócił uwagę, że ogrodzenie było wielokrotnie naprawiane, ale jego stan wymaga już wymiany. Na boisku natomiast zalegają liście i inne zanieczyszczenia. Radny zgłosił również problem z lampą przy ul. Łąkowej 5, która wyłącza się po około dwóch godzinach świecenia.

Wójt Warzecha przyznał, że wcześniej deklarował wymianę ogrodzenia, ale to zadanie nie ma zabezpieczonych pieniędzy w budżecie.

MĘTKÓW

Potok Zimna Woda zagrożeniem dla okolicznych domów

Zarośnięty i wymagający uporządkowania potok Zimna Woda na Wilczaku może stwarzać zagrożenie podtopieniami dla pobliskich budynków mieszkalnych. O konieczność jego wyczyszczenia i uregulowania zaapelowała reprezentująca Mętków radna Joanna Lelito-Pajor, prosząc gminę o podjęcie rozmów z Wodami Polskimi.

Wójt Radosław Warzecha poinformował, że samorząd wielokrotnie interweniował w tej sprawie. Pisma dotyczą czyszczenia, uporządkowania cieku i zabezpieczenia środków na poprawę bezpieczeństwa. Wójt zaznaczył, że problem dotyczy również innych potoków zarządzanych przez Wody Polskie.

(taj)

eprasa.pl bcb0e12f17

TRZEBINIA

FINANSE GMINNE

Fundusze sołeckie 2027

Dziewięć trzebińskich sołectw otrzyma po 73 862,80 zł, Czyżówka 56 800,49 zł. Sołeckie wydatki są częścią budżetu gminy częściowo refinansowaną przez budżet państwa (do 40 proc. w zależności od zamożności gminy).

Jakie to cele?

Bolęcin - doposażenie OSP w sprzęt oraz drugi etap budowy placu zabaw przy szkole podstawowej.

Czyżówka - opracowanie projektu technicznego przebudowy ul. Olkuskiej.

Dulowa - wykonanie oświetlenia ulicy Brzozowej, remont schodów prowadzących do szkoły, przygotowanie projektu mostu przy ul. Parku Jurajskiego oraz doposażenie OSP.

Karniowice - remont schodów i elewacji domu kultury, wykonanie platformy dla osób z niepełnosprawnościami przy wejściu do WDK, remont schodów w szkole podstawowej, a także doposażenie domu kultury i OSP.

Lgota - drugi etap renowacji zabytkowej kapliczki przy ul. Trzebińskiej

Młoszowa - remont pomieszczeń domu kultury, doposażenie OSP i Zespołu Szkolno-Przedszkolnego oraz pierwszy etap oświetlenia ulicy Wrzosowej.

Myślachowice - przygotowanie projektów technicznych przebudowy ulic Ostra Góra (etap II) oraz drugiego etapu ul Zielonej, a także na doposażenie domu kultury i OSP.

Piła Kościelecka - przygotowanie projektu boiska wielofunkcyjnego oraz zakup nowych tablic informacyjnych.

Płoki - zagospodarowanie miejsc sportu i rekreacji, montaż piłkochwytów na boisku wielofunkcyjnym, drugi etap zagospodarowania terenu placu widokowego, m.in. zakup oświetlenia, leżaków, koszy i ławek.

Psary - doposażenie OSP, odnowienie parkietów w salach lekcyjnych szkoły oraz dostosowanie domu kultury do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, doposażenie placu zabaw na Łąkawcu oraz zagospodarowanie terenów zielonych.

LGOTA

Na miejscowym cmentarzu przybyło 80 miejsc



Stara i nowa część cmentarza w Lgocie

Zakończył się pierwszy etap rozbudowy cmentarza komunalnego w Lgocie. Powstały dwie nowe kwatery, alejki i punkt czerpania wody. Docelowo nekropolia ma zyskać również kolumbarium oraz miejsca do pochówku urn.

Rozbudowa była konieczna, ponieważ na dotychczasowym cmentarzu zaczęło brakować miejsc. Prace rozpoczęły się w lipcu. Objęły przygotowanie dwóch kwater, budowę sieci wodociągowej z punktem czerpania wody, instalacji oświetleniowej, alejek oraz ogrodzenia.

Wykonawcą była Firma Budowlana „BRUKMAN" Roman Staroń z Krzeszowic. Koszt 563 128 zł. Nowa część nekropolii znajduje się obok dotychczasowego cmentarza i tworzy z nim jedną całość.

KARNIOWICE

Dwa ostre zakręty

Na ul. Łokietka w Karniowicach, między ulicami Zgody i Jaworową, ma zostać wprowadzone ograniczenie prędkości do 40 km/h. Zarządca drogi zapowiada też dodatkowe oznakowanie zakrętów. Zmiany są wstępnie planowane na wiosnę 2027 roku.

O poprawę bezpieczeństwa na tym odcinku drogi powiatowej upomniał się radny Bogdan Łabuzek w interpelacji zgłoszonej podczas sesji Rady Powiatu Chrzanowskiego 20 października.

W odpowiedzi starosta Bartłomiej Gębala poinformował, że Powiatowy Zarząd Dróg w Chrzanowie analizował sytuację już w ubiegłym roku. Była wizja w terenie, ocena przebiegu drogi i oznakowania. Na istniejących barierach energochłonnych od strony potoku zamontowano dodatkowe elementy odblaskowe. Nie uwzględniono natomiast wniosku o ustawienie bariery od strony chodnika. Jak wyjaśnia starosta, wymagałoby to rozbudowy drogi i poniesienia znacznych kosztów. Władze powiatu uznały takie przedsięwzięcie za nieuzasadnione, wskazując, że według danych policji w analizowanym okresie trzech lat odnotowano tam dwa zdarzenia drogowe.

Zarządca (PZD) dostrzega jednak trudne warunki na tym odcinku: dwa następujące po sobie ostre zakręty, dużą wilgotność terenu przy potoku i słabe oświetlenie. Dlatego ma zlecić projekt zmiany stałej organizacji ruchu. Oprócz ograniczenia prędkości do 40 km/h przewiduje montaż tablic prowadzących, które ułatwią kierowcom rozpoznanie przebiegu zakrętów. Wiosna 2027 roku jest terminem orientacyjnym przygotowania i wdrożenia zmian.

LIBIĄŻ

INWESTYCJE

Ten remont trzeba koniecznie dokończyć

Dobiega końca przebudowa ulicy Gromieckiej w Libiążu i Broniewskiego w Gromcu.

- Przez pewien czas była przerwa w realizacji w związku z uzgodnieniami dotyczący sieci elektrycznej. Prace zostały wznowione. W środę 28 października wykonana została ostatnia warstwa ścieralna asfaltu. Wykonawca w najbliższych dniach będzie kończył tę inwestycję w zakresie uzupełnienia nawierzchni chodnika oraz poboczy – poinformował Robert Żabiński, wicedyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie na ostatniej sesji libiąskiej rady miejskiej.

Jak już informowaliśmy, mieszkańcy dziwią się, że nowy chodnik wybudowany przy odnawianym trakcie powiatowym kończy się kilkanaście metrów przed drogą wojewódzką.

- Według mnie ten remont nigdy nie zostanie skończony, dopóki to jedno z najbardziej niebezpiecznych skrzyżowań w Libiążu nie zostanie doprowadzone do stanu bezpiecznego funkcjonowania – powiedział wiceprzewodniczący rady Jarosław Łabęcki.

Wicedyrektor PZD przypomniał, że projekt przebudowy był sporządzony dziesięć lat temu. Dodał, że toczyły się rozmowy z Zarządem Dróg Wojewódzkich w Krakowie, by ten dobudował brakujący odcinek chodnika w swoim pasie drogowym.

- Jest przychylność, ale niekoniecznie siły i środki, by obecnie podjąć takie działania – zaznaczył Robert Żabiński.

W tej sytuacji interpelację mającą rozwiązać te sprawę wystosowała na sesji grupa radnych z klubu Wspólnie dla Gromca, Żarek i Libiąża oraz radnych niezależnych. Podpisali się pod nią Dorota Bużyk, Łucja Proksa, Izabela Bębenek, Piotr Klupa, Dariusz Derendarz, Bartłomiej Szyjka, Jarosław Łabęcki i Adam Niemczyk. Interpelację poparli radni powiatowi z Libiąża Krzysztof Kozik i Piotr Tyrański.

- Wnosimy o pilne podjęcie działań. Chodzi o przeznaczenie środków finansowych na opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej dla budowy ciągu pierwszego w pasie drogi wojewódzkiej DW 780 w rejonie przystanku Libiąż Krakowska Moczydło. A także oficjalne zgłoszenie gotowego zadania do realizacji ZDW w Krakowie w trybie inicjatyw samorządowych celem współfinansowania i wykonanie inwestycji w 2027 roku – przedstawił żądania w imieniu wnioskodawców radny Bartłomiej Szyjka.

Na razie mieszkańcy będą musieli znosić niedogodności, chodząc w tamtym rejonie poboczem zamiast chodnikiem.

KOMUNIKACJA MIEJSKA

Autobusy zmienią trasy

Od 5 listopada pasażerowie komunikacji miejskiej w Libiążu muszą przygotować się na zmiany. W związku z rozpoczęciem prac remontowych na ul. Oświęcimskiej wprowadzona zostanie tymczasowa organizacja ruchu, która wpłynie na kursowanie autobusów linii nr 8 i 25.

Prace obejmą odcinek od Ronda Uśmiechu do skrzyżowania ulic Oświęcimskiej i Słowackiego. W związku z prowadzonymi robotami kursy autobusów linii 8 i 25, jadące z Chełmka w stronę Libiąża i Dworca Autobusowego, będą realizowane trasą objazdową przez ulicę Juliusza Słowackiego.

Na trasie objazdu przystanek Libiąż Os. Flagówka Pawilon będzie funkcjonował jako przystanek na żądanie.

EDUKACJA

Bezpłatne zajęcia i kursy dla chętnych uczniów

Trwa projekt „Wsparcie kształcenia zawodowego na terenie MOF Chrzanowa". Zajęcia finansowane w nim są bezpłatne, a udział jest dobrowolny.

W ofercie dla Zespołu Szkół w Libiążu jest logistyka, turystyka, systemy rezerwacyjne, angielski branżowy, komun.

Wsparcie jest przeznaczone dla uczniów klas i kierunków objętych projektem.

GOSPODARKA

Przedsiębiorcy chcą działać razem



fot. Gmina Libiąż

Trwa spotkanie z cyklu „Biznes po sąsiedzku"

W ubiegłym tygodniu w Libiążu odbyło się spotkanie „Biznes po sąsiedzku". Zgromadziło lokalnych przedsiębiorców gotowych do rozmów, wymiany pomysłów i nawiązywania nowych kontaktów. Mogli przy tej okazji zaprezentować swoją działalność, poznać potencjalnych partnerów i poszukać możliwości wspólnych działań. Spotkania mają odbywać się cyklicznie.

(MO)

KRZESZOWICE

PODATKI

Wzrost nie o 9, ale o 7 procent

Od 1 stycznia 2027 roku w gminie Krzeszowice obowiązywać będą nowe stawki podatku od nieruchomości, które średnio wzrosną o około 7 procent. Decyzja zapadła po gorącej dyskusji podczas sesji rady miejskiej z 29 października.

Radni ostatecznie poparli wariant przedstawiony przez burmistrza Wacława Gregorczyka, który tuż przed głosowaniem wniósł autopoprawkę obniżającą część stawek w stosunku do pierwotnego projektu (z 9 proc. na 7). Wcześniej większością głosów (6 za, 15 przeciw) odrzucono propozycję Klubu Radnych „Rzetelna Gmina Krzeszowice", proponującego podwyżkę na poziomie około 5 procent.

I tak stawka podatku od budynków mieszkalnych wyniesie 1,12 zł za m^2, od budynków związanych z działalnością gospodarczą 32,10 zł za m^2, a od gruntów pod działalność gospodarczą 1,29 zł za m^2. Stawka dla budynków pozostałych ustalona została na poziomie 8,07 zł za m^2, dla gruntów pozostałych na 0,52 zł za m^2, a dla gruntów objętych obszarem rewitalizacji na 0,58 zł za m^2. Podatek od budowli utrzymany został na poziomie 2 proc. ich wartości. Władze gminy zrezygnowały z podwyżki podatku od środków transportowych.

SPORT

Skatepark i pumptrack gotowy



Pumptrack i skatepark w Krzeszowicach. Fot. UM w Krzeszowicach.

Miłośnicy sportów ekstremalnych i jazdy na kółkach mają do dyspozycji nową infrastrukturę rekreacyjną w Krzeszowicach.

Betonowa sekcja street skateparku ma 612 m^2, natomiast pumptrack o nawierzchni bitumicznej zajmuje 220 m^2.

Całkowity koszt inwestycji wyniósł 2 214 392 zł, w tym 1 950 200 zł stanowiło dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Wykonawcą inwestycji była krakowska spółka Techramps Sp. z o.o. sp. k.

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Łyk Wolności na rynku

Patriotyczny koncert, wspólny toast za wolną Polskę i rozmowa o bezpieczeństwie w niespokojnych czasach – tak zapowiada się wydarzenie „Łyk Wolności – Toast za Niepodległość". Spotkanie odbędzie się 7 listopada na rynku w Krzeszowicach. Organizuje je Stowarzyszenie Rzetelna Gmina Krzeszowice.

Zaproszenie do udziału mieszkańców w wydarzeniu radny Kamil Kłosowski wystosował podczas październikowej sesji.

Ostatnim punktem spotkania będzie panel dyskusyjny pod hasłem „Bezpieczeństwo w czasach niepewności – wspólna gotowość państwa, służb i samorządu". W rozmowie wezmą udział: europoseł Adam Jarubas, wojewoda małopolski Krzysztof Klęczar, członek zarządu powiatu w Krakowie Janusz Pasternak, radni Paweł Wielgosz oraz Kamil Kłosowski.

SAMORZĄD

Bez kamer na komisjach

Posiedzenia komisji Rady Miejskiej w Krzeszowicach nie będą rejestrowane i publikowane w internecie. Radni uznali wniosek mieszkańca w tej sprawie za bezzasadny. Jako główne powody podano brak prawnego obowiązku, wysokie koszty techniczno-kadrowe, konieczność anonimizacji materiałów oraz fakt, że obrady są jawne i otwarte dla każdego.

W uzasadnieniu uchwały oraz stanowisku burmistrza wskazano, że polskie przepisy (ustawa o samorządzie gminnym) nakładają na gminy obowiązek transmitowania i utrwalania za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk jedynie obrad całej rady gminy, czyli sesji. W odniesieniu do posiedzeń komisji ustawowego obowiązku transmisji nie ma, choć – jak zaznaczono – taka forma jest w świetle prawa dopuszczalna, jeśli gmina zdecyduje się na odpowiednią zmianę statutu.

Samorząd wskazał zarazem, że obowiązujące standardy jawności są zachowane w inny sposób: posiedzenia komisji są jawne i otwarte dla publiczności (każdy obywatel może w nich uczestniczyć i osobiście rejestrować dźwięk lub obraz), harmonogramy publikowane są na Portalu Mieszkańca (krzeszowice.esesja.pl), a szczegółowe protokoły z obrad trafiają do Biuletynu Informacji Publicznej.

(KR)

eprasa.pl bcb0e12f17

Szpital rośnie. Czy system za nim nadąży?



CHRZANÓW. Szpital Powiatowy w Chrzanowie coraz wyraźniej staje się placówką dla mieszkańców znacznie większego obszaru niż jeden powiat.

Nazwa „powiatowy" coraz mniej mówi o rzeczywistym zasięgu chrzanowskiego szpitala. Dane za pierwsze półrocze pokazują, że jest on ważnym miejscem leczenia także dla mieszkańców zachodniej części powiatu krakowskiego, ziemi olkuskiej, oświęcimskiej i Jaworzna. Administracyjne granice mają dla pacjentów mniejsze znaczenie niż możliwość uzyskania pomocy.

Najdobitniej widać to na przykładzie Krzeszowic. Ich mieszkańcy stanowią jedną z najliczniejszych grup leczonych w Chrzanowie. Dla nich szpital w sąsiednim powiecie jest istotną częścią medycznego zaplecza. Podobne znaczenie placówka ma dla wielu mieszkańców miejscowości po śląskiej stronie granicy.

SUKCES, KTÓRY ZOBOWIĄZUJE

Rozwój szpitala daje pacjentom nadzieję na większą dostępność leczenia bliżej domu. Dla samorządowców i zarządzających placówką jest powodem do satysfakcji: Chrzanów umacnia swoją pozycję na medycznej mapie regionu.

Same dane o miejscu zamieszkania pacjentów nie wyjaśniają, dlaczego trafiają właśnie tutaj. Nie pokazują, ilu przyjechało z wyboru, ilu ze skierowaniem, a ilu potrzebowało pilnej pomocy. Nie są też badaniem zadowolenia z leczenia. Pokazują jednak wyraźnie, jak dużą grupę mieszkańców spoza powiatu obsługuje chrzanowska placówka.

Z tej perspektywy jej rozwój jest dobrą wiadomością. Trudno byłoby oczekiwać, żeby szpital ograniczał ambicje, skoro potrzeby zdrowotne są tak duże. Kłopot zaczyna się wtedy, gdy za rozszerzaniem możliwości leczenia nie nadąża finansowanie.

WIĘCEJ LECZENIA, WIĘKSZY NIEPOKÓJ

Rosnące zadłużenie każe ostrożniej patrzeć na sukcesy placówki. Większa liczba pacjentów oznacza pracę personelu, zużycie leków i materiałów, diagnostykę oraz utrzymanie całodobowej gotowości. Rozwój trzeba więc oceniać również przez to, czy szpital ma z czego pokrywać bieżące koszty.

Nowe możliwości leczenia cieszą. Niepokoi perspektywa, że ich utrzymanie będzie coraz trudniejsze. Pacjent chce wiedzieć, czy otrzyma pomoc. Pracownik — czy będzie miał warunki do jej udzielenia. A mieszkaniec powiatu ma prawo pytać, jakie konsekwencje finansowe przynosi rozwój szpitala i kto ostatecznie za niego zapłaci. Bez tego radości z rozwoju będzie towarzyszyć coraz większa obawa o jego trwałość.

Chrzanowski szpital zdecydowanie pełni już funkcję ponadlokalną. Pytanie, czy system finansowania i organizacji ochrony zdrowia potrafi za tą rzeczywistością nadążyć.

(KR), (AM)

Krzeszowice chcą być uzdrowiskiem

Krzeszowice były jednym z pierwszych uzdrowisk na ziemiach polskich przed Krynicą! To może się w ogóle komuś wydać abstrakcyjne, ale to tu się przyjeżdżało i wypoczywało. Chcemy to wykorzystać - zapowiada Wacław Gregorczyk, burmistrz Krzeszowic.



Rynek w Krzeszowicach

Gmina Krzeszowice pracuje nad uzyskaniem statusu obszaru ochrony uzdrowiskowej. To pierwszy krok w kierunku przywrócenia miastu funkcji, z których słynęło przed laty. Plany samorządu wymagają jednak zmian. Po konsultacjach z Ministerstwem Zdrowia okazało się, że obszar objęty koncepcją powinien być znacznie większy, niż pierwotnie zakładano.

Pomysł przywrócenia uzdrowiska w Krzeszowicach pojawił się w 2017 roku z inicjatywy burmistrza Wacława Gregorczyka. Rok później opracowano dokument „Krzeszowice – powrót do źródeł". Ponownie przeprowadzone badania klimatyczne wykazały, że wybrane części miasta spełniają wymagania mikroklimatyczne stawiane obszarom leczniczym.

Samorząd upatruje w uzdrowiskowych tradycjach szansy na rozwój gminy.

– Krzeszowice były jednym z pierwszych uzdrowisk na ziemiach polskich przed Krynicą. To może się w ogóle komuś wydać abstrakcyjne, ale to tu się przyjeżdżało i wypoczywało. Chcemy to wykorzystać – wskazuje burmistrz Wacław Gregorczyk.

Jak podkreśla, gmina musi szukać własnych kierunków rozwoju.

– Generalnie nie mamy takich warunków jak inne gminy, nie leżymy tak jak Chrzanów czy Trzebinia przy autostradzie. Naszą szansą na rozwój jest szukanie innych gałęzi, na przykład organizacja czasu wolnego oraz ochrona zdrowia – dodaje.

ZAMIAST 300 NAWET 1500 HEKTARÓW

Pierwotna koncepcja zakładała utworzenie obszaru uzdrowiskowego w granicach historycznej części miasta. Jak wynika z informacji przekazanych przez burmistrza, podczas rozmów z przedstawicielami Ministerstwa Zdrowia pojawiła się jednak propozycja znacznego powiększenia terenu – nawet do 1500 hektarów.

Zaproponowano rozszerzenie granic przede wszystkim w kierunku zachodnim, gdzie znajdują się tereny niezabudowane, wyróżniające się walorami przyrodniczymi i korzystnymi warunkami klimatycznymi.

Firma odpowiedzialna za przygotowanie dokumentacji, pozostająca w kontakcie z resortem zdrowia, opracowała już zaktualizowany projekt operatu. Po uzyskaniu pozytywnej opinii gmina będzie mogła przejść do prac geodezyjnych.

WYZWANIA PRZESTRZENNE I INFRASTRUKTURA

Powiększenie planowanego obszaru to niejedyna trudność. Władze Krzeszowic zwracają uwagę na wyzwania urbanistyczne. Od czasu zamknięcia dawnego uzdrowiska, w mieście powstało przecież wiele nowych obiektów.

– To temat trudny, będzie wymagał dużego samozaparcia. Musimy się do tego przygotować: po pierwsze wydzielić teren, potem go uzbroić i zbudować to, co musi być w uzdrowisku: zakład przyrodoleczniczy, parki zdrojowe, sanatoria. Ważne jest wykorzystanie zielonego charakteru, czyli zbudowanie infrastruktury około-uzdrowiskowej: SPA, zabiegów, rehabilitacji – mówi Wacław Gregorczyk.

Punktem wyjścia jest działający w Krzeszowicach szpital rehabilitacyjny. To ważne zaplecze, dzięki któremu samorząd nie musi rozpoczynać budowania oferty związanej z ochroną zdrowia od zera.

Przywrócenie uzdrowiskowego charakteru miasta będzie jednak procesem długofalowym. Burmistrz przywołuje przykład Lidzbarka Warmińskiego, gdzie uzyskanie statusu uzdrowiska trwało kilkanaście lat.

– Czy my to zrobimy za pięć, czy dziesięć lat, dziś nie powiem. Ja chcę w tej kadencji doprowadzić do statusu obszaru ochrony uzdrowiskowej. Taki jest cel – podsumowuje Wacław Gregorczyk.

Klaudia Remsak

OGŁOSZENIE







eprasa.pl bcb0e12f17

W Grojcu brakuje wody i porozumienia

Kiedy w Grojcu z kranów przestaje płynąć woda, mieszkańcy dzwonią do sołtyski. Kiedy na zebranie nie przyjeżdża nikt z urzędu, również od niej oczekują wyjaśnień. Barbara Głownia-Kwatera mówi, że coraz trudniej jej odpowiadać na te pretensje, bo sama czuje się pozostawiona bez wsparcia. Podczas sesji postawiła burmistrz Alwerni zarzuty dotyczące traktowania sołectwa i wróciła do skargi na swoją działalność.

Barbara Głownia-Kwatera początkowo zamierzała milczeć. Zmieniła zdanie po obejrzeniu nagrania wcześniejszej sesji, podczas której rozmawiano o sprawach Grojca i jej pracy. Przyszła z przygotowanymi uwagami.

- Najwyżej zrezygnuję z funkcji sołtysa, ale nie będę milczeć, bo to już przeszło wszelkie moje wyobrażenie - zapowiedziała.

Jej wystąpienie trwało kilkanaście minut. Z kolejnych pytań i przywoływanych rozmów wyłaniał się obraz współpracy, w której narosło wiele pretensji. Sołtyska mówiła o braku odpowiedzi, niejasnych procedurach i poczuciu, że za problemy mieszkańców musi tłumaczyć się sama. Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila przekonywała natomiast, że kontakt z nią jest możliwy, a część zarzutów wynika z tworzenia sztucznych problemów.

GDY NIE MA WODY, TELEFON DZWONI DO SOŁTYSKI

Najpilniejsza sprawa dotyczy wody. Według Barbary Głowni-Kwatery od czerwca dotarło do niej siedem lub osiem zgłoszeń o przerwach w dostawach i słabym ciśnieniu. Kolejne otrzymała 27 i 28 października. Mieszkańcy kontaktują się z nią bez względu na porę: późnym wieczorem, rano, nawet w środku nocy.

Sołtyska przekazuje zgłoszenia dalej, ale nie potrafi powiedzieć ludziom, kiedy problem zniknie. Jak relacjonowała, latem ją i radnych obwiniano w mediach społecznościowych za brak wody. Tymczasem sama wciąż czeka na jednoznaczne wyjaśnienie problemu.

Przywołała wrześniową sytuację, gdy napełnianie zbiorników przeciwpożarowych przy nowo wybudowanym autostradowym MOP-ie zbiegło się z awarią. Nie przesądzała, że jedno spowodowało drugie. Właśnie ustalenia tego związku oczekiwała od osób odpowiedzialnych za sieć.

Powołując się na ustawę o samorządzie gminnym, wskazywała, że zaopatrzenie mieszkańców w wodę należy do zadań gminy. Nie przekonywało jej odsyłanie do Zakładu Usług Komunalnych. Oczekiwała współpracy gminy ze spółką i zajęcia się sprawą przez komisję komunalną.

W odpowiedzi burmistrz przyznała, że problem w Grojcu jest poważny. Przypomniała jednak, że rada miejska powierzyła obsługę wodociągów i kanalizacji ZUK-owi. Tłumaczyła również, że susza i trudna sytuacja hydrologiczna dotykają też inne gminy. Zaproponowała ponowne zaproszenie prezesa spółki na komisję lub sesję. Miałby przedstawić aktualny stan sprawy.

ZAPROSZENIE NIE WYSTARCZA

Problemy z wodą były tylko częścią wystąpienia. Równie dużo miejsca sołtyska poświęciła temu, jak - w jej ocenie - burmistrz traktuje Grojec. Za przykład podawała zebrania wiejskie, na które mimo zaproszeń nie przyjeżdżała ani Beata Nadzieja-Szpila, ani przedstawiciel urzędu.

Barbara Głownia-Kwatera opowiadała, że próbowała różnych sposobów: zapraszała z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem, później z dwutygodniowym, osobiście przychodziła do urzędu. Jeśli burmistrz nie mogła uczestniczyć, prosiła o przyjazd sekretarza lub pracownika zajmującego się inwestycjami. Chodziło o obecność kogoś, kto odpowie na pytania mieszkańców.

- Mam błagać na kolanach, rozwinąć czerwony dywan, zrobić catering wypasiony? - pytała rozgoryczona.

Nieobecność przedstawicieli gminy łączyła z wcześniejszymi wypowiedziami burmistrz o kontaktach z miejscową OSP. Odczytała je jako sygnał, że spotkania ze strażakami mają zastępować rozmowę z pozostałymi mieszkańcami. Zarzuciła burmistrz dzielenie lokalnej społeczności według przynależności do straży.

- Jak ja mam współpracować z ludźmi, jak bez przerwy słyszę, że są gorzej traktowani niż ci mieszkańcy, którzy przynależą do OSP? - mówiła.

Zastrzegała, że szanuje strażaków i nie występuje przeciwko nim. Zwracała uwagę na osoby, które do OSP nie należą, choćby ze względów zdrowotnych czy zawodowych. Według niej czują się pomijane. Sama mówiła też o braku wiedzy, jakie sprawy mieszkańców są omawiane podczas spotkań, na które nie jest zapraszana.

BURMISTRZ WSKAZUJE TELEFON I SPOTKANIA W URZĘDZIE

Beata Nadzieja-Szpila nie zgodziła się z takim obrazem kontaktów z Grojcem. Przekonywała, że sołtysi mają jej numer telefonu i mogą dzwonić o każdej porze. Przypominała, że odpowiada za całą gminę, a nie tylko jedno sołectwo.

- Pani sołtys, burmistrz nie ma obowiązku być na zebraniach wiejskich. Nigdzie to nie jest zapisane - stwierdziła.

Za miejsce zgłaszania problemów uznała również organizowane przez siebie spotkania z sołtysami, w których uczestniczą kierownicy urzędu. Zarzuciła Barbarze Głowni-Kwaterze, że nie była na wszystkich.

Osobnego wyjaśnienia wymaga kwestia rzekomego zakazu przyjazdu urzędników na zebranie do Grojca. Sołtyska powołała się na informację od pracownicy urzędu. Burmistrz zażądała nazwiska, nazywając taki zarzut pomówieniem. W dalszej rozmowie Barbara Głownia-Kwatera opisywała, jak zrozumiała ustalenia dotyczące obecności urzędniczki, i wspominała o SMS-ie informującym, że ta nie przyjedzie. Burmistrz zapowiedziała rozmowę z pracownicą. Podczas sesji sprawa się nie rozstrzygnęła.

SKARGA, KTÓRA NADAL BUDZI PYTANIA

Za poczuciem braku wsparcia kryje się także sprawa skargi mieszkańca sołectwa na sołtyskę. Dotyczyła niezwołania w odpowiednim terminie zebrania wiejskiego potrzebnego do rozpatrzenia kwestii służebności.

Barbara Głownia-Kwatera przedstawiła własną wersję wydarzeń. Po otrzymaniu pisma z urzędu miała zapytać pracownicę, kiedy musi zorganizować zebranie. Jak relacjonowała, usłyszała, że termin może uzgodnić z zainteresowanym mieszkańcem. Tłumaczyła mu, że potrzebuje czasu na przygotowanie dokumentów, przeanalizowanie map i zapewnienie obsługi zebrania. Według niej mieszkaniec zgodził się poczekać do końca czerwca.

Dlatego wiadomość o skardze była dla niej dużym zaskoczeniem. Przekonywała, że nie odmawiała zajęcia się sprawą, a zebranie ostatecznie przeprowadziła 15 czerwca. Mówiła również o trudnościach z uzyskaniem pomocy przy przygotowaniu materiałów.

- Przecież to nie była moja zła wola - podkreślała.

Komisja skarg i wniosków analizowała sprawę dwukrotnie. Za pierwszym razem uznała skargę mieszkańca za bezzasadną. Za drugim stwierdziła, że to składający skargę ma rację. Barbara Głownia-Kwatera chciała wiedzieć, kiedy odbyło się ponowne spotkanie w jej sprawie, kto został zaproszony i dlaczego zabrakło na nim jej samej.

Na koniec sołtyska poprosiła, by informacje o terminie, miejscu i uczestnikach spotkania zostały przedstawione na następnej sesji. Wychodziła z dyskusji z tym samym pytaniem, z którym do niej przystąpiła: kto i na jakiej podstawie oceniał jej działania, gdy jej przy tym nie było.

Grażyna Kaim

OGŁOSZENIE

BRICO MARCHÉ

94,99 zł
FARBA LATEKSOWA BECKERS
2,5 l, mix kolorów

189 zł
FARBA DULUX
idealny sufit, white 9 l

79,99 zł
FARBA ŚNIEŻKA
eko biały, 10 l







Oferta dostępna w Brico w Krzeszowicach i Trzebini!
Oferta ważna od 1 do 30.11.2026 r. lub do wyczerpania zapasów

eprasa.pl bcb0e12f17



BLISKA kultura

Stąd. Filary lokalnej tożsamości na styku Śląska i Małopolski – opowieści z ziemi chrzanowskiej i Krzeszowic

LUDZIE | HISTORIA | TRADYCJE | MIEJSCA | KULTURA

POZNAJMY NASZĄ KULTURĘ. ZACHOWAJMY PAMIĘĆ. PRZEKAŻMY DALEJ.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

przełom TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Kto nam opowiada o lokalnej historii

Kto pamiętałby dziś o ludziach, którzy budowali Chrzanów, o przemysłowej przeszłości Trzebini, górniczych tradycjach Libiąża czy dawnych mieszkańcach Krzeszowic, gdyby nie pasjonaci lokalnej historii? To dzięki nim stare fotografie odzyskują nazwiska, zapomniane budynki swoje historie, a wydarzenia sprzed dziesięcioleci przestają być tylko datami.

Są wśród nich regionaliści, archiwiści, kolekcjonerzy i społecznicy. Przeszukują archiwa, gromadzą pamiątki, dokumentują wspomnienia najstarszych mieszkańców. Nierzadko robią to społecznie, poświęcając własny czas i pieniądze. Ratują od zapomnienia historie, których nie znajdziemy w podręcznikach, a które tłumaczą, dlaczego nasze miasta i wsie wyglądają dziś właśnie tak.

Kim są ci ludzie? Co im zawdzięczamy? Dlaczego tak bardzo zależy im na ocaleniu przeszłości? Niektórych już poznaliście, z kolejnymi spotkacie się w kolejnych odcinkach Bliskiej Kultury.

Bez ich pracy nasza lokalna pamięć byłaby znacznie uboższa. A przecież bez znajomości własnych korzeni trudno budować poczucie przynależności do miejsca, w którym żyjemy. To, co dziś ocalą, może za kilkadziesiąt lat stać się dla naszych dzieci i wnuków jedynym świadectwem świata, którego już nie zobaczą.

Alicja Molenda

Zaczęło się od dziadka



Dominik Knapik

Kiedy inne dzieci oglądały bajki, Dominikowi Knapikowi dziadek włączał programy Bogusława Wołoszańskiego. Był wtedy przedszkolakiem. Dziś ma 45 lat, jest historykiem z wykształcenia i pracuje w Małopolskim Muzeum Pożarnictwa w Alwerni jako historyk do spraw pożarnictwa.

Od dziecka mieszka w Alwerni. Do poznawania jej przeszłości zachęcił go bernardyn, ojciec Władysław Włodyka.

- Lubił się dzielić historią - wspomina Dominik Knapik.

Po latach sam zaczął opisywać dzieje bernardynów. Jest autorem wydanej w 2014 roku monografii alwernijskiego klasztoru oraz książki o bernardynach kresowych w XX wieku. Ta druga wyrasta także z zainteresowania losami ojca Włodyki. Przyznaje, że to właśnie zakonnicy najbardziej skradli mu serce: ich barwne życiorysy wciąż kryją mnóstwo tematów do zbadania i opowiedzenia.

W Małopolskim Muzeum Pożarnictwa w Alwerni pracuje od samego początku, czyli od wiosny 2024 roku. Nigdy nie należał do OSP, ale zainteresowanie strażą i historią spotkało się tu w jednym miejscu. Ceni to, że odrestaurowane wozy - eksponaty muzeum - nadal jeżdżą. Taka „żywa historia" silniej przemawia do zwiedzających.

Prywatnie szczególnie chroni rodzinną pamiątkę: szklankę, którą jego pradziadek, jako żołnierz, otrzymał od cesarza Franciszka Józefa. Zawodowo marzy o rozbudowie muzeum, które już po dwóch i pół roku istnienia jest zbyt ciasne na przyjmowanie nowych eksponatów i pracuje nad przewodnikiem po jego zbiorach.

Pół wieku z obiektywem



Fot. Anna Grzelakowska

Gdyby ktoś zapytał mnie, kim byłbym, gdybym nie zajął się fotografią, odpowiadam bez wahania: budowlańcem – mówi Karol Mroziewski, fotograf i nauczyciel w Zespole Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebini. Jego przygoda z fotografią rozpoczęła się w ósmej klasie podstawówki i trwa nieprzerwanie do dziś. Jak podkreśla, najważniejszym momentem w jego edukacji było spotkanie z Marianem Szulcem – wybitnym znawcą historii fotografii, członkiem ZPAF i redaktorem naczelnym kultowego pisma „Fotografia". To dzięki niemu Mroziewski zrozumiał, jak głęboko obraz splata się z tożsamością i historią. Doświadczenie zawodowe zdobywał m.in. w Muzeum w Chrzanowie, dokumentując i badając przestrzeń od Zabierzowa aż po Oświęcim. Dziś jednak jego głównym polem aktywności staje się edukacja oraz projekty historyczno-artystyczne. Od trzech lat jest pełnoetatowym nauczycielem przedmiotów zawodowych na kierunku fotografia i multimedia w ZSTU w Trzebini. – Żyjemy w czasach, w których każdy nosi aparat w kieszeni. W 2026 roku mija równe 200 lat od zarejestrowania pierwszego trwałego obrazu przez Nicéphore'a Niépce'a. Technologia zmienia się nieustannie – sam co około 8 lat przeformatowuję swój warsztat i uczę się nowych narzędzi. I wciąż zadaję sobie pytanie: po co to robisz? Fotografowanie to dla mnie sposób na rozmowę z drugim człowiekiem – tłumaczy Mroziewski. Obecnie skupia się na projektach realizowanych we współpracy ze Stowarzyszeniem Kehila w Trzebini, m.in. na wystawie „Prosili, żeby o nich nie zapomnieć". Łącząc organiczne i solarne techniki fotograficzne z lokalną pamięcią, przywraca wiedzę o zapomnianych epizodach z dziejów ziemi trzebińskiej, takich jak istnienie tutejszych obozów.

Odkrywa białe plamy w historii Libiąża



dr Łukasz Płatek

Jego zainteresowanie historią lokalną jest konsekwencją ukończenia studiów historycznych, ale także naturalnej ciekawości związanej z dziejami najbliższego otoczenia i potrzeba wypełniania białych plam, których w historii Libiąża wciąż nie brakuje.

– Pracując jako miejscowy nauczyciel historii, czuję się zobowiązany do podejmowania różnorodnych badań źródłowych, wyszukiwania materiałów i ciekawostek i tworzenia na ich podstawie syntez. Z drugiej strony czerpię z tego niewątpliwą przyjemność – przyznaje.

Płatek pochodzi z rodziny od pokoleń związanej z Libiążem Wielkim. Jak sam podkreśla, odtwarzanie dziejów miasta jest dla niego w szerokim znaczeniu badaniem historii własnej rodziny – z dziada pradziada Libiążan i Wielkowsian.

Efektem jego pracy są m.in. artykuły naukowe poświęcone historii fabryki w sąsiednim Chełmku. Temu zagadnieniu poświęcił również pracę magisterską oraz znaczną część pracy doktorskiej.

Przez wiele lat publikował miniartykuły historyczne w „Kurierze Libiąskim". W 2012 roku, z okazji 50-lecia, powstała Księga Pamiątkowa Zespołu Szkół w Libiążu. Siedem lat później, również z okazji półwiecza placówki - monografia Szkoły Podstawowej nr 3 w Libiążu.

Kolejne publikacje przybliżały inne fragmenty lokalnej przeszłości. W 2024 roku powstała monografia dzielnicy Kosówki, w 2025 roku opracowanie historyczne dziejów libiąskiego ruchu trzeźwościowego, a w 2026 roku monografia Libiąża Wielkiego, wydana z okazji 100-lecia miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej.

– Pora najwyższa zabrać się za historię miejscowej parafii, która za kilka lat będzie obchodzić 300-lecie istnienia. W tym kierunku już poczyniłem przygotowania – zapowiada.

Regularnie przygotowuje także wykłady dla słuchaczy miejscowego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

eprasa.pl bcb0e12f17

Detektywi przeszłości

Za każdą wystawą, zabytkowym przedmiotem i historyczną opowieścią stoją ludzie, poświęcający się odkrywaniu przeszłości. Pracownicy merytoryczni Muzeum w Chrzanowie dbają o to, by historia miasta i jego mieszkańców nie została zapomniana.



fot. Muzeum w Chrzanowie

Kamil Bogusz i dr Luiza Trybuś podczas wernisażu jednej z wystaw

Na czele zespołu stoi **Kamil Bogusz**, historyk i dyrektor muzeum od listopada 2019 roku. Ukończył Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie i kontynuuje naukę w Szkole Doktorskiej. Z chrzanowskim muzeum związany jest od lat, ponieważ pracował w nim również w latach 2010–2015 jako asystent muzealny. Interesuje się historią Chrzanowa i okolic, zabytkami sztuki sakralnej, cmentarzami oraz genealogią. Odpowiada za rozwój placówki, organizację jej pracy oraz przygotowywanie kolejnych inicjatyw. .

Historią miasta i regionu zajmuje się również **Marta Gawor**, kustosz pracująca w Dziale Historii i Kultury Regionu. Ukończyła historię na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach oraz studia podyplomowe z wiedzy o społeczeństwie. Opiekuje się muzealnymi zbiorami bibliotecznymi, przygotowuje wystawy stałe i czasowe, a także prowadzi warsztaty i lekcje muzealne z historii oraz etnografii.

Natalia Kaszuba jest adiunktem oraz edukatorką muzealną. Jest absolwentką Turystyki Historycznej i Dziedzictwa Kulturowego na UP w Krakowie, a obecnie doktorantką historii w Szkole Doktorskiej Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prowadzi lekcje muzealne i warsztaty.

Anna Sadło-Ostafin to kustosz, główny inwentaryzator zbiorów i kierownik Oddziału Wystaw Czasowych „Dom Urbańczyka". Ukończyła archeologię śródziemnomorską na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz studia podyplomowe z muzeologii i judaistyki. Szczególnie interesuje się historią i kulturą Żydów chrzanowskich. Opiekuje się kolekcją judaików, przygotowuje wystawy oraz prowadzi lekcje muzealne.

W zespole pracuje także **dr Luiza Trybuś**, kustosz dyplomowany, historyk i archiwista. Ukończyła Papieską Akademię Teologiczną w Krakowie, a następnie uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie historii na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II. Pracuje w Dziale Historii i Kultury Regionu oraz zajmuje się Składnicą Akt. Jej zainteresowania obejmują historię Polski XIX i XX wieku, szczególnie dzieje Chrzanowa i Libiąża oraz codzienne życie mieszkańców.

Paulina Deluga pracuje jako adiunkt. To absolwentka historii sztuki Uniwersytetu Łódzkiego i Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. W muzeum zajmuje się prowadzeniem zajęć edukacyjnych, warsztatów oraz wystaw.

- W naszym „dream teamie" pracuje nam się wspaniale. Panie mają świetne, nieoczywiste pomysły. Jak choćby spacery „pod rękę z muzealnikiem", czy nowe warsztaty. Przygotowują też ciekawe teksty w naszych mediach społecznościowych - podkreśla dyrektor Kamil Bogusz.

Opowiada historię zdjęciami



Kazimierz Krański

Kazimierz Krański od pół wieku fotografuje mieszkańców Alwerni i okolic: w pracy, podczas ślubów, festynów, uroczystości i dramatycznych wydarzeń. Ma 70 lat, a jego archiwum jest kroniką miasta i rodzin, którym towarzyszył z aparatem przez kolejne pokolenia.

Za początek jego zawodowej drogi przyjęto kwiecień 1976 roku. Wtedy zdjęcia Krańskiego ukazały się w zakładowym „Alchemiku". Praca w gazecie pozwalała mu być blisko ludzi i wydarzeń. Utrwalał życie Zakładów Chemicznych Alwernia, pracowników i zmieniające się otoczenie. Fotografował śluby i rodzinne spotkania, później także filmował.

O jego pasji wiele mówi rozpiętość tematów. Wchodził na rusztowania klasztornej wieży, by pokazać Alwernię z góry, dokumentował pożar i powódź, ale kierował aparat również na przewrócone drzewo czy ulicę przed przebudową. Dostrzegał wartość chwil, które z pozoru nie zasługiwały na zapis. Po latach te kadry pozwalają zobaczyć, jak wyglądała codzienność i jak wiele się zmieniło.

Dziś wyzwaniem jest zabezpieczenie tego dorobku: tysięcy fotografii wymagających uporządkowania i zachowania.

Ma słabość do miejsc z tajemnicą



Mirosław Dudek

Mirosław Dudek przez lata był komendantem Komisariatu Policji w Alwerni. Na emeryturze może oddawać się swojej pasji, czyli lokalnej historii. Fascynuje go zwłaszcza okres II wojny światowej.

Zainteresowanie historią wyniósł z rodzinnego domu.

- Mój śp. tata zaszczepił we mnie tę pasję. Nie chodził po lasach, nie szukał, ale kolekcjonował. Zaczątkiem mojej przygody z historią było zbieranie informacji o terenie Dolnego Śląska, o Górach Sowich. Kiedy poznałem żonę, okazało się, że pochodzi z tamtych stron i udało mi się tam w końcu pojechać. No i trafiłem do środka Gór Sowich, do Walimia – tak tropiciel lokalnych historii opowiadał dwa lata temu na łamach „Przełomu" .

W rodzinnych Babicach najwięcej artefaktów znajduje na wzgórzu lipowieckim, w Czarnym Lesie, gdzie podczas wojny stacjonowało wojsko. Jak przekonuje, nie trzeba tam żadnego wykrywacza metali. Wystarczy przejść po terenie zrytym przez dziki, wyciągające na powierzchnię na przykład lotki z moździerzy.

Mirosław Dudek ma też rzadką umiejętność ciekawego opowiadania o przeszłości i tym, co znalazł. Jego posty i filmy udostępniane na FB „648 km2 Powiatu Chrzanowskiego" mają wielu odbiorców. Odkrywa przy tym nowe miejsca. Pod koniec października pokazał nieobsługiwaną stację wzmacniankową w Chrzanowie z czasów zimnej wojny. Takie ściśle tajne obiekty (na terenie naszego powiatu są prawdopodobnie trzy) tworzyły wojskowy system łączności z Moskwy do Berlina.

Historyk z pasją odkrywcy

Nie trzeba wyjeżdżać daleko, by odkrywać ciekawe historie. Czasem wystarczy dobrze przyjrzeć się własnej miejscowości. Udowadnia to dr Stanisław Garlicki z Płazy – historyk, nauczyciel i regionalista.



fot. archiwum Stanisława Garlickiego

dr Stanisław Galicki

Jest absolwentem Wydziału Historycznego UJ, gdzie uzyskał również stopień doktora. Pracował w SP nr 5 w Chrzanowie i prowadził zajęcia na UJ. Od 2004 roku uczy historii w V LO w Krakowie.

Razem z żoną zorganizował w Płazie Muzeum Życia Codziennego 1939–1989. Wszystko zaczęło się od pomysłu urządzenia pokoju gościnnego w stylu lat 50. XX wieku. Potem były kolejne pomieszczenia. Dziś muzeum liczy osiem sal. Jest czynne od maja do października.

S. Garlicki szczególnie interesuje się historią miejscowego przemysłu wapienniczego. Dokumentuje dzieje pieca kręgowego Hoffmann z około 1890 roku, służącego dawniej do wypalania wapna. W 2019 roku poświęcił mu osobną publikację.

Jest także autorem książek o Płazie i okolicach, m.in. „Wapiennik. Krótka historia osiedla", „Siedmiu niezwykłych" oraz przewodnika po Płazie. Od 2018 roku wydaje „Zeszyty z Płazy", gromadzące materiały historyczne i krajoznawcze miłośników regionu.

Jego najnowszym dziełem są wydane w 2025 roku „Wędrówki po drogach i bezdrożach powiatu chrzanowskiego".

- W przygotowaniu jest druga część, dotycząca terenu na południe od Chrzanowa - zapowiada autor.

Najpierw trzeba umieć słuchać

Małgorzata Ropka od dziecka słuchała opowieści o dawnej Sierszy. Witold Siemek odkrył historyczną pasję po czterdziestce, gdy zamykano kopalnię, w której pracował. Dziś jako wiceprezeska i prezes Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Trzebińskiej COR wspólnie dbają o to, by przeszłość miasta miała swoich słuchaczy.



Małgorzata Ropka i Witold Siemek

Małgorzata Ropka od 38 lat jest nauczycielką historii w Szkole Podstawowej nr 5 i rodowitą Sierszanką. Babcia opowiadała jej o pracy w przedwojennym kasynie urzędniczym w Sokole, dziadek elektryk o wizytach w dyrektorskiej willi (obecnie Willa NOT). Oglądały z babcią stare fotografie, a ta ciągle przypominała, żeby podpisywać zdjęcia, bo pamięć zawodzi. Z rodzinnych wspomnień wyłaniała się Siersza pełna życia, ważnych wydarzeń i ciekawych ludzi.

- Oni lubili to opowiadać, a ja lubiłam słuchać - wspomina Małgorzata Ropka.

Do współpracy przy tworzeniu Muzeum Regionalnego przy szybie Zbyszek w Trzebini (prowadzonego przez stowarzyszenie COR) została zaproszona w 2009 roku. Przyznaje, że początkowo nie wiedziała, od czego zacząć. Skończyła więc podyplomowe studia muzealnicze na UJ w Krakowie. W muzeum, które początkowo miało artefakty poprzemysłowe, wprowadziła „pierwiastek humanistyczny", zajmując się historią ludzi i miejsc.

Najbardziej cieszy ją przywracanie pamięci o zapomnianych postaciach, obiektach i wydarzeniach. Organizowała wraz z młodzieżą szkolną imprezy środowiskowe: wystawy i prelekcje dla społeczności lokalnej m.in. o Alfonsie Długoszu, braciach Romockich, Henryku Uziemble. Jest współautorką trzebińskich „Zeszytów Historycznych", monografii szkoły w Sierszy, kościoła w Krystynowie.

Witold Siemek, z wykształcenia technik elektryk, ponad dwadzieścia lat pracował w KWK Siersza, działał w związkach zawodowych i komitecie ratowania kopalni. W 1999 - po jej zamknięciu - przeszedł na urlop górniczy.

- Nie wyobrażałem sobie, że będę siedział w domu i nic nie robił - mówi.

Do wstąpienia do stowarzyszenia namówił go w 2003 roku sąsiad Jan Stryczek, pierwszy prezes COR-u. To był czas likwidacji kolejnych trzebińskich zakładów. Trzeba było ocalić po nich pamiątki. Siemek zaczął czytać monografie miasta i zakładów, poznawał zasady inwentaryzowania zbiorów.

Z ekscytacją opowiada, jak natknął się na szczegółowe dokumenty dotyczące katastrofy w kopalni Artur w 1922 roku, gdzie zginęło 28 górników. Okazało się, że podobna sytuacja miała miejsce już w 1916 roku, a zlekceważenie zaleceń dotyczących regulacji Kozibrodu doprowadziło do tragedii.

Dziś organizuje spacery historyczne, oprowadza po muzeum, a zwiedzających wciąga do rozmowy m.in. zagadkami nawiązującymi do dawnych przedmiotów.

Na co dzień mierzy się z brakiem pieniędzy, choćby na odpowiednie ogrzewanie muzeum. Chce zapewnić zbiorom stałą, fachową opiekę, a wieżę szybową zabezpieczyć przed niszczeniem. Do tego niezbędnym wydaje się przejęcie muzeum przez profesjonalną instytucję samorządową lub państwową, o co Stowarzyszenie usilnie zabiega.

eprasa.pl bcb0e12f17



Widok na zlikwidowaną w 2005 r. przewiązkę



Nieistniejąca już stołówka w szpitalu



Tak wyglądał basen rehabilitacyjny przed remontem

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Szpital od zaplecza. Ćwierć wieku zmian w Krzeszowicach

Pacjenci znają szpital przede wszystkim z sal i gabinetów, w których odbywają się zabiegi. Arkadiusz Rozmus zna także instalacje, urządzenia i pomieszczenia, dzięki którym wszystko działa w nim jak należy. W Małopolskim Szpitalu Rehabilitacyjnym w Krzeszowicach zaczynał jako konserwator. Przez około 25 lat obserwował, jak stare pawilony ustępują nowym budynkom, a fachowcom przybywa systemów wymagających specjalistycznej wiedzy.

W miejscu dawnej kotłowni są dziś pomieszczenia nowego budynku C. To jeden z punktów, przy których podczas spaceru po szpitalu Arkadiusz Rozmus może się zatrzymać i opowiedzieć, jak wyglądał ten teren, kiedy zaczynał tu pracować. Zmieniły się zabudowania, ich przeznaczenie, wyposażenie. Zmieniła się również codzienna praca ludzi dbających o techniczne zaplecze placówki.

Do krzeszowickiego szpitala przyszedł w 2001 roku. Wcześniej był zatrudniony w kopalni Siersza. Po jej likwidacji szukał nowego zajęcia i znalazł je właśnie tu. Swoją pracę zna od



Arkadiusz Rozmus, kierownik zespołu pracowników technicznych w Małopolskim Szpitalu Rehabilitacyjnym w Krzeszowicach

podszewki, bo zaczynał jako konserwator, następnie koordynował pracę techników, a od 2023 roku jest kierownikiem zespołu pracowników technicznych.

SCHODY ZAMIAST WINDY

Szpital sprzed ćwierćwiecza miał inny układ. Obok „Zofii" stały pawilony, budynki z kuchnią i pralnią oraz parterowe pomieszczenia zabiegowe. W samej „Zofii" na pierwszym piętrze mieściły się pokoje chorych, niżej odbywały się między innymi zabiegi hydroterapii. Dzisiejsze pomieszczenia na poddaszu - zajmowane przez administrację szpitala - były wtedy niezagospodarowanym strychem.

Biura znajdowały się w różnych miejscach. Część w szklanej przewiązce łączącej „Zofię" z pawilonami. Po likwidacji kuchni także jej przestrzeń zaadaptowano na ten cel. Kolejne przebudowy zmieniały tę organizację.

Jednym z bardziej dotkliwych ograniczeń, z którymi na co dzień mierzyli się pracownicy i pacjenci, był brak wind.

- Chorych z największymi trudnościami w poruszaniu się starano się umieszczać na parterze. Na wyższych kondygnacjach przebywali przede wszystkim pacjenci, którzy mogli chodzić. Zdarzało się jednak, że z powodu braku miejsc trzeba było kogoś znieść do sali na piętrze lub znieść stamtąd na zabiegi - przypomina sobie Arkadiusz Rozmus .

Pomoc pracowników technicznych przydawała się również na salach, przy przenoszeniu chorego z łóżka na wózek i z powrotem. Nie było wówczas urządzeń podnoszących pacjentów, które odciążałyby personel.

KIEDY INSTALACJE CIĄGLE SIĘ PSUŁY

Konserwator poznawał dawny szpital przede wszystkim przez jego usterki. Zużyte instalacje wodociągowe, sanitarne i elektryczne wymagały częstych interwencji. Brakowało pieniędzy na remonty i sprzęt.

- Co chwilę coś wyskoczyło do roboty. Wszystko było stare - drzwi, cała infrastruktura – opowiada Arkadiusz Rozmus.

Naprawy dotyczyły stosunkowo prostych instalacji. Dziś zakres odpowiedzialności jest znacznie szerszy: zasilanie rezerwowe, kontrola dostępu, monitoring, wentylacja mechaniczna, klimatyzacja. Za wygodą i bezpieczeństwem pacjentów stoi wiele urządzeń, których na szpitalnym korytarzu nie widać.

Zmieniły się też proporcje między usuwaniem awarii a zapobieganiem im. Więcej uwagi wymagają regularne kontrole i utrzymywanie instalacji w sprawności.

- Teraz bardziej koncentrujemy się na przeglądach i doglądaniu tej instalacji – tłumaczy kierownik.

Przykładem są drzwi otwierane za pomocą kart magnetycznych. Dawniej wystarczał klucz. Teraz przejścia są częścią systemu, który czasem trzeba wyregulować albo sprawdzić, dlaczego przestał prawidłowo reagować. Podobnych rozwiązań przybyło w całym obiekcie.

FACHOWIEC MUSI WIEDZIEĆ, CO WOLNO NAPRAWIĆ

Pracownikom technicznym szpitala nadal potrzebna jest znajomość elektryki, hydrauliki i ogrzewania. Znacznie rozrósł się jednak zakres wiedzy niezbędnej do wykonywania tych zadań.

- Cały czas trzeba się czegoś uczyć, coś doczytać. Zajrzeć do instrukcji, sprawdzić zasady obsługi i zakres dopuszczalnej ingerencji. Część urządzeń jest objęta gwarancją, inne wymagają specjalistycznych uprawnień - podkreśla pan Arkadiusz.

Tak jest chociażby w przypadku wind czy klimatyzacji, które serwisują fachowcy z odpowiednimi kwalifikacjami. Także oprogramowanie sterujące rozmaitymi urządzeniami pozostaje w gestii zewnętrznej obsługi informatycznej.

Zespół pracowników technicznych, którym kieruje Arkadiusz Rozmus, składa się z czterech osób. Przy tak niewielkiej liczbie ważna jest ich wszechstronność. Gdy na zmianie zostaje jeden fachowiec, musi umieć zająć się różnymi problemami, od elektrycznych po hydrauliczne. Do obowiązków zespołu należy również dbanie o otoczenie szpitala.

MNIEJSZA KOTŁOWNIA, WIĘCEJ URZĄDZEŃ

Skalę przemiany dobrze pokazuje kotłownia. Dawna była ciemna i znacznie większa od obecnej. Kotły, zasobniki wody i wymiennikownia zajmowały dużo miejsca. Według szacunku pana Arkadiusza całe pomieszczenie mogło być nawet trzykrotnie większe niż dzisiejsze. Obecna kotłownia zapewnia ogrzewanie i ciepłą wodę, zajmując znacznie mniej przestrzeni.

W innych częściach kompleksu pracują centrale wentylacyjne, urządzenia klimatyzacyjne oraz instalacje obsługujące basen. Jest też agregat prądotwórczy i zbiornik rezerwowej wody dla szpitala.

Szczególnej uwagi wymaga zaplecze rehabilitacji w wodzie. Pod basenem znajduje się instalacja jej uzdatniania. Parametry wody pracownicy sprawdzają co najmniej cztery razy dziennie.

ZMIANY TAKŻE W DOKUMENTACH

- Komputer ułatwił dostęp do planów, instrukcji i historii prac. Dokumentację można archiwizować i szybko odszukać potrzebną informację. To istotna różnica wobec czasów wyłącznie papierowych zapisów – mówi Arkadiusz Rizmus.

Przez lata zmieniło się niemal całe techniczne otoczenie jego pracy. Wciąż potrzebny jest jednak człowiek, który zna ten szpital od podszewki i wie, jak sobie poradzić, kiedy coś przestaje działać.

Sztuczna inteligencja w naszej kuchni

„Co dziś ugotować na obiad?" – to pytanie, które towarzyszy nam właściwie przez całe życie. Z pomocą w rozwiązaniu tego odwiecznego dylematu przychodzi dziś technologia.

O roli sztucznej inteligencji w codziennym planowaniu posiłków mówi Dominika Bierca-Galos, dietetyczka kliniczna ze Szpitala Powiatowego w Chrzanowie, która wystąpiła na konferencji „Profilaktyka to siła. Zdrowie to wybór" w Libiążu. Prelekcja ekspertki dotyczyła wpływu mediów społecznościowych i nowoczesnych narzędzi na nasze nawyki żywieniowe.

ZDJĘCIE LODÓWKI I PRZEPIS GOTOWY

Jak zauważa dietetyczka, sztuczna inteligencja może stać się genialnym asystentem w domowej kuchni. Wystarczy zrobić zdjęcie wnętrza swojej lodówki i poprosić AI o ułożenie przepisu na obiad z produktów, które już mamy w domu.

– „Cześć, mam w lodówce to co na zdjęciu, zrób z tego obiad na dwa dni. Nie jem mięsa, mam alergię na krewetki i potrzebuję to jeszcze zapakować do śniadaniówki" – przytacza przykładowe zapytanie Dominika Bierca-Galos.

AI nie tylko zaproponuje szybki i dopasowany do naszych potrzeb posiłek, pozwalając uniknąć marnowania żywności, ale przeanalizuje zawartość lodówki, podsunie odpowiednie zamienniki (np. bezglutenowe) i wygeneruje gotową listę zakupów z produktami, których brakuje.

AI TO NARZĘDZIE, A NIE LEKARZ

Choć technologia potrafi ułatwić życie i pomaga stopniowo uczyć się gotowania – np. poprzez wzbogacanie prostej przetworzonej żywności o warzywa czy źródła białka – ekspertka wyraźnie przestrzega przed bezkrytycznym wierzeniem we wszystko, co podsuwa nam sieć czy algorytmy.

– „Niestety, AI nie jest dietetykiem ani lekarzem. Nie zna naszych wyników badań, więc nie możemy wierzyć ślepo temu, co widzimy. Wszystko trzeba weryfikować" – podkreśla prelegentka.

W internecie i mediach społecznościowych nie brakuje szkodliwych mitów, nierealnych wzorców czy obietnic w stylu „schudnij bez wysiłku". Algorytmy często podsuwają nam treści profilowane pod konkretne produkty, a nie pod nasze zdrowie.

- Pamiętajmy, że każda zmiana dietetyczna powinna być dostosowana do naszego trybu życia i możliwości, a nie do wyidealizowanych obrazków z sieci - podkreśla Dominika Bierca-Galos.

Jeśli potrzebujesz indywidualnego planu, zmagasz się z problemami zdrowotnymi lub po prostu chcesz porozmawiać ze specjalistą, skorzystaj z fachowej pomocy. Dominika Bierca-Galos zaprasza na bezpłatne konsultacje do poradni dietetycznej w Szpitalu Powiatowym w Chrzanowie (konsultacje odbywają się na NFZ i nie wymagają skierowania).



Fragment prezentacji Dominiki Biercy

Konferencja „Profilaktyka to siła. Zdrowie to wybór", zorganizowana przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Chrzanowie, zgromadziła w Libiąskim Centrum Kultury licznie przybyłą młodzież oraz mieszkańców. Tematyka wydarzenia obejmowała ważne zagadnienia zdrowotne: profilaktykę raka piersi i raka jądra, korzyści ze szczepień przeciw HPV, możliwości cyfrowych narzędzi e-zdrowia NFZ oraz kształtowanie zdrowych nawyków żywieniowych we współczesnym świecie. Prowadząca spotkanie Marta Artymiak z LCK doceniła wyjątkowe skupienie młodzieży, a organizatorzy wyrazili nadzieję, że przekazana wiedza przełoży się na codzienne, zdrowe wybory uczestników.

(KR)

eprasa.pl bcb0e12f17

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86
Supermocni - 5.11. godz. 15:30
Digger - 5.11. godz. 17:30
Clayface - 5.11. godz. 20:15
Ebenezer Scrooge. Opowieść wigilijna - 13.11. godz. 19:15; 16-19.11. godz. 16:30, 19:1

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62
Syrenka Picassa - 6-9.11. godz. 17:00
Niesamowite przygody skarpetek 4: Do roboty! - 7-9.11 godz. 14:00; 13-14.11. godz. 14:00; 16.11. godz. 14:00
Kot Prot - 6-9. 11 godz. 15:00; 13-14.11. godz. 15:00; 16.11. godz. 15:00
Przepis na święta - 6-9.11. godz. 19:00; 13-14.11. godz. 19:00; 16.11. godz. 19:00
Mistyczka - 13-14.11. godz. 17:00; 16.11. godz. 17:00; 20-23.11. godz. 17:00
Struś Pędziwiatr i zemsta Kojota - 20-23.11. godz. 15:00; 27.11. godz. 15:00; 29-30.11. godz. 15:00
Wyspa pająków - 20-23.11. godz. 19:00
Dziki Koń Dziewięć - 27.11. godz. 17:00; 29-30.11. godz.17:00
Nasza rewolucja - 27.11. godz. 19:30; 29-30.11. godz.19:30

KINO SOKÓŁ W TRZEBINI Z POWODU REMONTU NIECZYNNE DO KOŃCA LISTOPADA

FILM

Niewinni Czarodzieje



Dobiegający końca Rok Andrzeja Wajdy i okres zaduszkowy skłaniają znawców twórczości reżysera, by przyjrzeć się na nowo dziełom Mistrza. A młodszych, którzy nie mieli okazji poznać tych dzieł, by zmierzyć się z jego dorobkiem. „Niewinni Czarodzieje" idealnie się do tego nadają. Wszak to jeden z najbardziej nowoczesnych filmów Wajdy.
Młody lekarz Bazyli (Tadeusz Łomnicki) wiedzie szczęśliwe życie singla, w którym jest czas na przelotne romanse, pracę i grę w ulubionym jazzowym zespole z podobnymi mu wiecznymi chłopcami. Pewnej nocy Bazyli poznaje Pelagię, dziewczynę, która imponuje mu nonszalancją, wiecznym zblazowaniem, inteligencją i poczuciem humoru. Spędzają razem noc na niekończących się dyskusjach, flircie i grach o dominację i szczerość. Czy ta relacja zmieni coś w życiu Bazylego?
Andrzej Wajda przyznawał, że podczas realizacji tego filmu wielokrotnie czuł się zagubiony, gdyż bohaterowie prowadzili zupełnie inny tryb życia niż on. To zagubienie zaowocowało filmem chłodnym, analitycznym, a jednocześnie nakręconym bardzo blisko postaci. Niewiarygodne, jak bardzo cechy pokolenia 1960 roku rymują się z charakterystyką dzisiejszych „Zetek". Postawienie na skrajny indywidualizm, skupienie na własnej emocjonalności, egotyzm, sarkastyczny stosunek wobec wszelkich systemów. Wajda zza grobu przypomina nam, że nigdy nie jesteśmy od siebie aż tak bardzo różni, jak się nam wydaje, kreśląc przekonujący portret uniwersalnych dylematów młodości.
Tomasz Jurkiewicz
10 listopada o godz. 17:00 projekcja filmu w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chrzanowie w ramach Dyskusyjnego Klubu Filmowego. Prowadzenie: Joanna Maksa. Wstęp wolny.

KONCERTY

KLASYCZNA MAŁOPOLSKA (CYKL KONCERTÓW) - 8 listopada godz. 15:00, Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie. Bilety: 10 zł.
Projekt ma na celu popularyzację muzyki klasycznej w całym regionie i umożliwienie mieszkańcom mniejszych miejscowości bezpośredniego kontaktu z muzyką operową, operetkową i musicalową. W ramach cyklu na scenach Małopolski występują uznani artyści polskich i zagranicznych scen operowych oraz muzycy współpracujący z najważniejszymi instytucjami muzycznymi w regionie.

MAM ZA CO CIĘ UWIELBIAĆ - 8 listopada po mszy św. o godzinie 10:30, kościół p.w. Ducha Świętego w Grojcu. Na koncert zaprasza Chór Gospel Alwernia; **dyrygent:** Lea Kieldsen; **akompaniament:** Grzegorz Różycki.

NAHORNY TRIO - BALLAD BOOK - 13 listopada godz. 19:00, Dwór Zieleniewskich w Trzebini.
Nahorny Trio to najdłużej działającego w niezmienionym składzie zespół w historii polskiego jazzu. Tworzą go: Włodzimierz Nahorny - fortepian, Mariusz Bogdanowicz - kontrabas, Piotr Biskupski - perkusja.
Artyści zaprezentują program „Ballad Book" - pełną liryzmu, refleksji i emocji muzyczną opowieść autorstwa Włodzimierza Nahornego, jednej z największych legend polskiego jazzu.

IMPREZY / WYDARZENIA

DZIEŃ SENIORA W JANKOWICACH - 7 listopada godz. 16:00, świetlica OSP w Jankowicach. Sołtys wraz z Radą Sołecką, Radna Sołectwa Jankowice, KGW Jankowicanki, OSP Jankowice zapraszają mieszkańców 75+. **W programie:** poczęstunek, artystyczna niespodzianka, biesiada z KGW Jankowicanki.

FESTIWAL PODRÓŻNICZY: TWÓJ KIERUNEK 2026 - 12-14 listopada, Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie. Karnety festiwalowe: 55 zł (przedsprzedaż), 60 zł (w dniu wydarzenia).
Druga edycja festiwalu „Twój kierunek" zabierze uczestników między innymi do Ameryki Południowej i Środkowej, na najwyższe szczyty świata oraz na rowerowe wyprawy przez kolejne kraje.
W programie: spotkania z podróżnikami, prelekcje, warsztaty ekologiczne i dotyczące bezpieczeństwa w górach oraz pokazy filmów górskich.
Festiwal rozpoczniemy od **spotkania z Januszem Sadzikowskim 12 listopada o godz. 17:30** (wstęp wolny), który opowie, jak rozpocząć przygodę z Tatrami.
W sobotę **14 listopada:**
- Ewa Szymkowska-Nowak i Mieszko Nowak - zaproponują rodzinną podróż rowerową przez Chile i Argentynę
- Iwona Żelazowska opowie o Meksyku, Gwatemali i Kostaryce
- Danek Grodecki przybliży temat sprzętu turystycznego i ewolucji butów górskich
- Andrzej Bogdanik, ratownik górski, wraz z psem ratownikiem Denverem, opowie o bezpieczeństwie w górach.
- Qba Bociąga podzieli się doświadczeniami z wypraw do 114 krajów
- Kamil Knapczyk pokaże świat z perspektywy rowerowego siodełka
- Monika Witkowska połączy w swojej opowieści dwie wielkie pasje: góry i żeglarstwo
- Festiwal zakończy spotkanie z Piotrem Krzyżowskim, który opowie o niezwykłym trawersie Lhotse i Everestu.

SPOTKANIA / KONFERENCJE

WYKŁAD: STRES, KTÓRY ODBIERA ZDROWIE - 10 listopada godz. 17:00, Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie, obiekt „Sokół" (ul. Sokoła 24). Wstęp wolny.
Stres towarzyszy nam niemal każdego dnia, często nie zdajemy sobie jednak sprawy, jak bardzo wpływa na nasze ciało, umysł i codzienne funkcjonowanie. Słuchacze wykładu dowiedzą się, jakie skutki dla zdrowia może mieć długotrwały stres, jak rozpoznawać jego pierwsze sygnały oraz w jaki sposób skutecznie sobie z nim radzić.
Prelegent: Marcin Pycia. **Organizator:** Klub Zdrowia w Chrzanowie.

ODKURZANIE POEZJI: „CYRK" - 12 listopada godz. 17.00, Libiąskie Centrum Kultury. W programie spotkanie z duetem „MagMa" Magdalena i Mariusz Głąb, którzy przybliżą piękno wybranych utworów poetyckich. Wstęp wolny.

SPOTKANIE AUTORSKIE Z JACKIEM DEHNELEM I PIOTREM TARCZYŃSKIM - 13 listopada godz. 17:30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.
Będzie to spotkanie z pisarzami, tłumaczami i miłośnikami literackich opowieści, którzy wspólnie tworzą pod pseudonimem Maryla Szymiczkowa. To wyjątkowa okazja, by poznać kulisy powstawania jednej z ciekawszych współczesnych serii polskich kryminałów retro, porozmawiać o literaturze i odkryć, co kryje się za historiami, które przenoszą czytelników do Krakowa sprzed ponad stu lat.

WYSTAWY

WSPOMNIENIE AUSTRALII - WERNISAŻ WYSTAWY MALARSKIEJ MAŁGORZATY ADAMCZAK - 13 listopada godz. 18:30, Galeria Sztuki Na Styku MCKiS w Chrzanowie. Wstęp bezpłatny.

DZIAŁALNOŚĆ ODDZIAŁÓW ARMII KRAJOWEJ NA TERENIE MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM POWIATU CHRZANOWSKIEGO, KRZESZOWIC I OŚWIĘCIMIA. Termin wystawy: 9-27 listopada, Dwór Zieleniewskich w Trzebini. Zaprasza Stowarzyszenie Wspólna Trzebinia.
Wystawie będzie towarzyszyć prelekcja przedstawiająca rys historyczny prezentowanej wystawy **18 listopada godz. 14.30, Dwór Zieleniewskich w Trzebini.**

DLA CIEBIE POLSKO. W STULECIE CZYNU LEGIONOWEGO. Termin wystawy: 9-27 listopada, Manufaktura Trzebinia. Zaprasza Stowarzyszenie Wspólna Trzebinia.
Rys historyczny wystawy zostanie przedstawiony podczas prelekcji **20 listopada o godz. 11.00 w Manufakturze w Trzebini.** Po prelekcji odbędą się warsztaty: „Bezpieczni razem - wiedza, która chroni pokolenia; w domu, na ulicy, w internecie".

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

CHRZANÓW
STASZICOWE SPOTKANIA Z HISTORIĄ - POLONEZA CZAS ZACZĄĆ - 10 listopada.
Program:
10.00 - przemarsz spod I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Chrzanowie na Rynek.
10:30 - na Rynku prezentacja najbardziej znanych zwycięzców w historii Polski, odśpiewanie hymnu oraz wspólne zatańczenie poloneza.

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI - 11 listopada.
Program:
11:00 - XI Chrzanowski Marsz Niepodległości Nordic Walking. Start: os. Niepodległości w Chrzanowie, obowiązują zapisy (https://pifsport.com.pl/). Organizator: UMKS PMOS w Chrzanowie, Miejskie Centrum Sportu w Chrzanowie.
13:00 - Msza Święta za Ojczyznę - kościół p.w. św. Mikołaja.
14:00 - Ceremonia ślubowania klas mundurowych II LO w Chrzanowie, złożenie kwiatów przed Pomnikiem Zwycięstwa i Wolności - Plac 1000-lecia.
15:30 - Koncert Orkiestry Dętej Południowego Koncernu Węglowego ZG Sobieski - sala teatralna Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie. Bezpłatne wejściówki do odebrania w kasie Kina Sztuka.
17:00 - Patriotyczny pokaz sztucznych ogni - Plac 1000-lecia.
IMPREZY TOWARZYSZĄCE:
Muzeum w Chrzanowie im. Ireny i Mieczysława Mazarakich:
- 8 listopada, godz. 15.00 - Spacer po cmentarzu parafialnym *Śladami Niepodległości* (wstęp wolny)
- 10 listopada, godz. 16.00 - Wykład z cyklu *Tajemnice muzealnych magazynów. Hej, bracia Sokoły (*wstęp wolny)
Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie:
- 11 listopada - Kto Ty jesteś…? – interaktywny quiz niepodległościowy w temacie historii i symboli narodowych Polski (Dział Promocji i Upowszechniania Czytelnictwa, https://www.mbp.chrzanow.pl/

TRZEBINIA
OBCHODY NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI - 11 listopada.
Program:
9.00 - kościół pw. Św. Ap. Piotra i Pawła w Trzebini - uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny z udziałem Chóru Echo
10.15 - Rynek w Trzebini
- apel poległych
- ślubowanie klas mundurowych Liceum Ogólnokształcącego w Trzebini im. Batalionu „Parasol"
- pokaz musztry paradnej i samoobrony
- składanie kwiatów pod pomnikami: Józefa Piłsudskiego oraz trzebińskich bohaterów wojen, bitew i walk na różnych frontach oraz ofiar represji systemów totalitarnych
- koncert Miejskiej Orkiestry Dętej
16.00 - Trzebiński Park Rozrywki w Myślachowicach
- Trzebińska Biesiada Patriotyczna: „Rozśpiewany listopad" z Zespołem Piosenki Odkopanej; bilety wstępu: 30 zł normalne, 25 zł dla posiadaczy Karty Trzebińskiej.

LIBIĄŻ
LIBIĄSKA BIESIADA PATRIOTYCZNA - W TYM ROKU POD HASŁEM: LIBIĄŻ Z PASJĄ - 11 listopada godz. 17:00, hala sportowa w Libiążu (ul. Górnicza 3).
Obchody Narodowego Święta Niepodległości 11 Listopada rozpoczną się o godz. 9.00 mszą świętą w intencji Ojczyzny. Po przemarszu z kościoła pw. Przemienienia Pańskiego w Libiążu nastąpi złożenie kwiatów pod Pomnikiem Nieznanego Żołnierza na cmentarzu parafialnym w asyście Górniczej Orkiestry Dętej ZG Janina.
Libiąska Biesiada Patriotyczna rozpocznie się o godz. 17.00 w hali sportowej w Libiążu. **W programie:** program artystyczny, wspólne śpiewanie, stoiska pasjonatów, warsztaty dla dzieci, poczęstunek oraz niespodzianki dla publiczności.

RAJD ROWEROWY „11 KM NA 11 LISTOPADA" - Libiąskie Centrum Kultury zaprasza do udziału w rajdzie 11 listopada. Na trasę rajdu uczestnicy wyruszą spod cmentarza parafialnego w Libiążu (ul. Oświęcimska 83) o godz. 10.00. Zgłoszenia i zapisy do 6 listopada 2026. Szczegóły na: www.lck.libiaz.pl

KRZESZOWICE
ŁYK WOLNOŚCI - TOAST ZA NIEPODLEGŁOŚĆ - 7 listopada godz. 10:00, Rynek w Krzeszowicach.
Program:
10:00 - oficjalne rozpoczęcie wydarzenia i koncert patriotyczny uczniów SP nr 1 w Krzeszowicach.
10:30 - symboliczny, wspólny bezalkoholowy toast za niepodległość Polski.
10:40-11:30 - panel dyskusyjny **„Bezpieczeństwo w czasach niepewności - wspólna gotowość państwa, służb i samorządu"**, poświęcony zagadnieniom bezpieczeństwa publicznego, zarządzania kryzysowego, współpracy intytucji państwowych i samorządowych oraz przygotowania społeczności lokalnych na potencjalne sytuacje kryzysowe.
W dyskusji udział wezmą: **Adam Jarubas** - poseł do Parlamentu Europejskiego, **Krzysztof Klęczar** - wojewoda małopolski, **Janusz Pasternak** - członek Zarządu Powiatu w Krakowie, **Paweł Wielgosz** - radny Rady Miejskiej w Krzeszowicach, **Kamil Kłosowski** - lider Stowarzyszenia Rzetelna Gmina Krzeszowice.
Podczas wydarzenia przewidziano również degustację patriotycznych słodkości. Wydarzenie ma charakter otwarty i jest skierowane do wszystkich mieszkańców gminy Krzeszowice oraz okolicznych miejscowości.

OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI - 11 listopada.
Program:
10:00 - uroczystość patriotyczna przy Grobie Nieznanego Żołnierza z udziałem Orkiestry Dętej Skala Pasji.
11:00 - msza św. w intencji Ojczyzny w kościele parafialnym pw. św. Marcina.
12:15 - Piknik Patriotyczny na krzeszowickim Rynku: koncert zespołu Hey Saturday, prezentacja Szkoły Podstawowej w Tenczynku, degustacja gulaszu myśliwskiego i rogali z białym makiem.

KONCERT PATRIOTYCZNY ZESPOŁU VERSO „PIOSENKA PRZYPOMNI CI..." - 11 listopada godz. 18:00, Kopalnia Talentów w Krzeszowicach (ul. Św. Floriana 3). Wstęp wolny.
Koncertowi towarzyszyć będzie wyjątkowa oprawa - wykonawcy zaprezentują się w kreacjach inspirowanych modą retro. Organizatorzy zachęcamy również publiczność do włączenia się w świętowanie poprzez ubiór w stylu dwudziestolecia międzywojennego. Na każdego uczestnika czekać będą bezpłatne śpiewniki, dzięki którym będzie można aktywnie włączyć się we wspólne wykonywanie pieśni patriotycznych.

ALWERNIA
BIESIADA PATRIOTYCZNA „DLA CIEBIE OJCZYZNO" - 11 listopada, Małopolskie Muzeum Pożarnictwa w Alwerni. Wstęp wolny (obowiązują zapisy pod nr tel. 32 622 87 49).
Program:
16.00-16.45 - rozpoczęcie wydarzenia i prelekcje: „Strażackie drogi do niepodległości. Straże pożarne zaboru austriackiego w służbie sprawy polskiej" oraz „Chrzanowski epizod powstania styczniowego"
16.45-17.30 - przerwa kawowa z poczęstunkiem
17.30-19.00 - koncert Duo Performance pod kierownictwem Mateusza Dudka „Dla Ciebie, Ojczyzno…". Na scenie wystąpią: Monika Biederman-Pers (sopran), Piotr Karzełek (baryton), gościnnie Jan Pers, prowadzenie i śpiew Ewa Romaniak.

BABICE
BIESIADA PATRIOTYCZNA W RAMACH GMINNYCH OBCHODÓW ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI - 11 listopada.
Program:
10:00 - Uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny w kościele p.w. Wszystkich Świętych w Babicach oraz złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą żołnierzy gminy Babice.
11:00 - **Biesiada Patriotyczna** w budynku Fundacji Viribus Unitis (ul. Dr. Gołąba 2) w Babicach z programem artystycznym w wykonaniu podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Babicach.
11:30 - Wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych przez uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy oraz zaproszonych gości i mieszkańców gminy Babice.

eprasa.pl bcb0e12f17

LUDZIE SPORTU

KAROL WIATR



Karol Wiatr. FOT. Archiwum fotograficzne zawodnika

Karol Wiatr z Pogorzyc ma zaledwie 11 lat, a na swoim koncie już wiele sportowych sukcesów. Na co dzień reprezentuje klub sportowy Fablok Chrzanów w piłce nożnej, ale z powodzeniem rywalizuje również w biegach oraz tenisie stołowym. Młody zawodnik łączy sportową pasję z nauką, a jego kolekcja liczy około 30 pucharów, 100 medali i wiele dyplomów. Przed nim kolejne wyzwania, a jednym z największych marzeń jest występ w reprezentacji Polski.

PIŁKARSKA PASJA OD PIĄTEGO ROKU ŻYCIA

Karol jest uczniem piątej klasy Szkoły Podstawowej nr 8 w Chrzanowie. W ubiegłym roku szkolnym osiągnął średnią ocen 5,5, udowadniając, że potrafi łączyć obowiązki szkolne z intensywnym rozwojem sportowym.

Piłkę nożną trenuje od piątego roku życia. Obecnie jest zawodnikiem Fabloku Chrzanów, w którego barwach występuje w Chrzanowskiej Lidze Powiatowej oraz Małopolskiej Lidze Wojewódzkiej Młodzika. Po sześciu kolejkach tych drugich rozgrywek zajmował czołowe miejsce w klasyfikacji strzelców, mając na koncie 12 bramek.

Dobre występy przyniosły mu kolejne wyróżnienia. Po rundzie wiosennej został nominowany z powiatu chrzanowskiego na konsultacje kadry Małopolski U-12, organizowane przez Małopolski Związek Piłki Nożnej na obiektach Hutnika Kraków.

To nie pierwsza okazja, by pokazać swoje umiejętności w środowisku profesjonalnej piłki. W wieku ośmiu lat Karol został zaproszony na trening Wisły Kraków, gdzie mógł zaprezentować się szkoleniowcom tego klubu. Kolejną szansą będą treningi w GKS-ie Katowice, na które otrzymał zaproszenie na 29 i 30 października 2026 roku.

Dużym przeżyciem była również rywalizacja w turnieju Małopolska CUP. Wraz z drużyną Fabloku Chrzanów Karol zagrał o trzecie miejsce na murawie Stadionu Wisły Kraków. W zawodach uczestniczyło około 140 drużyn z Małopolski.

SUKCESY TAKŻE W TENISIE STOŁOWYM

Piłka nożna to jednak tylko jedna z dyscyplin, w których Karol pokazuje swoje możliwości. W poprzednim sezonie trenował również tenis stołowy w klubie Zgoda Byczyna Jaworzno. W tej dyscyplinie osiągnął znaczące sukcesy: został wicemistrzem Śląska, mistrzem Śląska LZS, a podczas mistrzostw Polski w Brzegu Dolnym zajął piąte miejsce.

Z powodzeniem reprezentował także swoją szkołę w zawodach międzyszkolnych. Jako uczeń czwartej klasy rywalizował z zawodnikami z klas IV–VI. Najpierw triumfował w rozgrywkach szkolnych, gminnych i powiatowych. Następnie zajął czwarte miejsce podczas zawodów rejonowych w Olkuszu, co zapewniło mu awans do rywalizacji wojewódzkiej.

W Waksmundzie koło Nowego Targu zakończył zmagania na 14. miejscu, mierząc się również ze starszymi zawodnikami.

BIEGA, JEŹDZI NA HULAJNODZE I NIE BOI SIĘ NOWYCH WYZWAŃ

Karol chętnie bierze udział także w lokalnych biegach na dystansie 5 kilometrów. Regularnie osiąga dobre wyniki i zdobywa nagrody za miejsca na podium, również w rywalizacji ze starszymi uczestnikami.

Poza piłką nożną, bieganiem i tenisem stołowym interesuje się wieloma innymi aktywnościami. Lubi spędzać czas na skateparku, wykonywać akrobacje na hulajnodze, grać w siatkówkę i bilard. Pasjonują go także gry komputerowe, szczególnie FIFA 27.

Dotychczasowe osiągnięcia dokumentuje pokaźna kolekcja trofeów. Około 30 pucharów, 100 medali i liczne dyplomy przypominają o kolejnych startach, zwycięstwach i sportowych doświadczeniach.

MARZENIA SIĘGAJĄ REPREZENTACJI POLSKI

Młody mieszkaniec Pogorzyc nie zamierza na tym poprzestawać. Jednym z jego największych marzeń jest gra w kadrze narodowej. Chciałby również obejrzeć na żywo mecz Realu Madryt na legendarnym Estadio Santiago Bernabéu oraz zrobić sobie zdjęcie z portugalskim mistrzem futbolu Cristiano Ronaldo.

MP

Krzeszowice na szermierczej mapie Polski

Jak rozwija się szermierka w Krzeszowicach i jakie sukcesy odnoszą młodzi zawodnicy? O działalności UKS Topór Krzeszowice, wyzwaniach i planach klubu opowiada jego prezeska Joanna Święszek w rozmowie z Michałem Papiernikiem.



Joanna Święszek

Jak zaczęła się historia klubu?
UKS Topór Krzeszowice powstał 9 listopada 2015 roku, choć szermierka była obecna w mieście już od 2009 roku, przy Centrum Kultury i Sportu. Założenie klubu umożliwiło dalsze szkolenie dzieci i młodzieży. Jako prezeska od 2024 roku wspieram rozwój tej dyscypliny.

Czym szermierka wyróżnia się na tle innych sportów? Jakie umiejętności rozwija u młodych ludzi?
Szermierka łączy sprawność fizyczną z taktyką, koncentracją i szybkim podejmowaniem decyzji. Rozwija refleks, koordynację i panowanie nad emocjami. Uczy zasad fair play, odpowiedzialności i szacunku do przeciwnika, a także radzenia sobie z porażkami, wyciągania wniosków i konsekwentnego dążenia do celu.

Jak wygląda pierwszy trening początkującego szermierza? W jakim wieku najlepiej rozpocząć przygodę z tą dyscypliną?
Pierwszy trening to okazja, by spróbować szermierki, założyć maskę i wziąć do ręki plastikową szpadę. Zajęcia obejmują podstawowe ćwiczenia i naukę poruszania się po planszy, a wszystko odbywa się w bezpiecznej atmosferze.
Treningi można rozpocząć już w wieku 6–7 lat. Nie trzeba mieć szczególnych predyspozycji – wystarczą chęci, systematyczność i zaangażowanie.

Jakie są największe sukcesy zawodników klubu?
Nasi zawodnicy zdobywają medale na turniejach i mistrzostwach. Szczególnym osiągnięciem był udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży przez dwa lata z rzędu. W szermierce kwalifikuje się do niej 42 najlepszych zawodników w kraju.
Regularnie otrzymujemy powołania do kadry wojewódzkiej, a w latach 2023–2024 jeden z naszych zawodników trafił do kadry narodowej. To dowód, że również w niewielkim klubie można rozwijać talenty. Wyniki publikujemy na Facebooku.

Jak wyglądają treningi i przygotowania do turniejów?
Trenujemy dwa razy w tygodniu po około półtorej godziny. Zajęcia obejmują ćwiczenia ogólnorozwojowe, technikę, taktykę i walki treningowe. Przed turniejami skupiamy się na indywidualnym przygotowaniu zawodników. Trener Szczepan Kuźmiński, mający 40 lat doświadczenia, współpracuje z Amelką, byłą zawodniczką klubu. Pomagamy młodym szermierzom łączyć sport z nauką, ucząc systematyczności i dobrej organizacji czasu. Zależy nam na wynikach i wszechstronnym rozwoju młodzieży.

Co jest najtrudniejsze w szermierce? Co najczęściej decyduje o zwycięstwie?
Najtrudniejsze jest połączenie sprawności fizycznej z szybkim myśleniem i podejmowaniem decyzji pod presją. Liczą się refleks, kondycja, taktyka, przewidywanie ruchów przeciwnika i koncentracja. Ważne jest także panowanie nad emocjami, ponieważ o zwycięstwie często decyduje jedno trafienie, i zachowanie zimnej krwi.

Jakie możliwości rozwoju mają utalentowani zawodnicy? Czy mogą w przyszłości reprezentować Polskę?
Każdy zawodnik może uczestniczyć w zawodach ogólnopolskich, zdobywać doświadczenie i sprawdzać swoje umiejętności w rywalizacji z innymi klubami. Kolejnym etapem są zawody międzynarodowe i powołania do kadr wojewódzkich lub narodowych. Nasi zawodnicy reprezentowali już województwo, a jeden z nich otrzymał powołanie do kadry narodowej.

Czy szermierka cieszy się zainteresowaniem dzieci i młodzieży? Co przyciąga nowych zawodników?
Szermierka wciąż nie należy do najpopularniejszych dyscyplin, a wiele osób obawia się kosztów sprzętu. Dlatego udostępniamy początkującym maski, szpady i stroje, choć liczba kompletów jest ograniczona. Dzieci przyciąga możliwość spróbowania czegoś nowego, atmosfera w grupie i udział w zawodach. Rezygnacje wynikają najczęściej z innych zainteresowań, nauki lub braku czasu na regularne treningi.

Z jakimi wyzwaniami mierzy się obecnie klub?
Treningi odbywają się w nowej hali sportowej, więc warunki są dobre. Największym wyzwaniem pozostaje pozyskiwanie środków na rozwój klubu, sprzęt i udział w zawodach. Stopniowo uzupełniamy wyposażenie, ułatwiając dzieciom rozpoczęcie treningów. Ważne jest również pozyskiwanie nowych zawodników i rozwój szermierki w Krzeszowicach. Mimo ograniczeń finansowych cieszymy się z postępów i sukcesów naszych podopiecznych.
Działalność finansujemy ze składek członkowskich, dotacji i wsparcia różnych instytucji. Sami pokrywamy stałe wydatki, m.in. wynajem hali. Pozyskiwanie funduszy na rozwój wymaga ciągłego zaangażowania.
Udostępniamy sprzęt, uzupełniamy wyposażenie i dofinansowujemy obozy. Koszty wyjazdów na zawody, w tym transportu i opłat startowych, ponoszą rodzice. Staramy się jednak zapewniać zawodnikom jak najlepsze warunki rozwoju.

Jakiego wsparcia klub potrzebuje, aby się rozwijać? Jak układa się współpraca z samorządem i sponsorami?
Współpraca z samorządem układa się wzorowo. Zawsze możemy liczyć na burmistrza Krzeszowic Wacława Gregorczyka, jego zastępcę Szymona Strzelichowskiego, a naszym dobrym duchem jest Wojciech Pałka, sekretarz województwa małopolskiego. Dzięki wsparciu gminy, powiatu, województwa i lokalnych sponsorów współorganizujemy m.in. Puchar Żubrów oraz Mistrzostwa Polski Młodzieżowców, promując szermierkę i Krzeszowice na sportowej mapie Polski.

O czym marzy pani jako prezeska klubu?
Chciałabym, aby UKS Topór Krzeszowice rozwijał się i przyciągał coraz więcej dzieci i młodzieży. Marzę o kolejnych sukcesach zawodników i o tym, by Krzeszowice na stałe zapisały się na szermierczej mapie Polski.
Zależy mi na stabilności finansowej i odpowiednim zapleczu sprzętowym. Największą satysfakcją byłoby jednak to, gdyby młodzi ludzie odkrywali dzięki nam pasję do szermierki, nawiązywali przyjaźnie i czerpali radość ze sportu.

W Chrzanowie nie miał sobie równych

Michał Kaszuba wygrał dziesiąty turniej Szachowego Grand Prix Chrzanowa. W zawodach wzięło udział 40 zawodników, a triumfator zakończył rywalizację z kompletem zwycięstw.

Kaszuba musiał jednak zapracować na zwycięstwo. Pokonał między innymi Franciszka Ziębę i Mariana Sadzikowskiego, rozstrzygając na swoją korzyść trudne pojedynki.

W klasyfikacji rodzinnej triumfowali Ziębowie (12,5 pkt.), przed Kaszubami (10 pkt.) i Dudzikami (9 pkt.). Wyróżnienia indywidualne otrzymali: Grzegorz Ring (najlepszy senior), Zuzanna Wójcik (najlepsza kobieta), Piotr Kamiński-Spuła (najlepszy nienagrodzony junior do lat 18), Kacper Trybek (najlepszy do lat 12) oraz Władysław Wosik (najlepszy do lat 8).

MP

Z BOISK, AREN I HAL

Przełamanie Maratonu Krzeszowice

Siatkarki odniosły pierwsze zwycięstwo w tym sezonie II ligi kobiet. We własnej hali pokonały WTS Solna Wieliczka II 3:1 (25:22, 17:25, 25:17, 25:15). MVP spotkania została Gabriela Szczepaniec.

Tenisiści stołowi z kolejną wygraną

Zespół z Trzebini-Sierszy pokonał KTS Olimpijczyk II Zawiercie 6:4 w czwartej kolejce 4. Śląskiej Ligi Amatorów. Spotkanie rozegrano w podziemiach parafii Niepokalanego Serca NMP w Trzebini-Sierszy. O zwycięstwie gospodarzy zadecydowała dobra postawa w pojedynkach singlowych.

Złoto dla młodych siatkarek z Krzeszowic

Uczennice SP nr 1 w Krzeszowicach zwyciężyły w Jesiennym Turnieju Piłki Siatkowej. W zawodach rozegranych w SP nr 2 rywalizowało 13 drużyn z gminy. Złote medale wywalczyły Milena Życzkowska, Julia Tarkowska i Nadia Snopczyńska.

14 drużyn na parkiecie w Trzebini

W Zespole Szkół Techniczno-Usługowych odbył się turniej siatkówki 3x3. Do rywalizacji przystąpiło 14 zespołów podzielonych na dwie grupy. Najlepsza okazała się drużyna „Piła" w składzie: Miłosz Godyń, Marek Jankowski i Patryk Czerw.

MP

eprasa.pl bcb0e12f17

Z Chrzanowa na europejskie podium. Wielki sezon modelarza



Mariusz Gąsiorowski ze zdobytym trofeum

Brązowy medal mistrzostw Europy, czwarte z rzędu mistrzostwo Polski i kolejny Puchar Polski – Mariusz Gąsiorowski ma za sobą znakomity sezon. Chrzanowianin rywalizował z najlepszymi zawodnikami kontynentu w wymagającej konkurencji modeli swobodnie latających. O sukcesie decydowały nie tylko umiejętności, ale również koncentracja i umiejętność czytania warunków atmosferycznych. Modelarz opowiada nam, jak wygląda rywalizacja na najwyższym poziomie.

Marek Oratowski: Ten sezon był wyjątkowo udany. Z jakiego osiągnięcia jest pan najbardziej dumny?

Mariusz Gąsiorowski: Najważniejszym tegorocznym startem były dla mnie Mistrzostwa Europy w Macedonii Północnej. Wystartowałem tam w klasie F1C, czyli modeli swobodnie latających z napędem silnikowym. Wywalczyłem brązowy medal. To jedno z moich największych indywidualnych osiągnięć w karierze modelarskiej. Co ciekawe, ostatni medal mistrzostw Europy zawodnik z Chrzanowa zdobył 20 lat temu. Wtedy wicemistrzem kontynentu w Ukrainie został Jerzy Włodarczyk. Zdobycie takiego medalu nie jest łatwe. To jednodniowe zawody i każdy chce je wygrać.

Z iloma rywalami przyszło panu rywalizować?

W całej stawce było około 40 zawodników. Zaczęliśmy o świcie, a skończyliśmy o zmroku. W turze zasadniczej lotów jest siedem kolejek. Pierwsze dwie trwają po 4 minuty, a kolejne pięć po 3 minuty. Musimy w nich wystartować i zrobić maksymalne czasy lotu. Model wykonany z laminatu węglowego, ważący 750 gram i mający aż trzy metry rozpiętości, leci około 10 metrów na sekundę. I w samej końcówce osiąga nawet 150 km/h. W każdej kolejce modele odlatują na jeden, dwa, a nawet trzy kilometry od miejsca startu. Trzeba je potem znaleźć i wrócić na start. A jest na to tylko godzina czasu przed kolejnym lotem. Do tego dochodzą zmienne warunki termiczne. Jedna trzecia zawodników doszła do etapu drugiego, czyli dogrywek. W tym roku maksymalny czas lotu zrobiło aż czterech zawodników – dwóch Ukraińców, Niemiec i ja.

Co w tym sporcie ma największe znaczenie?

Trzeba być skoncentrowanym przez te siedem lotów i puścić model perfekcyjnie i w odpowiednich warunkach. Do tego oczywiście dochodzi trochę szczęścia, bo ono przydaje się w każdym sporcie. Ono jednak może pomóc dopiero wtedy, gdy jest się cały czas skupionym i nie popełni się żadnego błędu technicznego. Zadaniem zawodnika jest trafić tam, gdzie nosi. Bo w przeciwnym razie najlepszy samolot mu nie pomoże. Podstawowe znaczenie ma więc dobre czytanie termiki.

Proszę powiedzieć, gdzie trenuje się przed takimi zawodami.

No właśnie to jest nasza duża bolączka, bo za bardzo nie ma tego gdzie robić. Najbliższych miejscem do trenowania jest Stalowa Wola. To 250 km od Chrzanowa. Kiedyś latališmy na łąkach w Luszowicach, ale teraz się nie da. Podobnie lotnisko w Gliwicach jest niedostępne. To specyficzna dyscyplina, bo po wypuszczeniu modelu z ręki praktycznie nie mamy na niego wpływu. Jedynie co to można go zmusić, żeby wylądował. Inaczej jest w przypadku modeli sterowanych radiowo. To jest swobodne latanie. Taka klasyka modelarstwa. Topowy model kosztuje 3 tysiące dolarów. Zwykle się je kupuje, bo własnoręczne budowanie kosztuje drożej. Na zawody można zgłosić cztery samoloty. W Macedonii po pierwszym treningu jeden model niestety roztrzaskałem.

Jako reprezentant kadry narodowej mógł pan liczyć na sfinansowanie wszystkich kosztów udziału w zawodach?

Do sprzętu nikt nam nie dopłaca. Jedynie połowę kosztów przejazdu i pobytu finansuje Aeroklub Polski i ministerstwo sportu. Resztę musimy sami dołożyć. W Chrzanowie jest ciężko o sponsorów. Być może koledzy mieszkający w większych ośrodkach mają łatwiej.

Na krajowym podwórku także wywalczył pan wiele medali i pucharów.

Wywalczyłem mistrzostwo Polski. Trofeum zdobyłem po raz czwarty z rzędu. To naprawdę duże i rzadkie osiągnięcie. W zawodach startował jeszcze nasz instruktor Jerzy Włodarczyk. Jest także kilku naszych zawodników, którzy starają się przebić. W Polsce były też organizowane zawody zaliczane do klasyfikacji Pucharu Świata. Wygrałem tę imprezę organizowaną w Kietrzu. Z powodzeniem startowałem także w Pucharze Polski. Do końcowej klasyfikacji liczyły się trzy najlepsze wyniki z czterech zawodów. Trzy zawody wygrałem, w jednych byłem drugi. Tym samym zdobyłem już po raz kolejny Puchar Polski. Trofeum przypadło mi na własność i zostawiłem je w naszej modelarni. Ufundowałem jednocześnie puchar, o który toczyć się będzie walka w kolejnym sezonie.

Derby dla Gromca

Piłkarze Gromca przegrywali w Żarkach 0-1. ale ostatecznie wygrali 2-1. Kolejne trzy punkty, tym razem w konfrontacji ze Świtem, stracili gracze MKS Trzebinia.

V LIGA – GRUPA ZACH.

13. kolejka:

MKS Trzebinia - Świt Krzeszowice 2-4 (Krystian Rejdych 24, Kacper Zembol 53 - Babatunde Segun Sodiq 9 i 38, Maciej Brożek 67 i 88)

KLASA OKRĘGOWA - „MAŁOPOLSKA ZACHODNIA"

13. kolejka:

Babia Góra Sucha Beskidzka - Tęcza Tenczynek 5-2 (Maciej Stróżak 4, Łukasz Gałuszka 20, Juliusz Gajda 87 i 88, Deiverson Correia De Assis Lima 90+2 – Krzysztof Czak 68, Oskar Kania 77)

KLASA A „MAGIC SPORT" – CHRZANÓW

12. kolejka:

Wisła Jankowice – Polonia Luszowice 1-3 (Mateusz Jargus 28 – Karol Górkowski 23 i 58, Leon Przybyło 83), **LKS Żarki – Nadwiślanin Gromiec 1-2** (Damian Gaudyn 36 – Artur Szlęzak 53, Miłosz Burza 75), **MKS Alwernia – Orzeł Balin 2-5** (Artur Knapik 22, Piotr Knapik 87 – Patryk Starzycki 13, Jakub Krzemiński 45+1, Jakub Maciejowski 47, 51 i 89), **Korona Mętków – Ciężkowianka Jaworzno 2-3** (Hubert Szelichiewicz 11, Wojciech Wojtaczka 73 – Mariusz Rejdych 55, Łukasz Cichoń 63 i 82), **MKS II Trzebinia – Arka Babice 2-6** (Kacper Kaczmarczyk 69, Kacper Kikla 78 – Jakub Korba 21, Maciej Śliski 17, 34 i 53, Wiktor Warzecha 57 i 72), **Fablok Chrzanów – Nadwiślanka Okleśna 0-1** (Mateusz Wilk 47), **Błyskawica Myślachowice – Zagórzanka Zagórze 1-2** (Paweł Prowalski 64 – Marcin Zborowski 12, Oskar Podgórni 90+2)

(MO)

SPORTOWY TYDZIEŃ

V LIGA – GRUPA ZACHODNIA

Świt Krzeszowice – Puszcza II Niepołomice (sobota, 7 listopada, godz. 11)

KLASA OKRĘGOWA – MAŁOPOLSKA ZACHODNIA

Tęcza Tenczynek – Naroże Juszczyn (sobota, 7 listopada, godz. 14)

KLASA A – CHRZANÓW

AP 21 ZGOK Orzeł Balin – Korona Mętków (sobota, 7 listopada, godz. 11), Polonia Luszowice – LKS Żarki, Zagórzanka Zagórze – Wisła Jankowice (oba: sobota, 7 listopada, godz. 13), Ciężkowianka Jaworzno – MKS Trzebinia II, Arka Babice – MKS Fablok Chrzanów, Nadwiślanka Okleśna – Błyskawica Myślachowice (wszystkie: sobota, 7 listopada, godz. 14), Nadwiślanin Gromiec – MKS Alwernia (niedziela, 8 listopada, godz. 13)

KLASA B - CHRZANÓW

Zryw Brodła – Jutrzenka Ostrężnica (sobota, 7 listopada, godz. 14), GKS Victoria Jaworzno II – LKS Victoria Zalas (sobota, 7 listopadza, godz. 13), Promyk Bolęcin – Sankowia Sanka (niedziela, 8 listopada, godz. 11), Nadwiślanka Okleśna II – Korona Lgota, MKS Libiąż – Zgoda Byczyna, MKS Alwernia II – Tempo Płaza, SPRiN Regulice – Wolanka Wola Filipowska (wszystkie: niedziela, 8 listopada, godz. 14), Tempo Płaza – Promyk Bolęcin (środa, 11 listopada, godz. 13), Wolanka Wola Filipowska – MKS Alwernia II, Sankowia Sanka – MKS Libiąż, Zgoda Byczyna – Nadwiślanka Okleśna II, Korona Lgota – Zryw Brodła (wszystkie: środa, 11 listopada, godz. 14)

PUCHAR POLSKI - FINAŁ NA SZCZEBLU PPN CHRZANÓW

MKS Trzebinia - Victoria 1918 Jaworzno (środa, 11 listopada, godz. 17)

OGŁOSZENIE

Fundacja LOTTO im. Haliny Konopackiej w Warszawie
jest operatorem krajowym programu
wspierania klubów sportowych KLUB-PRO,
organizowanego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki.
UKS „Herman Koronny" Trzebinia został zakwalifikowany
przez Ministerstwo Sportu i Turystyki
do udziału w programie w 2026 roku.

Fundacja przyznała Klubowi środki finansowe w wysokości
46 568,48 zł na realizację zadań określonych w umowie
o dofinansowanie, zawartej 11 czerwca 2026 roku.

W ramach dofinansowania pokryto część kosztów Klubu
związanych z udziałem zawodników w zawodach sportowych
i wynagrodzeniem kadry szkoleniowej.

Zakupiono także dużą tablicę demonstracyjną przeznaczoną
do nauki „królewskiej gry" i 30 kompletów szachów i szachownic.
Zakupiono również koszulki i dresy dla czołowych zawodników.

UKS „Hetman Koronny" Trzebinia dziękuje
Ministerstwu Sportu i Turystyki
oraz Fundacji LOTTO im. Haliny Konopackiej
za umożliwienie Klubowi udziału w edycji
Programu KLUB-PRO 2026.

W imieniu Zarządu UKS „Hetman Koronny" Trzebinia
Prezes Janusz Szczęśniak

TABELE

V liga – grupa zach.

1.	Michałowice	13	29	24-11
2.	Wróblowianka	13	26	27-22
3.	Radziszów	13	25	28-18
4.	Białka	13	24	35-23
5.	Myślenice	13	24	23-18
6.	Nowa Wieś	13	24	30-27
7.	Garbarnia	13	23	25-18
8.	Niepołomice II	13	18	27-23
9.	Krzeszowice	13	17	15-13
10.	Chełmek	13	17	16-20
11.	Kocmyrzów	13	15	25-32
12.	Bobrek	13	12	18-25
13.	Trzebinia	13	11	22-29
14.	Zabierzów	13	10	13-24
15.	Kabel	13	9	22-33
16.	Wolbrom	13	8	20-34

Klasa okręgowa – Małop. Zach.

1.	Osiek	13	33	49-14
2.	Oświęcim	13	30	51-19
3.	Gorzów	13	28	30-18
4.	Chocznia	13	25	28-21
5.	Sucha B.	13	24	35-26
6.	Maków P.	13	24	30-21
7.	Krzeszów	13	22	38-23
8.	Kalwarianka II	13	21	35-31
9.	Rajsko	13	20	19-18
10.	Wadowice	13	15	24-26
11.	Targanice	13	15	22-35
12.	Juszczyn	13	12	22-34
13.	Tenczynek	13	11	23-41
14.	Poręba W.	13	10	16-23
15.	Inwałd	13	4	13-51
16.	Bystra P.	13	3	12-46

Klasa A – Chrzanów

1.	Balin	12	27	43-12
2.	Gromiec	12	25	36-15
3.	Okleśna	12	25	30-11
4.	Babice	12	23	51-25
5.	Fablok	12	21	31-17
6.	Alwernia	12	20	37-31
7.	Zagórze	12	19	26-26
8.	Ciężkowinka	12	17	29-26
9.	Trzebinia II	12	17	26-24
10.	Luszowice	12	14	29-33
11.	Mętków	12	12	31-40
12.	Żarki	12	10	19-30
13.	Jankowice	12	9	19-37
14.	Myślachowice	12	3	12-92

KRÓTKO

Kolejny kadrowicz z Libiąża

Następny z wychowanków Szkoły Piłkarskiej Górnik Libiąż otrzymał powołanie na konsultację kadry wojewódzkiej U-12. To Antoni Jesionowski (rocznik 2015), który swoją przygodę z piłką rozpoczynał właśnie w Libiążu, gdzie grał przez blisko pięć lat. przechodząc kolejno przez kategorie skrzat, żak, orlik i młodzik. Tego lata - jako wyróżniający się zawodnik w swoim roczniku - przeszedł na zasadzie transferu definitywnego do Wisły Kraków. Tam z powodzeniem stawia kolejne kroki w piłkarskiej przygodzie.

Powstają trybuny

Trwają prace przy budowie nowych trybun sportowych na boisku w Myślachowicach. To kolejny etap modernizacji obiektu, który w ubiegłym roku zyskał nową nawierzchnię. Remont przejdą także piłkochwyty i schody terenowe.

Realizacją zadania zlecono firmie BUDIKS Kamil Stańko ze Spytkowic. Wartość umowy to 421 tys. zł brutto. Zakończenie prac ma nastąpić do 11 grudnia. Na realizację inwestycji gmina pozyskała 157,8 tys. zł dofinansowania z programu Małopolska Infrastruktura Rekreacyjno-Sportowa.

(MO)

eprasa.pl bcb0e12f17

PRACA

Zatrudnię

• KIEROWCĘ kat. B - handlowiec-magazynier - 608 134 520

• KIEROWCĘ na weekendy do rozwozu zamówień - 506 027 185

• PRACOWNIKÓW do docieplеń z doświadczeniem - 663-310-949

• PUHP ALBUD Alwernia zatrudni pracowników budowlanych na bardzo dobrych warunkach płacowych do pracy na terenie województwa małopolskiego i śląskiego. Kontakt: albudsc@poczta.fm, 601 453 283

• ZATRUDNĘ ślusarza, ślusarza-spawacza, montera, operatora CNC do pracy na warsztacie na terenie Trzebini. Kontakt tel. 602-751-281

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• RENAULT scenic (2010r.), 1.4TCe - 723 989 372

Kupię (m)



• SKUP aut - 516-159-309

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane; własny transport - 604-188-647

KUPIĘ każdą toyotę - 531 666 333

Części motoryzacyjne

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice) - 506-099-245

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• CHRZANÓW - mieszkanie 45m2 w dobrej lokalizacji, do remontu; 240 tys.zł - 506 210 803

Kupię (n)

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebini, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) - 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia piętro w domu prywatnym (osoby prywatne, firma) we Frywałdzie - 606 616 860 po 18.00

• MAŁE mieszkanie w Libiążu - 501 652 277

• MAM do wynajęcia mieszkanie 48 m2 w Trzebini przy ul. Św. Stanisława15/obok Intermarche. Dwa pokoje, przedpokój, łazienka i widna kuchnia - 504 972 397, e-mail: SWACZYNAJOZEF@INTERIA.PL

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazienek, kompleksowe wykończenia mieszkań, domów - www.tom-reg.pl

• BRAMY, bramki i ogrodzenia. Usługi ślusarskie i spawalnicze - 730-718-715

• BRAMY, bramki i ogrodzenia. Usługi ślusarskie i spawalnicze - 730-718-715

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z. Usługi minikoparką - 664-553-074

• BRUKARSTWO. Tel. 505-148-009.

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy - 668-340-936

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. 798-381-658

• DACHY - krycie, gonty papowe, papa termozgrzewalna; 605 835 147

• DACHY - malowanie, mycie, konserwacja; 518-706-099

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl - 663-310-949

• FIRMA remontowo-budowlana: ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 21 lat doświadczenia - 664 781 745

• GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, flizowanie - 604-233-545

• KOMPLEKSOWE remonty mieszkań - 605 835 147

• MALOWANIE dachów, elewacji, konstrukcji stalowych, hal - 602-882-325, 600 118 477, www.maluty.com.pl

• **MALOWANIE, gładzie, panele - 501-215-951**

• MALOWANIE, gładź, tapetowanie, układanie płytek - 606-347-212

• MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe) - 518-706-099

• OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane - 604-478-121

• REMONTY mieszkań, łazienek. Tel. 787-990-755.

• SZTACHETY - 730-718-715

• TARASY drewniane, betonowe i systemowe - 518-706-099

• USŁUGI minikoparką - wykopy, wyburzenia; 668-340-936

• WYCINKA drzew. Czyszczenie rynien. 502-277-286

• WYKONYWANIE przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem - 534-835-940

• WYLEWKI maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

• WYNAJEM zwyżki 16,5 m. Tel. 695-624-031.

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne - 600-789-505**

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary - 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• Co, wc, przeróbki. Tel. 577 381 254

• **INSTALACJE elektryczne - 600-789-505**

• INSTALACJE wod-kan., awarie - 518 706 099

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu - 534-835-940

Serwisowe

• LODÓWKI - naprawa. 501-722-754

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, gramofony, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie - 691-511-914

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Sprzątanie

• SPRZĄTANIE mieszkań, domów; mycie okien. Tel. 574 726 527

Transportowe

• **KONTENERY - wywóz gruzu; 668-340-936**

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia - 668-340-936

• PRZEWÓZ rzeczy - transport, 518-706-099

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi - 668-340-936

Prawne

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• **730 067 038 Wycinka. Usługi ogrodnicze - 515 646 722**

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz - 694-521-066, 32-711-98-40

BAZAR

Różne

• BARCELONA - Katalonia, 7-13.02.2027, 530 euro + samolot. Tel. 609-812-239

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-17, piątek 8-12. Rejestr. tel. pon. środa 12-17.30, wtorek, czwartek i piątek 8-14 - 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

ZAWIADOMIENIE

Miejski Zarząd Zasobów Komunalnych w Chrzanowie zawiadamia, że w dniach od 05.11.2026 r. do 26.11.2026 r. wykłada do publicznego wglądu na:

a) na tablicy ogłoszeń w siedzibie Miejskiego Zarządu Zasobów Komunalnych w Chrzanowie przy ul. Garncarskiej 4,

b) na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Aleja Henryka 20,

c) w Biuletynie Informacji Publicznej,

lokale użytkowe będące własnością Gminy Chrzanów przeznaczone do oddania w najem w drodze przetargu nieograniczonego:

1. Lokal użytkowy – zlokalizowany przy ul. J. Woynarowskiej 1 w Chrzanowie, o powierzchni 112,93 m2,
2. Lokal użytkowy – zlokalizowany przy ul. Ogrodowej 7 w Chrzanowie, o powierzchni 22,50 m2
3. Lokal użytkowy – zlokalizowany przy Al. Henryka 14 w Chrzanowie, o powierzchni 92,21 m2,

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
Burmistrza Libiąża z dnia 05 listopada 2026 r.

Burmistrz Libiąża ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych

l.p.	oznaczonych według katastru nieruchomości: numer działki	pow. w m2	użytki	księgi wieczystej Sądu Rejonowego w Chrzanowie	położonych w Libiążu obręb ewid. ulica	cena wywoławcza ujmuje w sobie podatek VAT 23%	wysokość wadium	termin: wniesienia wadium do	termin: przetargu	godzina przetargu
1.	3972	745	RIVa	KR1C/00097503/4 własność Gmina Libiąż	Libiąż Wielki, ul. Kopernika	110 456,46 zł	22 000,00 zł	02.12.2026 r.	08.12.2026 r.	10.00
2.	3973	750				111 198,15 zł	22 000,00 zł	02.12.2026 r.	08.12.2026 r.	10.30
3.	3974	756				112 087,44 zł	22 000,00 zł	02.12.2026 r.	08.12.2026 r.	11.00
4.	3975	761				112 829,13 zł	22 000,00 zł	03.12.2026 r.	09.12.2026 r.	10.00
5.	3976	766				113 570,82 zł	22 000,00 zł	03.12.2026 r.	09.12.2026 r.	10.30
6.	3977	772				114 460,11 zł	22 000,00 zł	03.12.2026 r.	09.12.2026 r.	11.00
7.	3978	777				115 201,80 zł	23 000,00 zł	04.12.2026 r.	10.12.2026 r.	10.00
8.	3979	782				115 942,26 zł	23 000,00 zł	04.12.2026 r.	10.12.2026 r.	10.30
9.	3980	1064				157 753,65 zł	28 000,00 zł	04.12.2026 r.	10.12.2026 r.	11.00

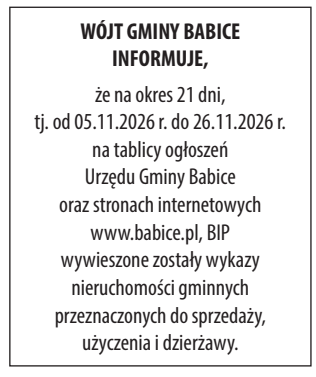
Na rzecz każdoczesnych właścicieli ww. działek ustanowiona zostanie odpłatna służebność gruntowa polegająca na prawie przejazdu i przechodu po nieruchomości oznaczonej działką nr 3981 obręb Libiąż Wielki – za kwotę 9 525,12 zł, która ujmuje w sobie należny podatek VAT 23%. Przetargi odbędą się w terminach określonych w tabeli, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, ul. Działkowa 1, w Sali Narad na I piętrze – pokój 112. W przetargach mogą brać udział osoby, które wniosą wadium na konto Urzędu Miejskiego w Libiążu: Bank PEKAO S.A. Nr 03 1240 4155 1111 0010 6069 7380 w kwotach i terminach wskazanych w tabeli z dopiskiem „przetarg na sprzedaż dz. (wskazać nr) + imię i nazwisko uczestnika przetargu". Za termin wpłaty uważa się datę wpływu środków na ww. rachunek bankowy, pod rygorem uznania, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony. Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości ponosi wszelkie opłaty związane z jej zakupem (notarialne, sądowe itp.). Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Libiążu, przy ul. Działkowej 1, w Wydziale Architektury, Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pokój nr 11, tel. 326249229). Ogłoszenia o przetargach zostały wywieszone w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, przy ul. Działkowej 1, a także zamieszczone na stronach internetowych tut. urzędu www.libiaz.pl; BIP. Ponadto informację o ogłoszeniach przetargów podano do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w miejscowości Libiąż poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń na terenie Gminy Libiąż.





















eprasa.pl bcb0e12f17

• NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec - 32-210-98-66, 733-433-494; www.vitalis-cardio.pl

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16 - 600-812-748

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18 - 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty - 512-354-676

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog - 662 886 299

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych; Chrzanów, Topolowa 42. Rejestracja 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19 - 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00 - 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog: Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sąsiada) - poniedziałek i piątek 14-19. Rejestracja SMS - 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 - 881-025-724

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji - 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Rejestracja telefoniczna VasCorMed - 885 805 182

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 511-145-177

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 - 606-762-523

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkieł progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10 - 32-623-95-55; Jaworzno, Sienkiewicza 6 - 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja 791-932-912

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja 600-241-416

Ortopeda

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne - 607-266-601

Ortodoncja

• Lek. Dent. Małgorzata Musiał. Ortodoncja dzieci i dorosłych. Chrzanów, Aleja Henryka 75 - 32-754-16-20, 505 656 639

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13 - 604-931-923

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ - 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18 - 504 104 944

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18 - 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów; 535-557-771

Urolog

• Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie - 600 312 631

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) - 606-974-633

Pracownia USG

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy 666 234 007

• Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M.Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych - 601-227-949

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) - 692 977 623

Rehabilitacja ruchowa

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka Ewa Drożdż - 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Libiąż, 1 Maja 11c. Refundacja NFZ - 32-623-11-31

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

DZIĘKUJEMY, ŻE JESTEŚCIE Z NAMI!



BLISKO WASZYCH SPRAW!

przelom.pl
PORTAL ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Firma WODHURT
oferuje kotły:
◆węglowe
◆gazowe
◆pelletowe
RATY!!!
Armatura sanitarna wod.-kan., gaz, c.o.
Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986



OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ
Oferujemy:
• Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
• Wózki elektr., podnośniki, schodołazy...
• Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
• Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR
Kontakt: Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

W ZWIĄZKU Z OTWARCIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję "PROFILAKTYKA BIAŁACZKI" w ramach której wykonujemy
BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczegóły w Rejestracji przychodni:
ul.J.Gołąba 1 w Babicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórzu
ul.Św.Floriana 15 w Mętkowie
ul.Wspólna 6 w Psarach
SERDECZNIE ZAPRASZAMY



Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom" i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?

1 Wejdź na przelom.pl
2 Z menu wybierz zakładkę OGŁOSZENIA następnie kliknij w przycisk DODAJ OGŁOSZENIE

Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.

Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem.
KOMFORTOWO, TANIO I SZYBKO!
blik
od 2 zł/słowo

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel. 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Zespół:
Stanisława Ciepichał, Andrzej Gawera, Weronika Mosur-Darowska, Tadeusz Jachnicki, Alicja Molenda, Marek Oratowski, Michał Papiernik, Klaudia Remsak

Druk
Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
nakład: 3500 szt.

Biuro ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50
pn. 9.00 - 16.00
wt. śr. 9.00 - 15.00
cz. 9.00 - 14.30
pt. 9.00-13.00

reklama i promocja
tel. 32 612-25-50
697 358 999

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny oraz stowarzyszeń:
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL
IZBA WYDAWCÓW PRASY

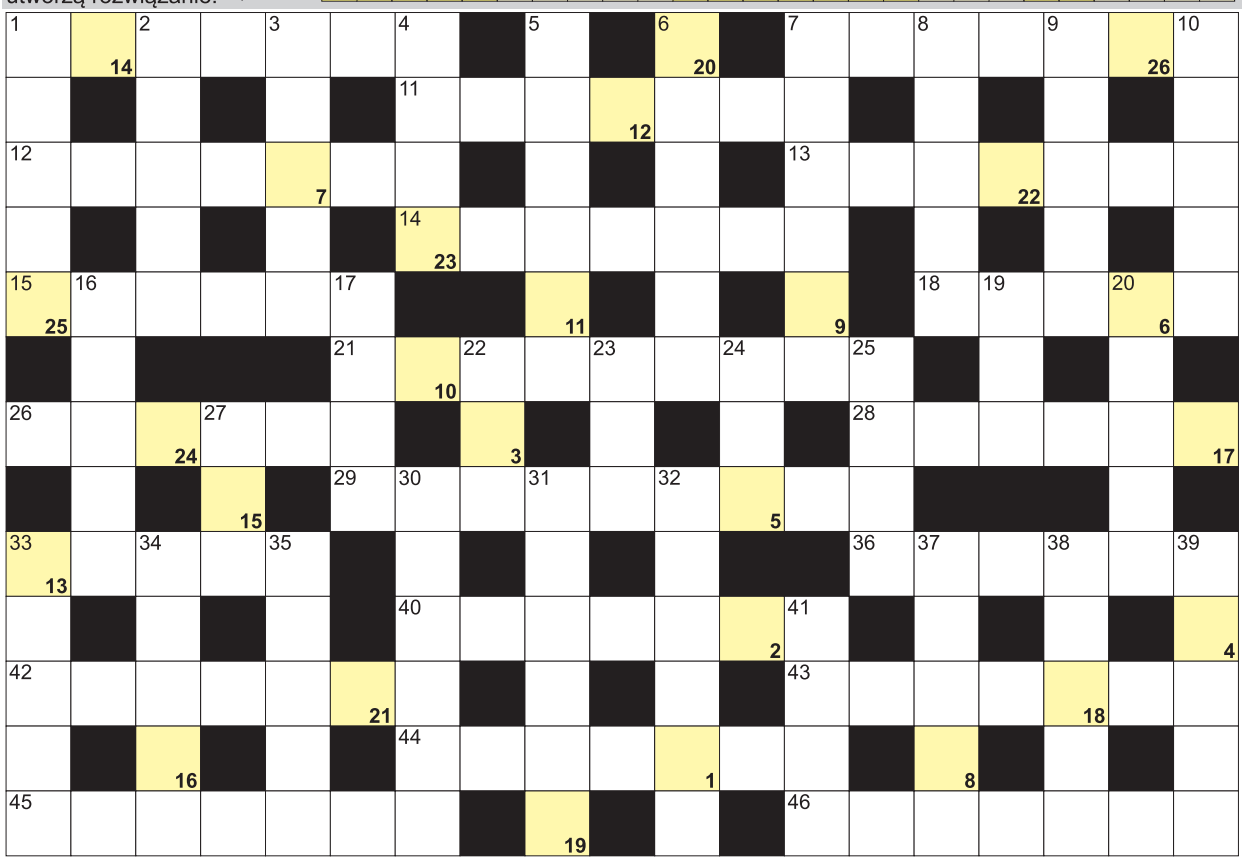
Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl bcb0e12f17

KRZYŻÓWKA Nr 32 (2026)

Litery z pól od 1 do 26 utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26



POZIOMO: 1) kupowana w księgarni; 7) niejeden na lotnisku; 11) słoń, pies lub kura; 12) pracownicy kopalni; 13) ambulans na sygnałach; 14) chłodziarka z półkami w kuchni; 15) amerykański stan ze stolicą w Austin; 18) o czarującym, przystojnym aktorze; 21) stolica Somalii; 26) sernik, makowiec lub mazurek; 28) gaszą je strażacy; 29) jest nią Droga Mleczna; 33) łańcuch górski inaczej; 36) społeczny członek składu orzekającego w sądzie; 40) inaczej surmia, roślina; 42) w ręku tenisisty; 43) płaszcze, spodnie i sukienki; 44) francuski amochód; 45) amerykański stan z Montgomery; 46) procenty od kredytu. **PIONOWO:** 1) pieje w kurniku; 2) litera Y; 3) coroczny okres zbioru zbóż; 4) występuje o niego uchodźca; 5) granica między polami uprawnymi; 6) rudnice i ćmawy w lesie; 7) słodkie ciasto z rożna; 8) procent zysku sprzedawcy w cenie; 9) kraj z Wilnem; 10) uroczysta mowa z kieliszkiem; 16) Orzeszkowa, polska pisarka; 17) trująca miejska mgła; 19) w parze z żoną; 20) narządy filtrujące krew; 22) Ga dla chemika; 23) suchy basen portowy; 24) bywają prorocze lub koszmarne; 25) spiekota w letni dzień; 27) duża drapieżna ryba z wąsami; 30) turecka stolica; 31) domek na działce; 32) pierwiastek Te; 33) klejnot z muszli małża; 34) kontaktowe do oczu; 35) mierna lub dostateczna dla ucznia; 37) zwrotny na paczce; 38) zespół dziewięciu muzyków; 39) kępki sierści zwierząt potocznie; 41) inaczej o samochodzie.

ROZRYWKA PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9×9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3×3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

	2		3	4				1
8	5			2			4	
		3			1	2	5	6
				3		7	6	
		4	1	6		5	9	
6	8		4					
5		8			3			
1	9	7	2	5	4			
	4	2			7	9	1	

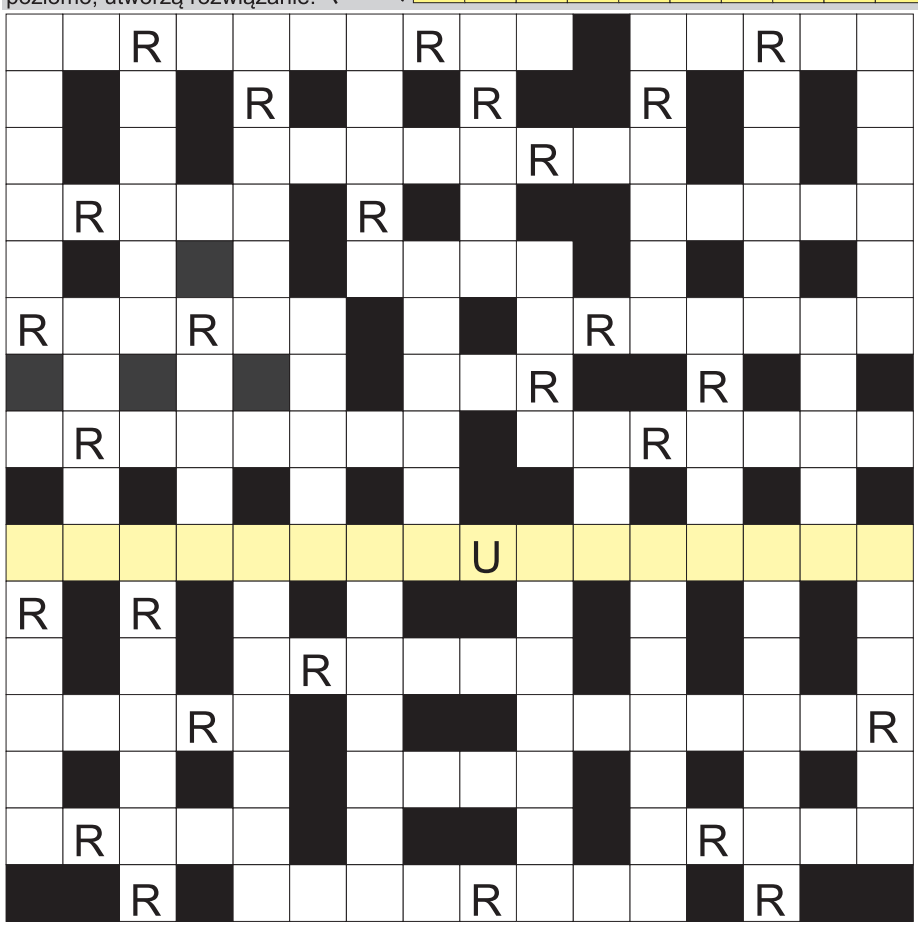
							1	
1		8					3	
			3	1	8	9	6	7
	6					3		2
9	2		6	7				
				2	4	6	7	
	8		5		1		2	6
3				6	9	1		
	1			4				

WYKREŚLANKA: poniżej ukryliśmy 20 wyrazów związanych z łazienką. Wykreślisz je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos. Znajdź i wykreśl wyrazy: szampon, mydło, lustro, szafka, sedes, papier, drzwi, ręcznik, pralka, kosz, dywanik, okno, gąbka, wanna, krem, proszek, płyn, kran, golarka, pasta.

O	P	R	Ą	D	P	O	T	H	S
D	R	Ł	O	M	Y	K	K	Z	Ą
Y	O	M	Y	D	Ł	O	A	N	G
W	S	P	A	N	E	F	S	Ł	O
A	Z	A	N	I	K	I	Z	R	L
N	E	P	R	A	L	K	A	Ę	A
I	K	I	P	U	R	I	L	C	R
K	R	E	D	A	G	U	C	Z	K
S	Ą	R	N	O	S	Ą	G	N	A
R	E	C	Ę	T	Y	T	B	I	S
K	I	D	R	Z	W	I	A	K	T
R	O	O	E	T	H	A	R	B	A
Ę	K	S	U	S	Z	E	N	I	E
C	Ł	S	Z	A	M	P	O	N	D
Z	A	W	A	Ł	O	K	C	I	A
U	D	A	D	Ą	B	Ł	Ę	D	Y

JOLKA z HASŁEM Nr 32 (2026)

Litery z kolorowych pól, czytane poziomo, utworzą rozwiązanie:



Na diagramie po lewej ujawniliśmy wszystkie spółgłoski "R". Miejsce wpisu haseł do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z kolorowych pól, czytanych poziomo.

Kraj z Atenami; powtarza się w piosence; łóżko w karetce; ozdobne fotele dla króli; Eu dla chemika; bywa bezchmurne nad głowami; o lędźwiach potocznie; wstrzykiwany na zmarszczki; ".. Jim", powieść Josepha Conrada; lekarz od nerek i prostaty; półrocze roku szkolnego; dawna nazwa położnika; osoba zarządzająca statkiem morskim; dawne młyny ze śmigłami; popularny żółty ser; leśny kopiec, dom dla rudnic; Akademia Hutniczo-Górnicza w skrócie; przeciwieństwo pozytywu; szefowa nauczycieli w szkole; przedstawienie z ariami; ogrodowy opiekacz do kiełbasek; Francja, Słowenia i Kolumbia; słup do wywieszania flagi; japońska sztuka składania papieru; mogiły na cmentarzach; rzymska opuszczana osłona okienna; pierwiastek N; Krauze, polski reżyser filmowy; Szpakowski, były komentator sportowy; Pani lecząca roślinami i ziołami; płacą nimi Szwajcarzy; kupiecka propozycja; inaczej o lekarzu; napoleonki lub eklery z cukierni; czerwononosy renifer św. Mikołaja; biblijny brat Kaina; rzeka we francuskim Nantes; droga dla pociągu; japońska sztuka układania kwiatów; konkurent inaczej; czerwona lub niebieska dla malarza; największa grecka wyspa.

ROZRYWKA PRZEŁOMU

przełomowe ROZMOWY PODCAST

ZAPRASZAMY DO SŁUCHANIA PODKASTÓW

CO TYDZIEŃ NOWY BOHATER!

NA PRZELOM.PL

eprasa.pl bcb0e12f17

Ponad 26 tysięcy złotych na ratowanie starych nagrobków

W Chrzanowie i Płazie padły rekordy, hojni byli również odwiedzający cmentarz w Libiążu. Podczas kwest przeprowadzonych 1 listopada w tych trzech miejscowościach zebrano łącznie 26 160,61 zł oraz datki w obcych walutach. Pieniądze zostaną przeznaczone na odnowienie zabytkowych nagrobków.



Pomnik Władysława Klamki w Libiążu zostanie odnowiony za pieniądze z tegorocznej kwesty

W niedzielę, w uroczystość Wszystkich Świętych, z puszkami przy cmentarzach stanęli samorządowcy, strażacy, harcerze, uczniowie, członkowie lokalnych organizacji i mieszkańcy. Dzięki ich zaangażowaniu oraz hojności darczyńców kolejne pomniki mają szansę przetrwać.

Najwięcej pieniędzy zebrano w Chrzanowie. Piętnasta kwesta na cmentarzu zarządzanym przez parafię św. Mikołaja przyniosła **9 397,69 zł – najwięcej w historii tej akcji**. Ponad 40 wolontariuszy kwestowało w czterech miejscach od godz. 9 do 15. Wśród nich byli m.in. burmistrz Robert Maciaszek i jego zastępczyni Jolanta Zubik, dyrektorzy szkół, radni, przedstawiciele Malta Służba Medyczna, rady parafialnej, Stacji Chrzanów i chrzanowskiego oddziału PTT oraz uczniowie I i II LO. „Przełom" od początku jest patronem medialnym zbiórki.

Pieniądze pomogą odnowić nagrobek czteroletniej Gabrysi Bawarkiewicz, która zmarła w 1862 roku.

– To najstarszy zachowany dziecięcy nagrobek na naszym cmentarzu. Na pewno konieczne będzie odtworzenie krzyża oraz podniesienie go. A także oznaczenie samego grobu. Dzisiaj mamy tylko kamienny postument z fragmentem krzyża. Trzeba będzie wykonać choć zarys mogiły – tłumaczy Kamil Bogusz, dyrektor Muzeum w Chrzanowie, który również kwestował.

Na ten sam cel przeznaczono ubiegłoroczną zbiórkę, która przyniosła 7 857,88 zł i 1 euro. Łącznie do dyspozycji jest więc 17 255,57 zł oraz 1 euro. Jest szansa, że odnowiony nagrobek zobaczymy już za rok.

Rekord padł również w Płazie, gdzie na renowację zabytkowych grobów zebrano **8 599,54 zł**. To o 465,22 zł więcej niż w 2024 roku, kiedy do puszek trafiło 8 134,32 zł oraz 2 euro.

Kwestę organizuje Stowarzyszenie „Za Piecem". W akcję włączyli się sołtyska Lucyna Korycińska i Rada Sołecka, harcerze z 4 ŚDH „Płomienie", strażacy z OSP, Koło Gospodyń Wiejskich „Płazianki", Stowarzyszenie Emerytów, Rencistów i Inwalidów RELAX oraz członkowie KS Tempo Płaza. Chęć zbierania datków zgłosiło kilkudziesięciu mieszkańców.

Płaziańska inicjatywa od lat pomaga ratować miejscowe zabytki. W 2021 roku zebrano 1 841,17 zł i 5 euro, które przeznaczono na renowację grobu Julii Kłosowskiej z 1906 roku. W 2022 roku kwesta przyniosła 5 190,14 zł, a rok później – 6 632,68 zł. Potrzeb nie brakuje: obecny cmentarz parafialny został poświęcony w 1820 roku, a najstarszy zachowany, datowany nagrobek pochodzi z 1827 roku i należy do rodziny Krasuskich.

Z kolei na cmentarzu parafialnym przy ul. Oświęcimskiej w Libiążu kwestowano po raz dwunasty. Zebrano **8 163,38 zł, 2 euro i 10 koron szwedzkich**. Pieniądze zostaną przeznaczone na odnowienie pomnika Władysława Klamki, który zmarł w 1918 roku, w wieku 21 lat, jako ofiara grypy hiszpanki.

Datki zbierało 46 osób: strażacy z OSP Libiąż i OSP Moczydło, samorządowcy, członkowie rady parafialnej oraz harcerze i zuchy z 9. Szczepu „Włóczykije".

Kwestę przeprowadzono również na cmentarzu w Trzebini. Wierni dowiedzą się w niedzielę, na jakie potrzeby cmentarza parafialnego pieniądze zostaną przeznaczone i ile zebrano.

(MO)

Odeszli od nas

Wspominamy nazwiska mieszkańców powiatu chrzanowskiego, których pożegnaliśmy na zawsze w ostatnich dniach.

- Zenon Kasperczyk, lat 94, zmarł 23 października, pochowany 31 października na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- Zbigniew Kieres, lat 69, zmarł 24 października, pochowany 30 października na cmentarzu w Trzebini-Sierszy
- Bolesław Siemek, lat 90, zmarł 26 października, pochowany 29 października w Myślachowicach
- Janusz Szwed, lat 68, zmarł 27 października, pochowany 30 października na cmentarzu w Libiążu
- Józef Jedynak, lat 72, zmarł 29 października, pochowany 31 października na cmentarzu w Libiążu
- Krzysztof Zgrzywa, lat 66, zmarł 29 października, pochowany 31 października na cmentarzu w Żarkach
- Zofia Kawa, lat 76, zmarła 29 października, pochowana 3 listopada na cmentarzu w Balinie
- Ewa Kłosowska, lat 50, zmarła 30 października, pochowana 4 listopada na cmentarzu parafialnym w Trzebini
- Antonina Mendyk, lat 92, zmarła 30 października, pochowana 3 listopada na cmentarzu w Psarach
- Czesława Kasprzyk, lat 80, zmarła 30 października, pochowana 4 listopada na cmentarzu w Lgocie
- Grzegorz Krzyszkowski, lat 67, zmarł 30 października, pochowany 3 listopada na cmentarzu w Libiążu
- Elżbieta Kożbiał, lat 67, zmarła 30 października, pochowana 5 listopada na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- Helena Bieniek, lat 84, zmarła 30 października, pochowana 4 listopada na cmentarzu w Kościelcu
- Lusława Henc, lat 80, zmarła 31 października, pochowana 5 listopada na cmentarzu w Płokach
- Halina Kuchta, lat 88, zmarła 31 października, pochowana 4 listopada w Płazie
- Barbara Włodarczyk, lat 86, zmarła 31 października, pochowana 4 listopada na cmentarzu parafialnym w Libiążu
- Edward Synal. lat 75, zmarł 31 października, pochowany 4 listopada na cmentarzu w Zagórzu
- Iwona Siemek, lat 55, zmarła 1 listopada, pochowana 5 listopada na cmentarzu w Trzebini-Sierszy
- Stanisław Kaczorowski, lat 92, zmarł 1 listopada, pochowany 5 listopada na cmentarzu w Libiążu
- Stanisław Łuckoś, lat 72, zmarł 2 listopada, pochowany 6 listopada na cmentarzu w Balinie

PISZCIE WSPOMNIENIA
Tel. 697 358 999
mail: nekrologi@przelom.pl

Nekrologi publikujemy na bieżąco i nieodpłatnie w dziale Nekrologi na portalu przelom.pl.

Tam możecie zapalić Zmarłym wirtualny znicz i złożyć kondolencje rodzinie.

Kontakt w sprawie publikacji: ***gazeta@przelom.pl, tel. 32- 612-25-50***

OGŁOSZENIE



OGŁOSZENIE

Księżom z Parafii Matki Bożej Różańcowej w Chrzanowie za odprawienie ceremonii pogrzebowej, a księdzu Marcinowi Pytko za życzliwość, duchowe wsparcie i obecność w ostatnich godzinach życia

śp. Marii Anieli Zadęckiej

serdeczne podziękowania składa

Mąż i Syn

Wszystkim, którzy wzięli udział w ceremonii pogrzebowej

śp. Marii Anieli Zadęckiej

serdeczne podziękowania

składają

Mąż i Syn

Kacprowi Bigajowi

wyrazy szczerego współczucia i żalu z powodu śmierci

TATY

składają

Zarząd i Zawodnicy Miejskiego Klubu Sportów Wodnych „Trzebinia"

Panu Pawłowi Rychtarczykowi i jego pracownikom z Firmy Kamieniarskiej „Góral" za staranne przygotowanie miejsca pochówku, a Zakładowi Pogrzebowemu „Styks" za profesjonalną i fachową obsługę ceremonii pogrzebowej

śp. Marii Anieli Zadęckiej

serdeczne podziękowania składają

Wiesław i Dawid Zadęccy

Pani Katarzynie Kawali wielkie podziękowania za wszelką pomoc w zorganizowaniu ceremonii pogrzebowej

śp. Marii Anieli Zadęckiej

składają

Mąż i Syn

Dyrekcji, Gronu Pedagogicznemu oraz Uczniom byłym i aktualnym Szkoły Podstawowej nr 1 w Chrzanowie za udział w ceremonii pogrzebowej

śp. Marii Anieli Zadęckiej

składają

Wiesław i Dawid Zadęccy

Usługi Pogrzebowe „BRATEK"
Kinga Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.

Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Vladex od 1989r.

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Alwernia
ul. Kasztanowa 2
12 280 61 58
605 240 728
biuro@vladex.pl



- Nowoczesna flota karawanów
- Szeroki wybór trumien i urn
- Piękne wieńce i wiązanki

- Całodobowy transport zmarłych 24 h
- Służba pogrzebowa 24 h
- Kremacje
- Klepsydry

www.vladex.pl





Załatwiamy wszelkie formalności BEZGOTÓWKOWE związane z pogrzebem w ramach ZUS, KRUS i inne.

eprasa.pl bcb0e12f17

przełomowe KADRY

Jesienna droga wijąca się wśród kolorowych drzew – taką fotograficzną perspektywę na okolicę uchwycił Aleksander Brzózka. Zdjęcie opublikował w facebookowej grupie PRZEŁOMowe Kadry.

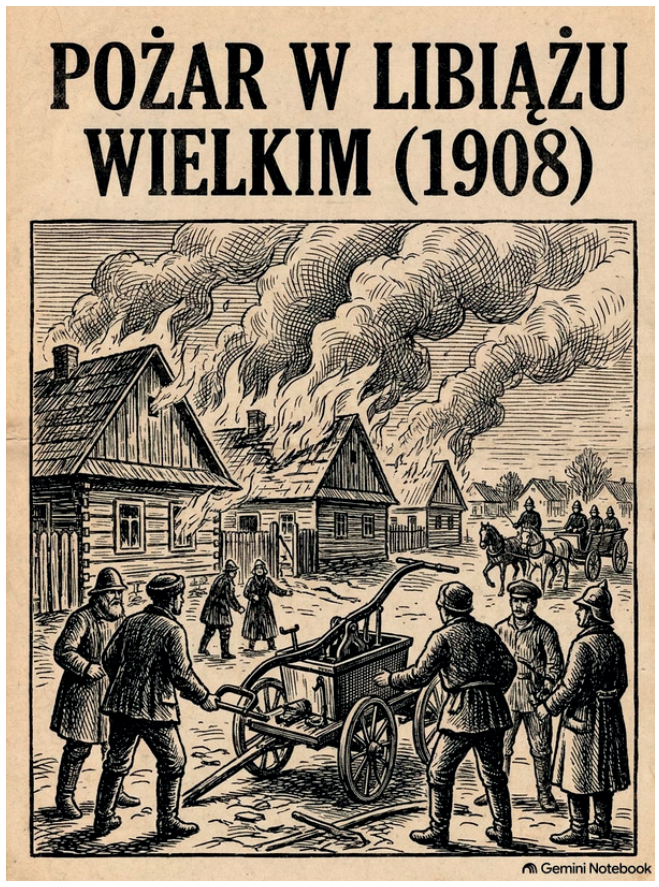
Na ujęciu wykonanym z drona widać krętą drogę otoczoną lasem mieniącym się jesiennymi barwami. Żółcie, pomarańcze i czerwienie liści kontrastują z szarością asfaltu, po którym jedzie ciężarówka. Z góry trasa tworzy efektowny kształt, przypominający odwróconą literę S.

Autor fotografii mieszka w Młoszowej i od dłuższego czasu dzieli się w grupie swoimi kadrami, przede wszystkim krajobrazowymi. Jak sam przyznawał wcześniej, fotografia pojawiła się w jego życiu niejako przy okazji górskich wyjazdów. Z czasem zainteresowanie fotografowaniem rozwinął również o zdjęcia wykonywane z drona, które pozwalają mu pokazywać dobrze znane miejsca z zupełnie innej perspektywy.

(taj)



Dramat w Libiążu: Płonące domostwa i zepsuta sikawka



W upalne poniedziałkowe popołudnie, 13 lipca 1908 roku, około godziny piętnastej - jak donosił „Tygodnik Chrzanowski" w 29. numerze z 18 lipca - nad Libiążem Wielkim uniósł się słup gęstego dymu. W samej wsi wybuchł gwałtowny pożar, który z dużą siłą zaczął przerzucać się z budynku na budynek.

Gdy ogień trawił kolejne dachy, mieszkańcy w popłochu próbowali uruchomić miejscową sikawkę. Sprzęt odmówił jednak posłuszeństwa. W chaosie wiejska ludność okazała się bezradna, a zszokowani gospodarze niechętnie garnęli się do organizowania samodzielnej akcji ratunkowej.

Jedyną nadzieją dla płonącej wsi stała się pomoc z zewnątrz. Na alarm niezwłocznie odpowiedziała straż pożarna z pobliskiego Bobrka, która przybyła na miejsce i z wielką gorliwością walczyła z żywiołem aż do godziny 23., zapobiegając jeszcze większej katastrofie. Ostateczny bilans pożogi okazał się jednak dotkliwy — ogień doszczętnie spopielił 8 domostw.

(taj)

10 lat temu pisaliśmy w „Przełomie"

W numerze 44. (1269), który ukazał się 2 listopada 2016 roku, pisaliśmy między innymi:


przełom
W CHRZANOWIE I LIBIĄŻU
GRASUJĄ PODPALACZE
Piromani terroryzują mieszkańców miasta
Ludzie myślą, że blok się pali
Kierowca chciał ominąć kolizję. Zderzył się z ciężarówką

■ Górnik Libiąż spadł z czwartej ligi, a teraz zajmuje ostatnie miejsce w klasie okręgowej. A prezes i pozostali członkowie zarządu mówią, że nic się nie stało. Według mnie zarząd powinien się podać do dymisji, bo to po prostu żenada. Przestałem już chodzić na mecze, żeby się nie denerwować. Zresztą, podobnie zrobiło wielu kibiców - mówi burmistrz Libiąża Jacek Latko. Zdecydował też o wypowiedzeniu działaczom klubu umowy użytkowania stadionu. - Po pierwsze działacze Górnika nie mogą się dogadać z przedstawicielami szkoły piłkarskiej. Po drugie mam dużo zastrzeżeń co do utrzymania obiektu - uzasadniał swoją decyzję burmistrz.

■ Valeo chce rozbudować zakład produkujący systemy oświetlenia samochodowego w Chrzanowie. By móc to zrobić, najpierw gmina musi opracować miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu. Inwestor deklaruje, że za to zapłaci. Chodzi o kwotę ok. 27 tys. zł. Pomiędzy gminą a spółką jeszcze w tym roku zostanie podpisana umowa darowizny. Co do szczegółów inwestycji, to plany Valeo są objęte tajemnicą biznesową.

■ Dni osiedla Związku Walki Młodych w Trzebini są policzone. W tym miesiącu mieszkańcy mają podjąć decyzję w sprawie nowej nazwy dla bloków na wzgórzu. Propozycje są cztery: Na Skale, Osiedle Widokowe, Słoneczne Wzgórze albo Wichrowe Wzgórze. Zgłosili je sami mieszkańcy.

■ Gmina Trzebinia da 5 tys. zł na odstrzał dziesięciu dzików w terenie zabudowanym, choć zdaniem burmistrza, by przyniosło to efekt, należałoby wybić kilkadziesiąt sztuk więcej. Na dziki skarżą się już nie tylko właściciele pól uprawnych. Zwierzęta niszczą przydomowe ogródki, boiska sportowe, panoszą się między blokami. Ostatnio zryły trawniki na osiedlu ZWM. Ludzie zaczynają się bać. Stąd decyzja o odstrzale. Akcja ma być zlecona specjalizującej się w tym firmie.

■ Libiąscy radni zdecydowali się dołożyć 100 tysięcy złotych do remontu hali sportowej miejscowego zespołu szkół, realizowanego przez powiat. Część z nich przekonywała, że gmina nie powinna się dokładać, jednak przeważyło to, że z hali korzystają głównie mieszkańcy Libiąża.

■ Pod koniec sierpnia Zygmunt Ziajka, babicki radny i sołtys Wygiełzowa, został szefem oczyszczalni ścieków w Podolszu. Przyjęcie przez niego tej funkcji sprawiło, że musiał złożyć mandat radnego gminy Babice. Oznacza to, że mieszkańcy Wygiełzowa muszą wybrać nowego reprezentanta wsi. Kandydatury zgłosili: Bolesław Śmiałek - radny w latach 2010-2014, Lucyna Ziajka - żona Zygmunta Ziajki, Jacek Samborski oraz Maciej Kadłuczka. O tym, kto z nich wygra, mieszkańcy zdecydują 4 grudnia.

HOROSKOP

5-11 LISTOPADA

Listopadowe dni sprzyjają odkrywaniu nowych możliwości, choć nie wszystkie będą od razu widoczne. Słońce w Skorpionie zachęca do wnikliwości i zastanowienia się nad tym, czego naprawdę pragniemy. Warto zwrócić uwagę na drobne wydarzenia, które mogą zmienić bieg codziennych spraw. Nie zabraknie okazji do miłych spotkań, zaskakujących odkryć i podejmowania odważnych decyzji.

Baran

W najbliższych dniach przyda Ci się umiejętność szybkiego przystosowania do nowych okoliczności. Niespodziewana zmiana harmonogramu może otworzyć przed Tobą interesującą możliwość. Nie upieraj się przy pierwotnym rozwiązaniu. W uczuciach postaw na szczerość, nawet jeśli rozmowa okaże się niełatwa. Weekend przyniesie zasłużoną satysfakcję.

Hasło: Elastyczność jest oznaką siły.

Byk

Pewna znajomość może rozwinąć się w zupełnie nieoczekiwanym kierunku. Ktoś, kogo dotąd traktowałeś z dystansem, pokaże swoje najlepsze strony. W sprawach zawodowych nie lekceważ drobnych sukcesów. Zastanów się nad zmianą jednego z codziennych przyzwyczajeń. Wolny czas przeznacz na przyjemności, których nie trzeba planować.

Hasło: Daj ludziom szansę Cię zaskoczyć.

Bliźnięta

Przed Tobą tydzień wymagający większej dyscypliny. Rozpoczęte zadanie będzie potrzebowało konsekwencji, a nie kolejnych pomysłów. Możesz otrzymać wiadomość dotyczącą sprawy sprzed kilku miesięcy. W domu zapowiada się zabawna sytuacja związana z nieporozumieniem. Pod koniec tygodnia odzyskasz ochotę na towarzyskie spotkania.

Hasło: Wytrwałość potrafi zaskoczyć rezultatami.

Rak

Nadchodzące dni obudzą Twoją twórczą naturę. Możesz znaleźć nietypowy sposób na rozwiązanie problemu, który dotąd wydawał się banalny, ale uciążliwy. Ktoś doceni Twoją wyobraźnię. W relacjach rodzinnych nie wracaj do dawnych sporów. Niedziela będzie sprzyjała rozwijaniu osobistych zainteresowań.

Hasło: Wyobraźnia nie zna jesiennej szarugi.

Lew

Ważna rozmowa może dotyczyć planów na najbliższe miesiące. Nie obiecuj niczego, zanim sprawdzisz swoje możliwości. W sprawach domowych przyda się zdecydowanie, szczególnie gdy inni będą odkładać decyzję. Znajomy podsunie Ci pomysł na ciekawe spędzenie wolnego czasu. Nie wszystko musi mieć praktyczny cel.

Hasło: Przyjemność nie potrzebuje uzasadnienia.

Panna

Pewien szczegół pozwoli Ci dostrzec błąd, który umknął innym. Wykorzystaj tę wiedzę taktownie, bez wytykania cudzych niedociągnięć. Możliwy jest krótki wyjazd związany z obowiązkami lub spotkaniem. W życiu osobistym pojawi się okazja do odnowienia kontaktu. Nie analizuj zbyt długo, kto powinien odezwać się pierwszy. Hasło: Takt bywa ważniejszy niż racja.

Waga

W tym tygodniu możesz odkryć nowe źródło satysfakcji. Zajęcie, które dotąd wydawało Ci się monotonne, pokaże zupełnie inne oblicze. W finansach unikaj porównywania swojej sytuacji z cudzą. Ktoś bliski będzie potrzebował Twojej opinii w delikatnej sprawie. Odpowiadaj szczerze, ale z wyczuciem.

Hasło: Nie mierz własnego życia cudzą miarą.

Skorpion

Poczujesz przypływ determinacji w sprawie, która wcześniej budziła niepewność. To dobry moment na przedstawienie propozycji lub rozpoczęcie rozmów. Nie oczekuj jednak natychmiastowej odpowiedzi. W uczuciach więcej znaczyć będzie wspólne działanie niż romantyczne deklaracje. Końcówka tygodnia przyniesie sympatyczną niespodziankę.

Hasło: Zdecydowanie pomaga pokonać wątpliwości.

Strzelec

Możesz poczuć potrzebę ograniczenia kontaktów z osobami, które nieustannie czegoś oczekują. Nie oznacza to końca znajomości, lecz konieczność ustalenia rozsądnych granic. W pracy znajdziesz sposób na zakończenie męczącego zadania. Dawno zapomniany pomysł znów wyda Ci się atrakcyjny. Zapisz go, zanim umknie.

Hasło: Chroń czas na własne marzenia.

Koziorożec

Wspólne zainteresowanie może stać się początkiem wartościowej znajomości. Nie unikaj spotkań tylko dlatego, że wymagają zmiany planów. W sprawach zawodowych ktoś może zaproponować Ci udział w nietypowym przedsięwzięciu. Przyjrzyj się jego możliwościom bez nadmiernego sceptycyzmu. Weekend przyniesie więcej radości, niż przewidujesz.

Hasło: Najciekawsze okazje nie zawsze są oczywiste.

Wodnik

Nadchodzące dni pozwolą Ci sprawdzić się w nowej roli. Początkowa niepewność szybko ustąpi miejsca ciekawości. W pracy nie obawiaj się poprosić o dodatkowe informacje. W życiu prywatnym ktoś może oczekiwać większego zaangażowania z Twojej strony. Znajdź sposób na pogodzenie niezależności z bliskością.

Hasło: Nowa rola odkrywa nieznane talenty.

Ryby

Ciekawość zaprowadzi Cię do informacji, która zmieni Twoje spojrzenie na pewną sprawę. Możesz zainteresować się nową dziedziną wiedzy lub nieznanym dotąd miejscem. W pracy przyda się umiejętność łączenia pozornie odległych pomysłów. Bliska osoba zaproponuje Ci wspólne przedsięwzięcie. Nie odrzucaj go z obawy przed niepowodzeniem. Hasło: Odkrycia zaczynają się od ciekawości.

eprasa.pl bcb0e12f17